experience institute

feminoteka

Czy przemoc ma płeć i status społeczny?

Społeczne postawy, przekonania i reakcje wobec przemocy w bliskich relacjach

Raport z badania

Padziernik | 2025





Zawartość raportu:

Komentarz Ekspertki| 3

Cel badania | 5

Charakterystyka próby | 6

Wyniki badania | 8

Kierunki działań prewencyjnych| 61

Komentarz Ekspertki

W polskiej debacie publicznej brakuje aktualnych badań nt. przemocy wobec kobiet. Temat jest złożony i dotyka wielu dziedzin. Zdecydowałyśmy się na przeprowadzenie badania opinii publicznej i sprawdzenie, jakie są aktualne postawy Polek i Polaków wobec przemocy, reagowania na nią i jej rozumienia. Społeczne przekonania nt. przemocy są jej integralną częścią – nie da się przeciwdziałać przemocy bez edukacji, podnoszenia świadomości i zmiany postaw członków i członkiń społeczeństwa. Jednak najpierw trzeba je poznać.

Badanie wykazało płciowe zróżnicowanie wiedzy i postaw wobec przemocy. Mężczyźni mniej zachowań klasyfikują jako przemoc i są bardziej skłonni do jej usprawiedliwiania oraz obwiniania pokrzywdzonych (39% mężczyzn uważa, że jeśli kobieta była pod wpływem alkoholu to sama jest sobie winna). Z kolei kobiety – co może wynikać z ich osobistych doświadczeń lub ich bliskich – wykazują wyższą świadomość zachowań przemocowych i mechanizmów przemocy oraz rzadziej usprawiedliwiają sprawców. Mężczyźni kojarzą przemoc głównie z jej fizyczną formą, w mniejszym stopniu dostrzegając inne jej formy, jak przemoc psychiczna, ekonomiczna czy seksualna. Kobiety częściej rozpoznają różne formy przemocy, dostrzegają jej szersze spektrum i większe zniuansowanie.

Badani i badane na pytanie o to, kto najczęściej stosuje daną formę przemocy, mężczyzn sprawców kojarzą najbardziej ze stosowaniem przemocy fizycznej i seksualnej. Jednak w przypadku przemocy ekonomicznej i psychicznej panuje przekonanie, że mężczyźni i kobiety dopuszczają się jej niemalże tak samo często. Warto więc dodać, że takie przekonanie może być związane ze stereotypem, iż kobiety jako słabsze fizycznie rzadziej stosują tę formę przemocy, jednak wykorzystują swoje przewagi stosując przemoc psychiczną. Umyka tu jednak fakt, że przemoc fizyczna odbija się przecież także na psychice osoby pokrzywdzonej.



Ważne wnioski płyną z części badania poświęconej zaufaniu do instytucji i organizacji pomocowych. Badane i badani byli pytani o to, czy w swoim życiu doświadczyli przemocy. Grupa, która odpowiedziała twierdząco wykazuje aż o połowę niższe zaufanie do policji, OPS-ów i sądów niż osoby, które przemocy nie doświadczyły. Ten wynik powinien być wielką czerwona flagą dla rządzących, którzy organizują system pomocy i odpowiadają za funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. To również ważny sygnał dla osób pracujących w ramach systemu z pokrzywdzonymi i prowadzących ich sprawy. Badanie potwierdza to, co ekspertki Feminoteki słyszą od naszych klientek: sposób w jaki system traktuje pokrzywdzone jest gorszy niż to, co zrobił im sprawca przemocy.

Brak zaufania do systemu wynika z doświadczeń pokrzywdzonych. Za kształt systemu i jego funkcjonowanie odpowiadają przecież członkowie i członkinie społeczeństwa, w którym wciąż żywe pozostają stereotypy i mity nt. przemocy. A gdy dodać do tego fakt, że policja, sądy i personel medyczny zazwyczaj nie są odpowiednio przeszkoleni w zakresie pracy z osobami, które doświadczyły przemocy, obraz staje się jeszcze bardziej niepokojący. Dopóki będą się one przekładać na sposób traktowania pokrzywdzonych chcących korzystać z systemowego wsparcia, trudno o zaufanie do instytucji publicznych i wymiaru sprawiedliwości.
Mamy szczerą nadzieję, że wyniki tych badań zostaną potraktowane poważnie przez decydentów i osoby mające przełożenie na funkcjonowanie systemu pomocowego w Polsce.

Wskazują one na konieczność pilnych działań w obszarze nie tylko edukowania społeczeństwa, ale również podnoszenia kompetencji osób zawodowo pracujących z pokrzywdzonymi. Badani i badane wskazują, że ich zdaniem ważne jest również promowanie oferty pomocowej dla pokrzywdzonych. Naszym zdaniem wiąże się to z niedocenioną przez badanych koniecznością zwiększenia finansowania tych usług – aby je promować, muszą być one faktycznie sprawne i dostępne.



Joanna Gzyra-Iskandar, rzeczniczka Feminoteki



Informacje o badaniu

Celem badania było **zrozumienie, w jaki sposób stereotypy płciowe oraz te związane ze statusem społecznym wpływają na społeczne postrzeganie przemocy domowej i kształtowanie reakcji wobec niej.**

Badanie objęło sześć obszarów dotyczących postrzegania i reagowania na przemoc domową. Oceniano m.in. rozumienie zjawiska, wpływ statusu społecznego, stereotypy wobec sprawców i osób doświadczających przemocy oraz gotowość do reagowania i zaufanie do instytucji pomocowych. **Dzięki temu uchwycono pełny obraz społecznych postaw wobec przemocy.**

Badanie przeprowadzono w dniach 30 września – 6 października 2025 r. na **ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie panelowej dorosłych Polek i Polaków (N = 1012).**





W raporcie zaprezentowano wyniki z podziałem na zmienne społeczno-demograficzne, **takie jak: płeć, wiek, miejsce zamieszkania, poziom wykształcenia oraz doświadczenie przemocy (tak/nie).**

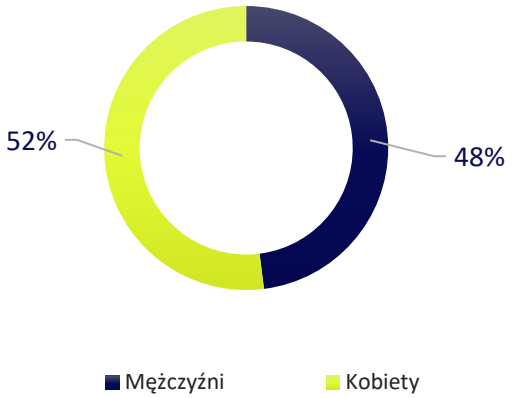
Charakterystyka próby

Badanie przeprowadzono w dniach 30 września – 6 października 2025 r. na ogólnopolskiej, **reprezentatywnej próbie panelowej dorosłych Polek i Polaków (N = 1012).**

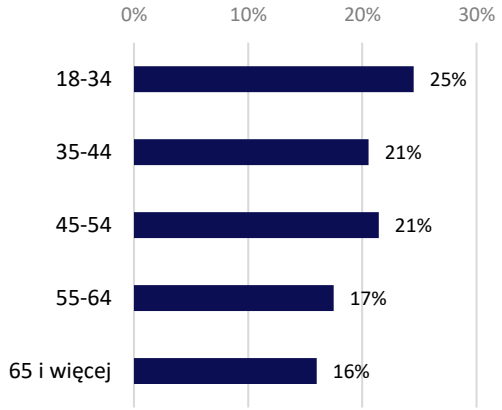
Ze względu na niewielkie różnice w strukturze odpowiedzi kategorie wiekowe **18–24 lata** i **25–34 lata** zostały połączone w jedną grupę analityczną.

Ponadto, z uwagi na **niski udział osób powyżej 65. roku życia** względem ich udziału w populacji (ok. 25% wg danych GUS z 2024 r.), **dane zostały zważone**, aby odzwierciedlały rzeczywistą strukturę demograficzną dorosłych Polek i Polaków.

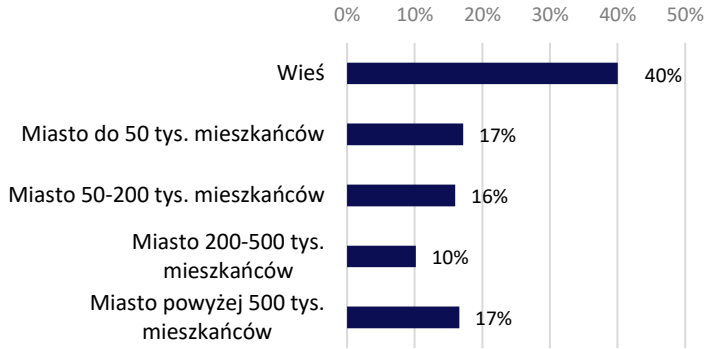
Struktura płci



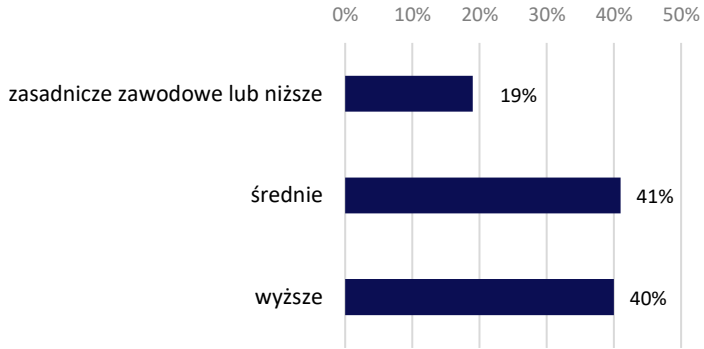
Struktura wieku



Miejsce zamieszkania



Struktura wykształcenia



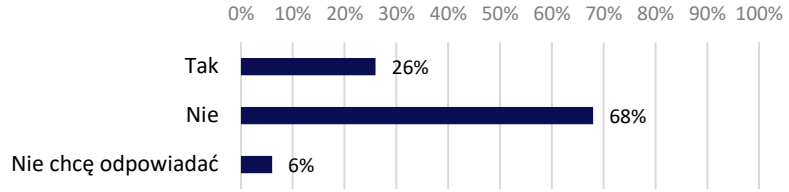
N = 1012

Charakterystyka próby

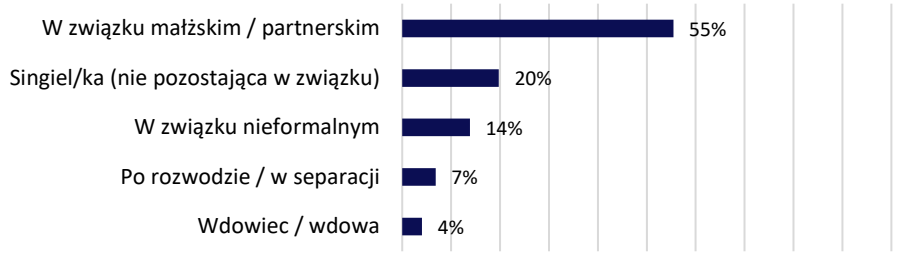
Dodatkowo, w badaniu uwzględniono pytania pogłębiające kontekst społeczny i świadomość respondentów. Uczestnicy zostali zapytani o swoją obecną sytuację rodzinną (m.in. czy pozostają w związku, są po rozwodzie lub w racji) oraz o to, czy znają organizacje wspierające osoby doświadczające przemocy, takie jak Niebieska Linia, Fundacja Feminoteka, Fundacja Czas Kobiet czy Stowarzyszenie BABA.

Pytania te pozwoliły lepiej zrozumieć, jak doświadczenia życiowe i poziom znajomości systemu wsparcia wpływają na postawy wobec przemocy domowej.

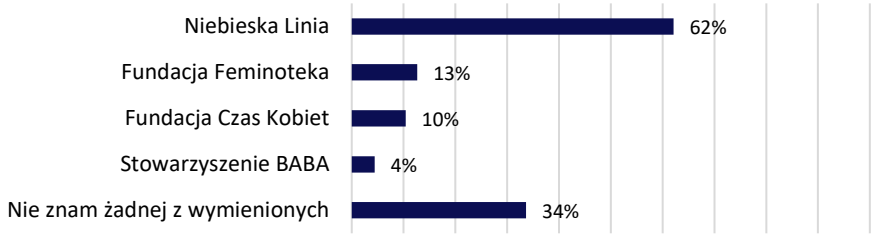
Czy kiedykolwiek doświadczył/a przemocy?



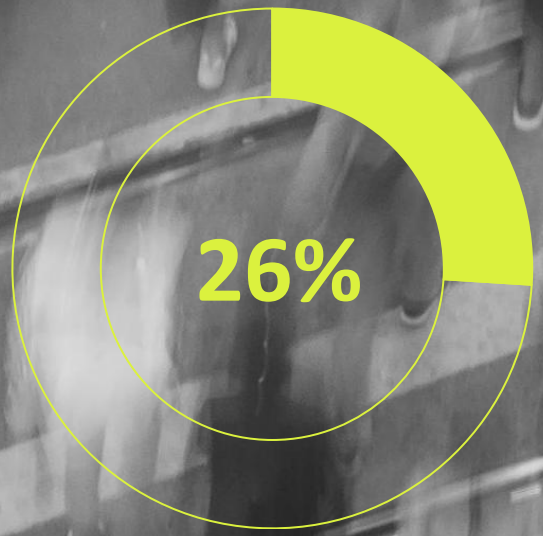
Sytuacja rodzinna



Znajomość organizacji



N = 1012



Co czwarty dorosły Polak ma za sobą doświadczenie przemocy domowej – dotyczy to co trzeciej kobiety i co piątego mężczyzny.

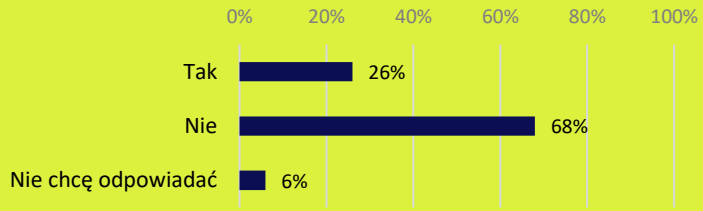
Przemoc blisko nas – doświadczenie, o którym wciąż trudno mówić

Co czwarty dorosły Polak (26%) przyznaje, że **sam doświadczył przemocy domowej**, a **co trzeci (36%)** zna osobę z najbliższego otoczenia, która jej doświadczyła.

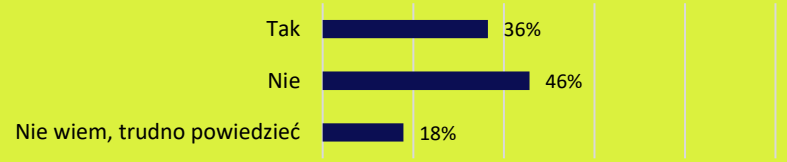
Jednocześnie tylko połowa osób (52%), które mają w swoim najbliższym otoczeniu inną osobę, która doświadczała przemocy, zdecydowała się w jakiś sposób zareagować. Druga połowa albo pozostała bierna (26%), albo nie chce o tym mówić (22%).

Dane te ujawniają ważny paradoks: przemoc jest rozpoznawalna, obecna i bliska, a mimo to wciąż często pozostaje „za ścianą milczenia". Polacy potępiają ją w deklaracjach, ale w praktyce zmagają się z lękiem, bezradnością lub społecznym przyzwoleniem – dlatego przemoc nie jest marginesem, lecz częścią codziennego pejzażu relacji.

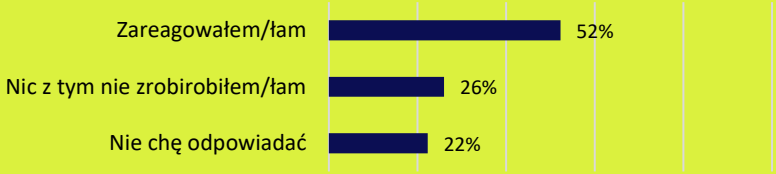
Czy kiedykolwiek doświadczył/a przemocy domowej?



Czy kiedykolwiek ktoś z Pani/Pana najbliższego otoczenia (rodzina, partner, przyjaciele) doświadczył przemocy domowej?



Jeśli tak, czy coś z tym Pan/Pani zrobiła lub zareagowała?



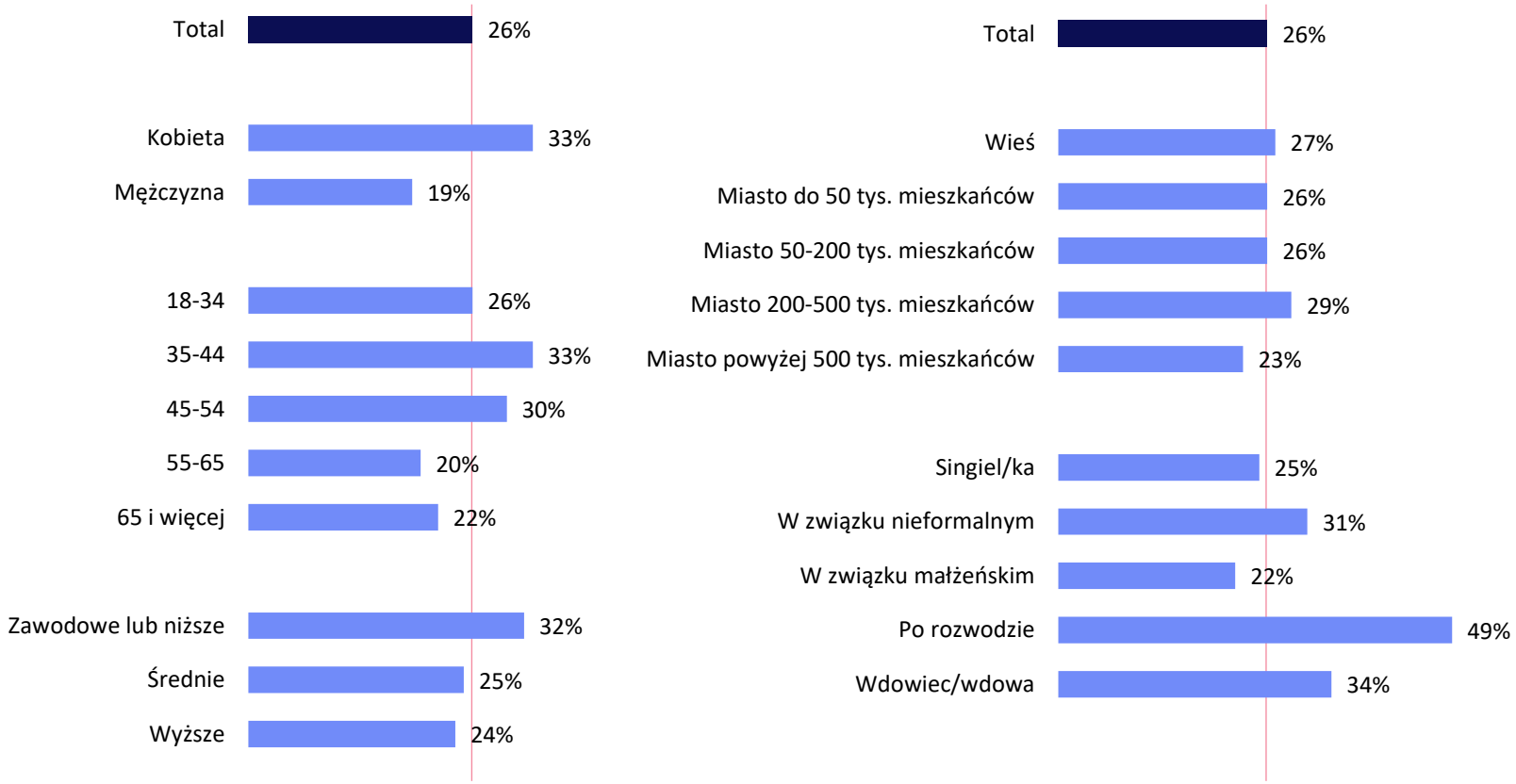
N=1012 oraz N=374 *w przypadku pytania, na które odpowiadali wyłącznie Ci, którzy zareagowali.*

Kto najczęściej doświadcza przemocy

Kobiety znacznie częściej niż mężczyźni deklarują doświadczenie przemocy domowej (odpowiednio 33% i 19%). Najwięcej przypadków przemocy zgłaszają osoby w wieku 35–44 lata (33%) oraz 45–54 lata (30%), czyli przedstawiciele pokolenia najbardziej obciążonego obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi. Po ukończeniu 55. roku życia odsetek ten wyraźnie maleje. Zależność z wykształceniem ma wyraźnie odwrotny charakter – im niższy poziom edukacji, tym częstsze deklaracje doświadczenia przemocy (32% wśród osób z wykształceniem zawodowym lub niższym wobec 24% wśród osób z wyższym wykształceniem).

Najsilniej różnicuje sytuacja rodzinna – aż 49% osób po rozwodzie i 34% wdów lub wdowców deklaruje, że doświadczyło przemocy, podczas gdy wśród osób w związkach małżeńskich odsetek ten wynosi 22%. Wyniki te pokazują, że przemoc często współwystępuje z rozpadem relacji.

Odsetek osób, które doświadczyły przemocy domowej



N=1012,

Rozkład odpowiedzi „Tak” w pytaniu: Czy kiedykolwiek doświadczyła Pani/Pan przemocy domowej?

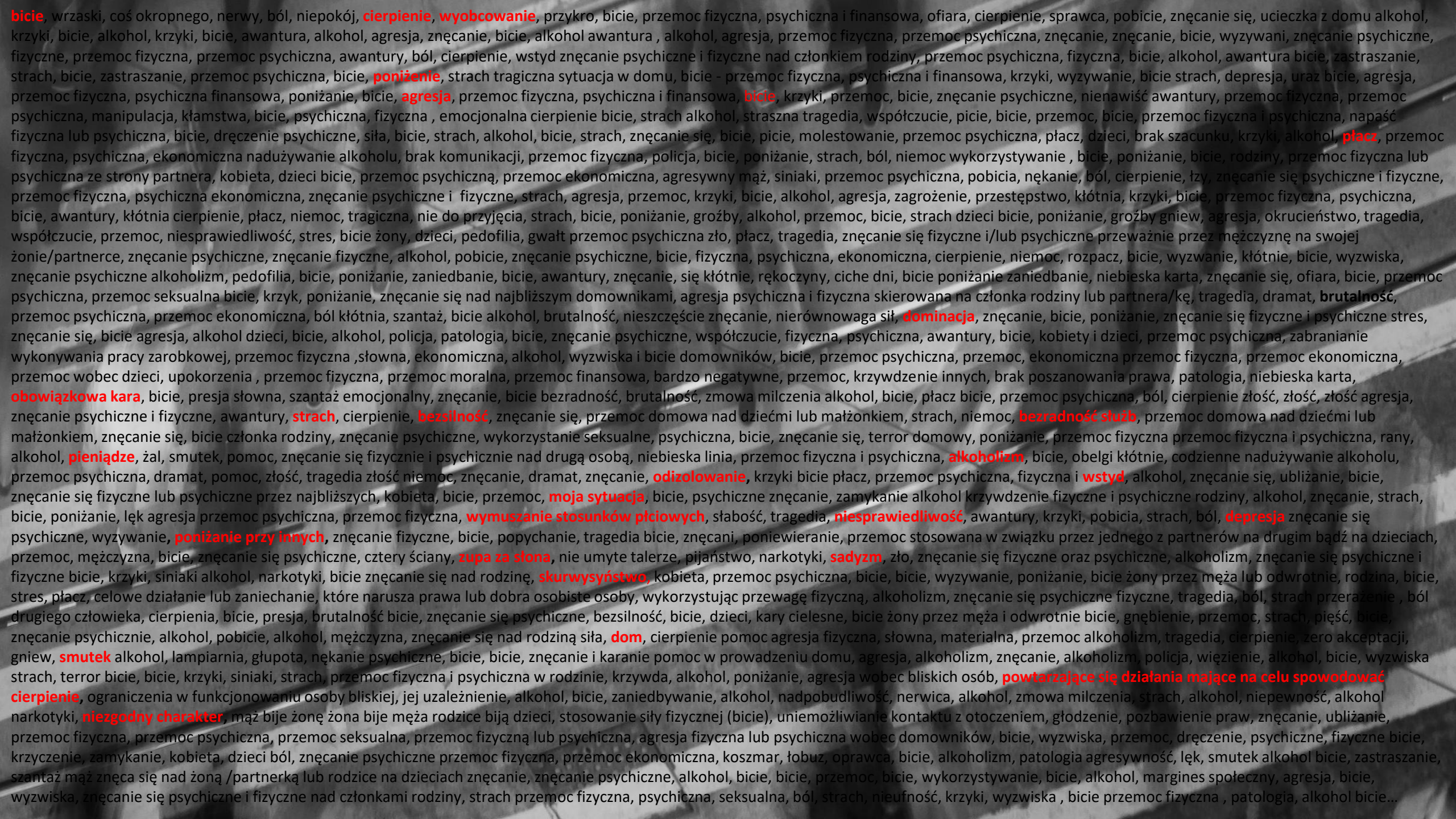
Jak rozumiemy przemoc?

Przemoc domowa w skojarzeniach Polek i Polaków to **świat emocji ekstremalnych** – strachu, bólu i wstydu, ale też niemocy i bezradności. **W spontanicznych wypowiedziach dominuje język cierpienia i zagrożenia.** Najczęściej powtarzane słowa to: *bicie, alkohol, znęcanie, strach, agresja, ból, cierpienie, krzyk, płacz.* Obraz przemocy, jaki wyłania się z tych wypowiedzi, to **świat gwałtowny**, w którym dom przestaje być miejscem bezpieczeństwa, a staje się przestrzenią lęku i chaosu.

Przemoc w skojarzeniach Polek i Polaków jest wielowymiarowa – najczęściej opisywana przez pryzmat fizycznego bólu i strachu, ale tylko nieco rzadziej łączona z kontrolą psychiczną, emocjonalną czy finansową. Pokazuje to, że świadomość mniej oczywistych form przemocy zaczyna się pojawiać, choć wciąż pozostaje w cieniu brutalnych i jednoznacznych wyobrażeń przemocy fizycznej. Jednym z najczęściej przywoływanych kontekstów zjawiska przemocy jest alkohol – pojawia się setki razy w wypowiedziach badanych, zwykle obok słów *bicie, awantura, krzyk*. W oczach Polek i Polaków opis przemocy ma charakter mocny, dramatyczny i wyrazisty, nasycony emocjami i bólem, często wiązany z uzależnieniem, agresją i źle rozumianą męskością.

Tak odrysowana definicja przemocy domowej może zmniejszać społeczną wrażliwość wobec form, które nie pozostawiają siniaków, ale równie skutecznie odbierają godność i poczucie bezpieczeństwa. W efekcie mniej oczywiste oblicza przemocy – ciche, ale zaplanowane, pozbawione krzyku, lecz pełne kontroli i upokorzenia – stają trudniejsze do rozpoznania i rzadziej nazywane po imieniu.

Język pierwszych skojarzeń badanych jest niemal całkowicie pozbawiony słów takich jak „przestępstwo”, „pomoc”, „wsparcie”, „interwencja”.
Przemoc jest opisywana językiem faktu i występowania, nie językiem reakcji. W wypowiedziach wybrzmiewają emocje bezradności, wstydu i strachu.
Przemoc jawi się jako coś, czego się boimy, ale wobec czego nie mamy całkowitej pewności, jak działać.

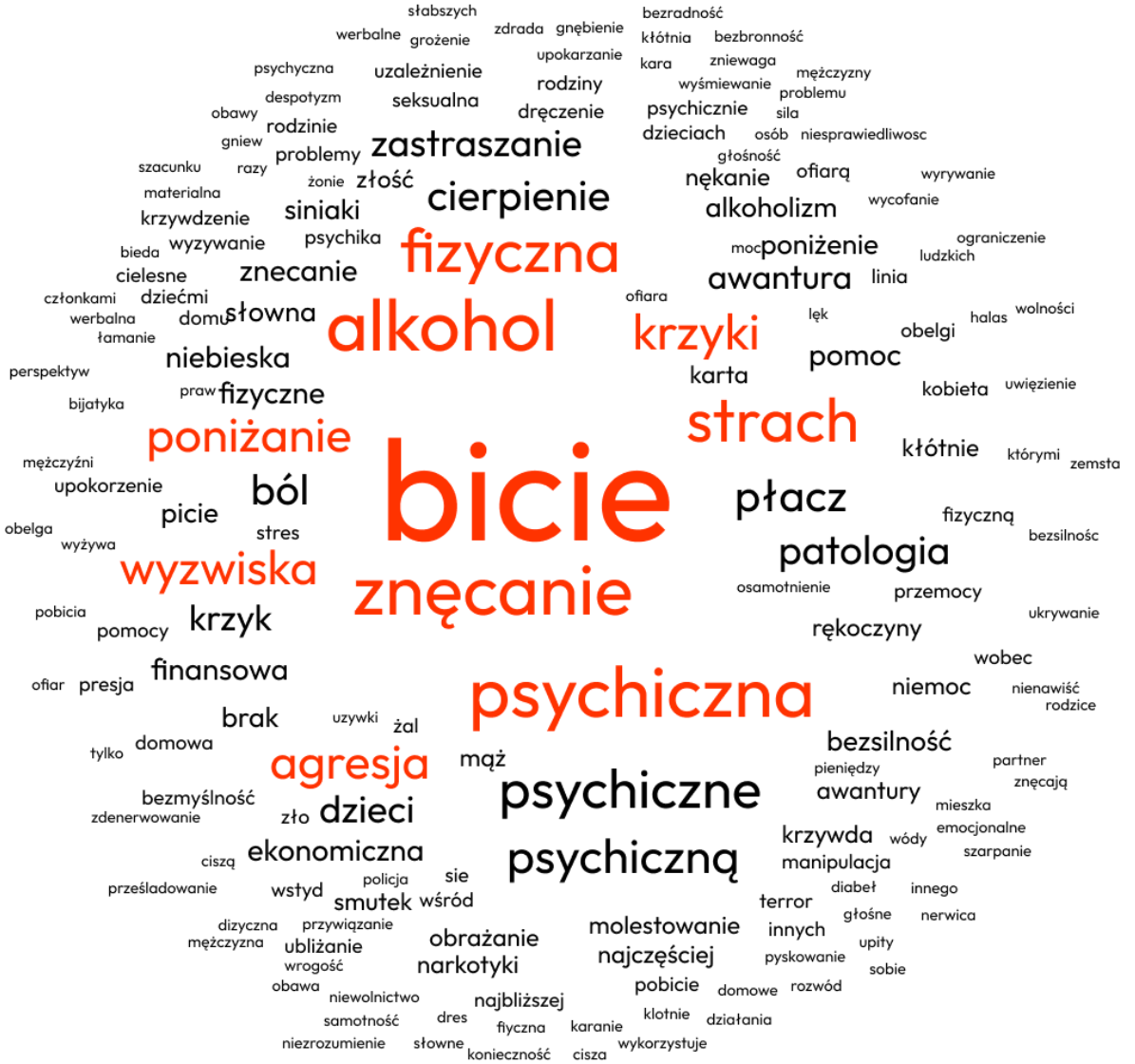

bicie, wrzaski, coś okropnego, nerwy, ból, niepokój, cierpienie, wyobcowanie, przykro, bicie, przemoc fizyczna, psychiczna i finansowa, ofiara, cierpienie, sprawca, pobicie, znęcanie się, ucieczka z domu alkohol, krzyki, bicie, alkohol, krzyki, bicie, awantura, alkohol, agresja, znęcanie, bicie, alkohol awantura , alkohol, agresja, przemoc fizyczna, przemoc psychiczna, znęcanie, znęcanie, bicie, wyzywani, znęcanie psychiczne, fizyczne, przemoc fizyczna, przemoc psychiczna, awantury, ból, cierpienie, wstyd znęcanie psychiczne i fizyczne nad członkiem rodziny, przemoc psychiczna, fizyczna, bicie, alkohol, awantura bicie, zastraszanie, strach, bicie, zastraszanie, przemoc psychiczna, bicie, poniżenie, strach tragiczna sytuacja w domu, bicie - przemoc fizyczna, psychiczna i finansowa, krzyki, wyzywanie, bicie strach, depresja, uraz bicie, agresja, przemoc fizyczna, psychiczna finansowa, poniżanie, bicie, agresja, przemoc fizyczna, psychiczna i finansowa, bicie, krzyki, przemoc, bicie, znęcanie psychiczne, nienawiść awantury, przemoc fizyczna, przemoc psychiczna, manipulacja, kłamstwa, bicie, psychiczna, fizyczna , emocjonalna cierpienie bicie, strach alkohol, straszna tragedia, współczucie, picie, bicie, przemoc, bicie, przemoc fizyczna i psychiczna, napaść fizyczna lub psychiczna, bicie, dręczenie psychiczne, siła, bicie, strach, alkohol, bicie, strach, znęcanie się, bicie, picie, molestowanie, przemoc psychiczna, płacz, dzieci, brak szacunku, krzyki, alkohol, płacz, przemoc fizyczna, psychiczna, ekonomiczna nadużywanie alkoholu, brak komunikacji, przemoc fizyczna, policja, bicie, poniżanie, strach, ból, niemoc wykorzystywanie , bicie, poniżanie, bicie, rodziny, przemoc fizyczna lub psychiczna ze strony partnera, kobieta, dzieci bicie, przemoc psychiczną, przemoc ekonomiczna, agresywny mąż, siniaki, przemoc psychiczna, pobicia, nękanie, ból, cierpienie, łzy, znęcanie się psychiczne i fizyczne, przemoc fizyczna, psychiczna ekonomiczna, znęcanie psychiczne i fizyczne, strach, agresja, przemoc, krzyki, bicie, alkohol, agresja, zagrożenie, przestępstwo, kłótnia, krzyki, bicie, przemoc fizyczna, psychiczna, bicie, awantury, kłótnia cierpienie, płacz, niemoc, tragiczna, nie do przyjęcia, strach, bicie, poniżanie, groźby, alkohol, przemoc, bicie, strach dzieci bicie, poniżanie, groźby gniew, agresja, okrucieństwo, tragedia, współczucie, przemoc, niesprawiedliwość, stres, bicie żony, dzieci, pedofilia, gwałt przemoc psychiczna zło, płacz, tragedia, znęcanie się fizyczne i/lub psychiczne przeważnie przez mężczyznę na swojej żonie/partnerce, znęcanie psychiczne, znęcanie fizyczne, alkohol, pobicie, znęcanie psychiczne, bicie, fizyczna, psychiczna, ekonomiczna, cierpienie, niemoc, rozpacz, bicie, wyzwanie, kłótnie, bicie, wyzwiska, znęcanie psychiczne alkoholizm, pedofilia, bicie, poniżanie, zaniedbanie, bicie, awantury, znęcanie, się kłótnie, rękoczyny, ciche dni, bicie poniżanie zaniedbanie, niebieska karta, znęcanie się, ofiara, bicie, przemoc psychiczna, przemoc seksualna bicie, krzyk, poniżanie, znęcanie się nad najbliższym domownikami, agresja psychiczna i fizyczna skierowana na członka rodziny lub partnera/kę, tragedia, dramat, brutalność, przemoc psychiczna, przemoc ekonomiczna, ból kłótnia, szantaż, bicie alkohol, brutalność, nieszczęście znęcanie, nierównowaga sił, dominacja, znęcanie, bicie, poniżanie, znęcanie się fizyczne i psychiczne stres, znęcanie się, bicie agresja, alkohol dzieci, bicie, alkohol, policja, patologia, bicie, znęcanie psychiczne, współczucie, fizyczna, psychiczna, awantury, bicie, kobiety i dzieci, przemoc psychiczna, zabranianie wykonywania pracy zarobkowej, przemoc fizyczna ,słowna, ekonomiczna, alkohol, wyzwiska i bicie domowników, bicie, przemoc psychiczna, przemoc, ekonomiczna przemoc fizyczna, przemoc ekonomiczna, przemoc wobec dzieci, upokorzenia , przemoc fizyczna, przemoc moralna, przemoc finansowa, bardzo negatywne, przemoc, krzywdzenie innych, brak poszanowania prawa, patologia, niebieska karta, obowiązkowa kara, bicie, presja słowna, szantaż emocjonalny, znęcanie, bicie bezradność, brutalność, zmowa milczenia alkohol, bicie, płacz bicie, przemoc psychiczna, ból, cierpienie złość, złość, złość agresja, znęcanie psychiczne i fizyczne, awantury, strach, cierpienie, bezsilność, znęcanie się, przemoc domowa nad dziećmi lub małżonkiem, strach, niemoc, bezradność służb, przemoc domowa nad dziećmi lub małżonkiem, znęcanie się, bicie członka rodziny, znęcanie psychiczne, wykorzystanie seksualne, psychiczna, bicie, znęcanie się, terror domowy, poniżanie, przemoc fizyczna przemoc fizyczna i psychiczna, rany, alkohol, pieniądze, żal, smutek, pomoc, znęcanie się fizycznie i psychicznie nad drugą osobą, niebieska linia, przemoc fizyczna i psychiczna, alkoholizm, bicie, obelgi kłótnie, codzienne nadużywanie alkoholu, przemoc psychiczna, dramat, pomoc, złość, tragedia złość niemoc, znęcanie, dramat, znęcanie, odizolowanie, krzyki bicie płacz, przemoc psychiczna, fizyczna i wstyd, alkohol, znęcanie się, ubliżanie, bicie, znęcanie się fizyczne lub psychiczne przez najbliższych, kobieta, bicie, przemoc, moja sytuacja, bicie, psychiczne znęcanie, zamykanie alkohol krzywdzenie fizyczne i psychiczne rodziny, alkohol, znęcanie, strach, bicie, poniżanie, lęk agresja przemoc psychiczna, przemoc fizyczna, wymuszanie stosunków płciowych, słabość, tragedia, niesprawiedliwość, awantury, krzyki, pobicia, strach, ból, depresja znęcanie się psychiczne, wyzywanie, poniżanie przy innych, znęcanie fizyczne, bicie, popychanie, tragedia bicie, znęcani, poniewieranie, przemoc stosowana w związku przez jednego z partnerów na drugim bądź na dzieciach, przemoc, mężczyzna, bicie, znęcanie się psychiczne, cztery ściany, zupa za słona, nie umyte talerze, pijaństwo, narkotyki, sadyzm, zło, znęcanie się fizyczne oraz psychiczne, alkoholizm, znęcanie się psychiczne i fizyczne bicie, krzyki, siniaki alkohol, narkotyki, bicie znęcanie się nad rodziną, skurwysyństwo, kobieta, przemoc psychiczna, bicie, bicie, wyzywanie, poniżanie, bicie żony przez męża lub odwrotnie, rodzina, bicie, stres, płacz, celowe działanie lub zaniechanie, które narusza prawa lub dobra osobiste osoby, wykorzystując przewagę fizyczną, alkoholizm, znęcanie się psychiczne fizyczne, tragedia, ból, strach przerażenie , ból drugiego człowieka, cierpienia, bicie, presja, brutalność bicie, znęcanie się psychiczne, bezsilność, bicie, dzieci, kary cielesne, bicie żony przez męża i odwrotnie bicie, gnębienie, przemoc, strach, pięść, bicie, znęcanie psychicznie, alkohol, pobicie, alkohol, mężczyzna, znęcanie się nad rodziną siła, dom, cierpienie pomoc agresja fizyczna, słowna, materialna, przemoc alkoholizm, tragedia, cierpienie, zero akceptacji, gniew, smutek alkohol, lampiarnia, głupota, nękanie psychiczne, bicie, bicie, znęcanie i karanie pomoc w prowadzeniu domu, agresja, alkoholizm, znęcanie, alkoholizm, policja, więzienie, alkohol, bicie, wyzwiska strach, terror bicie, bicie, krzyki, siniaki, strach, przemoc fizyczna i psychiczna w rodzinie, krzywda, alkohol, poniżanie, agresja wobec bliskich osób, powtarzające się działania mające na celu spowodować cierpienie, ograniczenia w funkcjonowaniu osoby bliskiej, jej uzależnienie, alkohol, bicie, zaniedbywanie, alkohol, nadpobudliwość, nerwica, alkohol, zmowa milczenia, strach, alkohol, niepewność, alkohol narkotyki, niezgodny charakter, mąż bije żonę żona bije męża rodzice biją dzieci, stosowanie siły fizycznej (bicie), uniemożliwianie kontaktu z otoczeniem, głodzenie, pozbawienie praw, znęcanie, ubliżanie, przemoc fizyczna, przemoc psychiczna, przemoc seksualna, przemoc fizyczną lub psychiczna, agresja fizyczna lub psychiczna wobec domowników, bicie, wyzwiska, przemoc, dręczenie, psychiczne, fizyczne bicie, krzyczenie, zamykanie, kobieta, dzieci ból, znęcanie psychiczne przemoc fizyczna, przemoc ekonomiczna, koszmar, łobuz, oprawca, bicie, alkoholizm, patologia agresywność, lęk, smutek alkohol bicie, zastraszanie, szantaż mąż znęca się nad żoną /partnerką lub rodzice na dzieciach znęcanie, znęcanie psychiczne, alkohol, bicie, bicie, przemoc, bicie, wykorzystywanie, bicie, alkohol, margines społeczny, agresja, bicie, wyzwiska, znęcanie się psychiczne i fizyczne nad członkami rodziny, strach przemoc fizyczna, psychiczna, seksualna, ból, strach, nieufność, krzyki, wyzwiska , bicie przemoc fizyczna , patologia, alkohol bicie…

Słowa, które mają moc

Mapa słów pokazuje **najczęściej występujące pojęcia**, które Polacy spontanicznie łączą z przemocą domową. Wielkość słowa odzwierciedla jego częstotliwość – im większe, tym częściej pojawiało się w wypowiedziach respondentów. Dzięki temu widać, jakie obrazy, emocje i znaczenia są najbardziej utrwalone w społecznej świadomości.

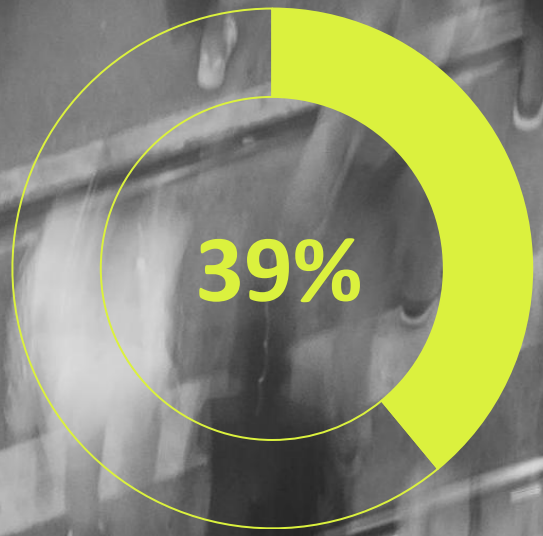
W wyobrażeniach Polek i Polaków przemoc domowa ma bardzo konkretne, brutalne oblicze – dominuje język fizycznej krzywdy i strachu. Najczęściej pojawiające się słowa, takie jak *„bicie”, „znęcanie”, „psychiczna”, „alkohol”, „strach”* czy *„krzyk”*, tworzą obraz przemocy jako aktu agresji fizycznej, często powiązanego z uzależnieniem i emocjonalnym napięciem.

Dominujące skojarzenia — *bicie, alkohol, znęcanie, strach, krzyk* — budują obraz **przemocy jako sytuacji granicznej, nacechowanej chaosem i utratą kontroli, a nie jako zjawiska, które może mieć również ciche, codzienne i mniej oczywiste formy.**



N = 1012

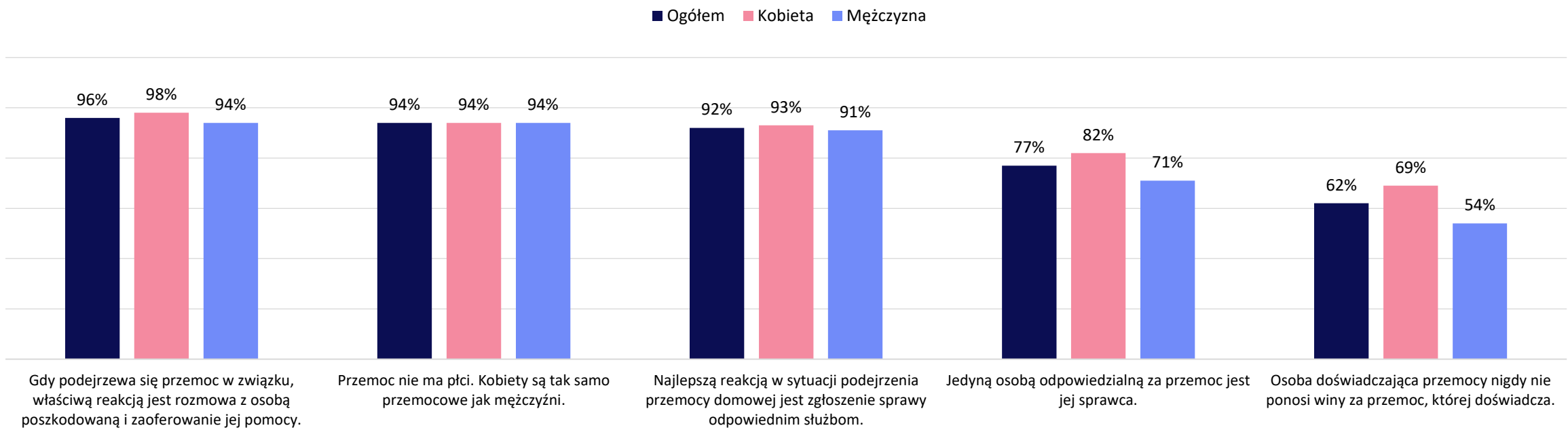
Mapa słów dla pytania otwartego*: Jakie trzy skojarzenia przychodzą Pani/Panu na myśl, gdy słyszy Pan/Pani określenie przemoc domowa?*



Aż 39% mężczyzn uważa, że osoba, która doświadczyła przemocy, była pod wpływem alkoholu lub innych substancji, w pewnym stopniu sama jest sobie winna.

Deklarujemy pomoc osobom doświadczającym przemocy, choć część z nas obarcza je współodpowiedzialnością

Większość Polek i Polaków ma wysoką świadomość potrzeby reagowania na przemoc. Aż 96% badanych uważa, że właściwą reakcją jest rozmowa i zaoferowanie pomocy osobie poszkodowanej, a 92% deklaruje, że w razie podejrzenia przemocy należy zgłosić sprawę odpowiednim służbom. Choć kobiety i mężczyźni w podobnym stopniu zgadzają się z potrzebą reagowania (odpowiednio 98% i 94%), **różnice ujawniają się przy pytaniach o odpowiedzialność sprawcy i winę osoby, która doświadczyła przemocy. Silne przekonanie, że za przemoc odpowiada wyłącznie sprawca, podziela 82% kobiet, ale już tylko 71% mężczyzn. Jeszcze większa różnica widoczna jest przy stwierdzeniu, że osoba doświadczająca przemocy nigdy nie ponosi winy — zgadza się z nim 69% kobiet i jedynie 54% mężczyzn.**

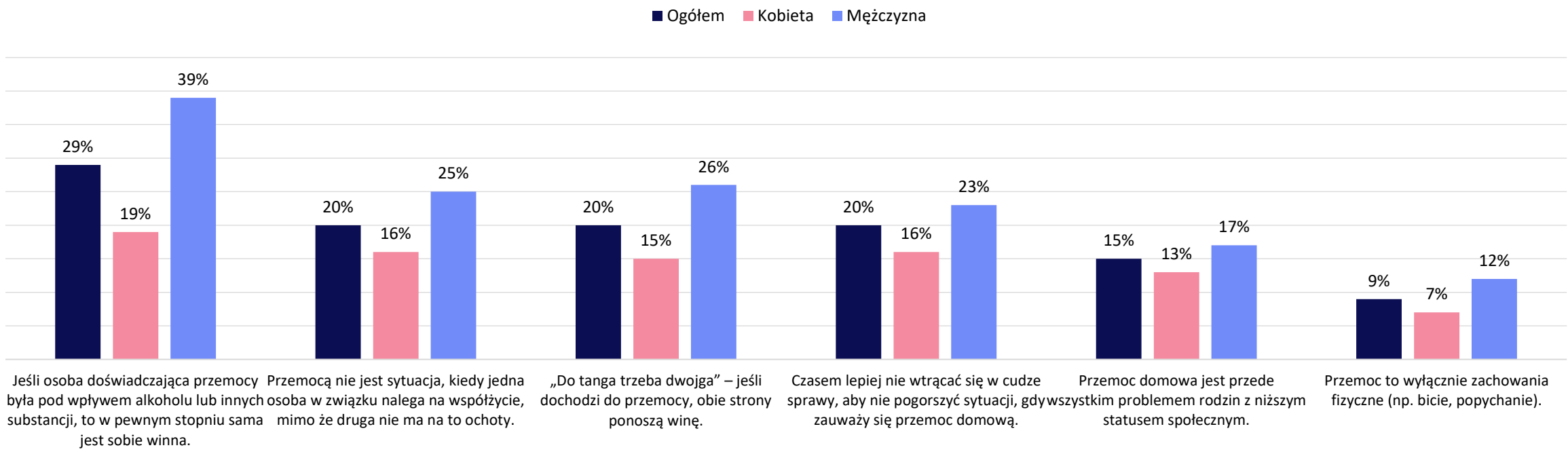


N=1012

Rozkład odpowiedzi „Prawda” w pytaniu: *Proszę określić, czy Pani/Pana zdaniem, poniższe stwierdzenia są prawdziwe, czy fałszywe*

Społeczne mity i stereotypy a definicja przemocy domowej

Choć większość Polek i Polaków potępia przemoc, część badanych wciąż podziela mity i stereotypy dotyczące jej przyczyn i charakteru. Prawie co trzecia osoba (29%) uważa, że jeśli osoba doświadczająca przemocy była pod wpływem alkoholu lub innych substancji, „w pewnym stopniu sama jest sobie winna” – z takim stwierdzeniem zgadza się aż 39% mężczyzn i tylko 19% kobiet. Również w innych kwestiach to mężczyźni częściej niż kobiety przejawiają skłonność do relatywizowania przemocy. Z przekonaniem, że „do tanga trzeba dwojga” zgadza się co czwarty mężczyzna (25%) wobec 16% kobiet, a ze stwierdzeniem, że „czasem lepiej się nie wtrącać” – 23% mężczyzn i 16% kobiet. **Wyniki te pokazują, że mężczyźni częściej niż kobiety przyjmują postawy usprawiedliwiające lub bagatelizujące przemoc, podczas gdy kobiety w większym stopniu rozumieją jej różne formy i konsekwencje.**

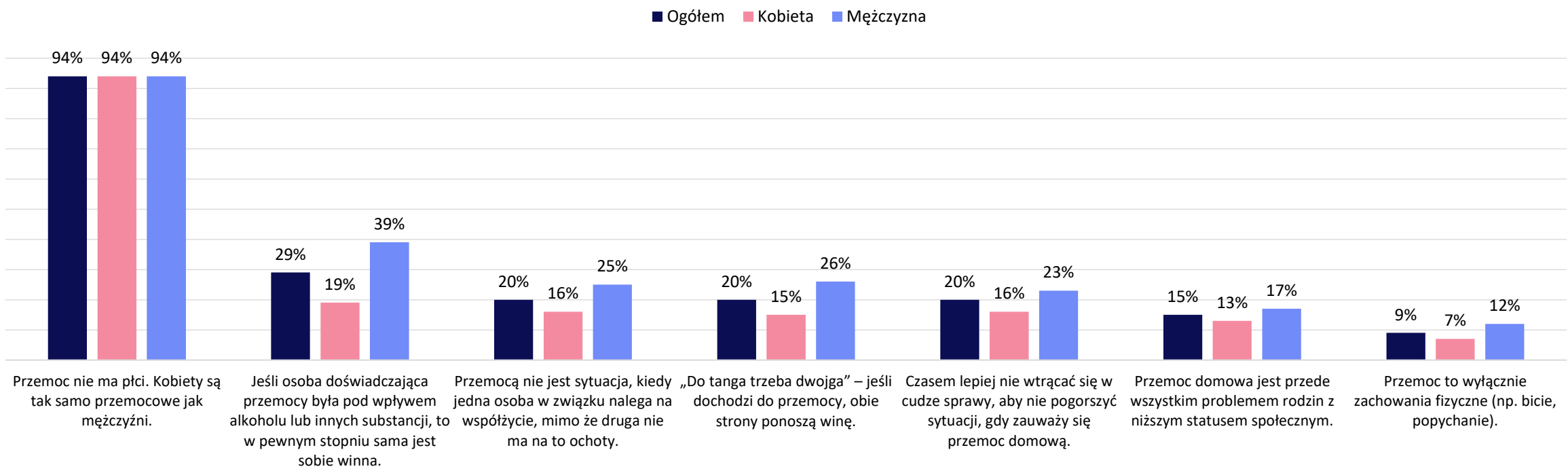


N=1012

Rozkład odpowiedzi „Prawda” w pytaniu: *Proszę określić, czy Pani/Pana zdaniem, poniższe stwierdzenia są prawdziwe, czy fałszywe*

Społeczne mity i stereotypy a definicja przemocy domowej

Choć większość Polek i Polaków potępia przemoc, część badanych wciąż podziela mity i stereotypy dotyczące jej przyczyn i charakteru. Prawie co trzecia osoba (29%) uważa, że jeśli osoba doświadczająca przemocy była pod wpływem alkoholu lub innych substancji, „w pewnym stopniu sama jest sobie winna” – z takim stwierdzeniem zgadza się aż 39% mężczyzn i tylko 19% kobiet. Również w innych kwestiach to mężczyźni częściej niż kobiety przejawiają skłonność do relatywizowania przemocy. Z przekonaniem, że „do tanga trzeba dwojga” zgadza się co czwarty mężczyzna (25%) wobec 16% kobiet, a ze stwierdzeniem, że „czasem lepiej się nie wtrącać” – 23% mężczyzn i 16% kobiet. **Wyniki te pokazują, że mężczyźni częściej niż kobiety przyjmują postawy usprawiedliwiające lub bagatelizujące przemoc, podczas gdy kobiety w większym stopniu rozumieją jej różne formy i konsekwencje.**



N=1012

Rozkład odpowiedzi „Prawda” w pytaniu: *Proszę określić, czy Pani/Pana zdaniem, poniższe stwierdzenia są prawdziwe, czy fałszywe*

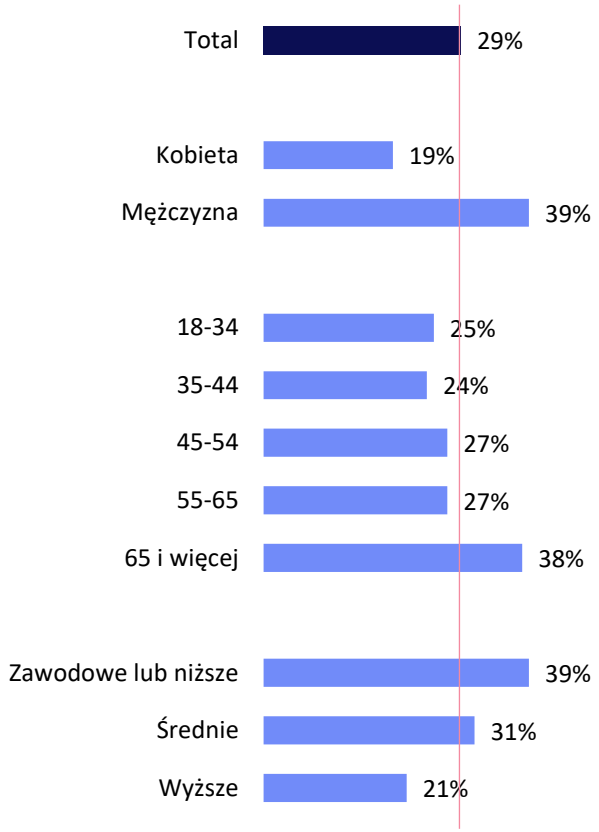
„Jeśli był/a pod wpływem alkoholu lub innych substancji, to w pewnym stopniu sam/a jest sobie winna.”

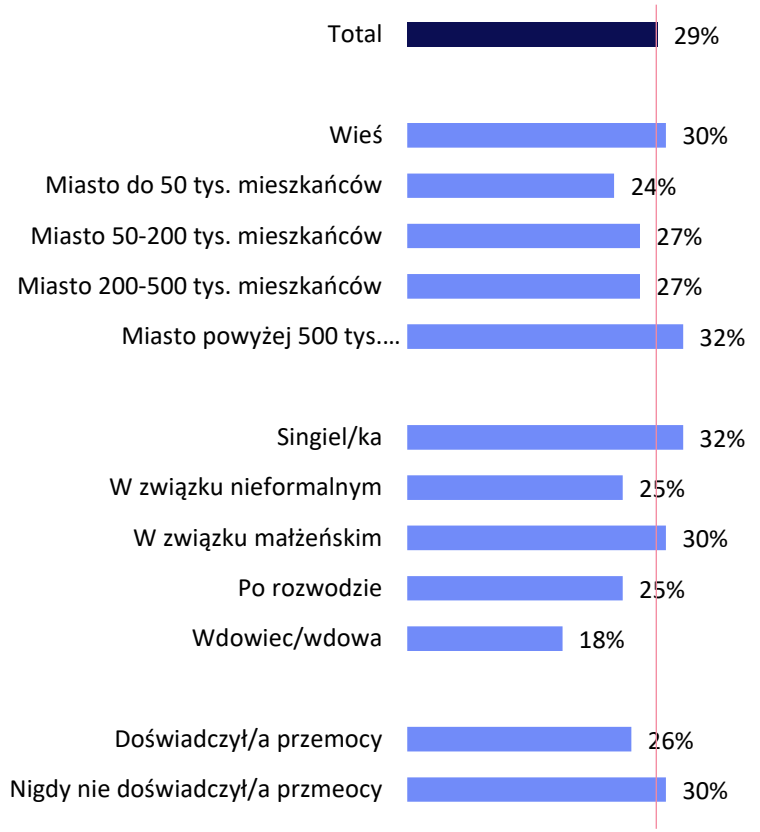
To jedno z bardziej niepokojących przekonań ujawnionych w badaniu, wskazujące na utrwalone mechanizmy obwiniania osób doświadczających przemocy i usprawiedliwiania samego zjawiska. Ze stwierdzeniem, godziło się 29% dorosłych Polek i Polaków – czyli niemal co trzecia osoba.

Z takim stwierdzeniem częściej zgadzają się mężczyźni (39%) niż kobiety (19%), a także osoby starsze (38% w grupie 65+) i słabiej wykształcone (39% z wykształceniem zawodowym lub niższym). Wraz ze wzrostem wykształcenia akceptacja tej opinii wyraźnie spada – do 21% wśród osób z wykształceniem wyższym.

W świadomości części społeczeństwa przemoc bywa usprawiedliwiana kontekstem, co stanowi poważną barierę dla skutecznego reagowania i społecznego wsparcia.

Odsetek odpowiedzi „Prawda”





N=1012 oraz N=945 dla pytania czy kiedykolwiek doświadczyła przemocy, gdzie wyjęto z analizy odpowiedz „Odmawiam odpowiedzi”

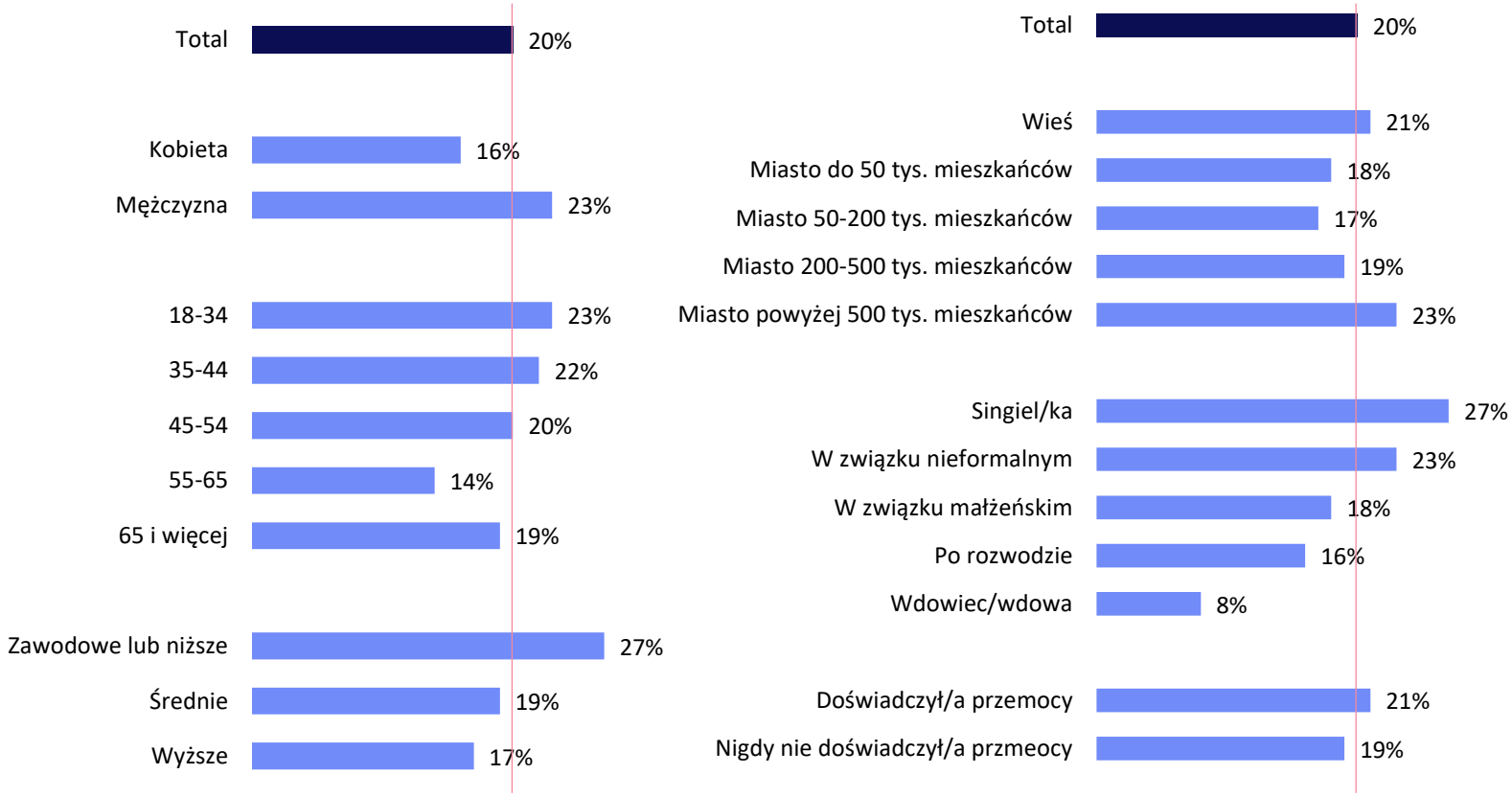
Rozkład odpowiedzi „Prawda” w pytaniu: Proszę określić, czy Pani/Pana zdaniem, poniższe stwierdzenia są prawdziwe, czy fałszywe

„Czasem lepiej nie wtrącać się w cudze sprawy, aby nie pogorszyć sytuacji, gdy zauważy się przemoc domową.”

Ze stwierdzeniem zgodziło się 20% dorosłych Polaków, choć opinie różnią się w zależności od płci i cech społeczno-demograficznych. **Częściej pogląd ten wyrażają mężczyźni (23%) niż kobiety (16%), a także najmłodsi dorośli (23%) i osoby z niższym wykształceniem (27%).** Wraz ze wzrostem wykształcenia odsetek ten spada do 17%. Nieco częściej postawa „nie wtrącania się” pojawia się w największych miastach (23%) i na wsiach (21%) niż w średnich miejscowościach.

Pod względem sytuacji rodzinnej częściej deklarują ją single (27%) i osoby w związkach nieformalnych (23%), rzadziej osoby po rozwodzie (16%) i wdowcy (8%). Nieco częściej zgadzają się z tym stwierdzeniem osoby, które doświadczyły przemocy (21%), niż te, które nigdy jej nie doświadczyły (19%).

Odsetek odpowiedzi „Prawda”



N=1012

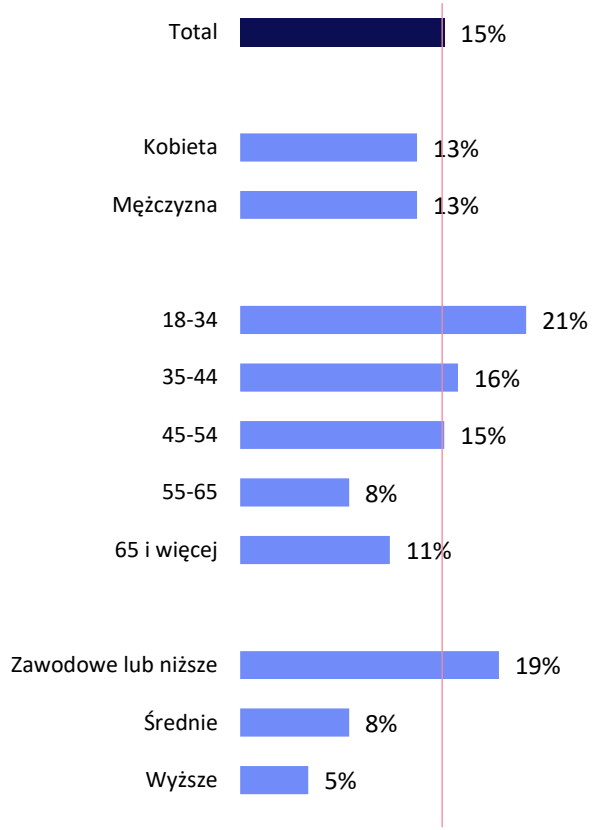
Rozkład odpowiedzi „Prawda” w pytaniu: Proszę określić, czy Pani/Pana zdaniem, poniższe stwierdzenia są prawdziwe, czy fałszywe

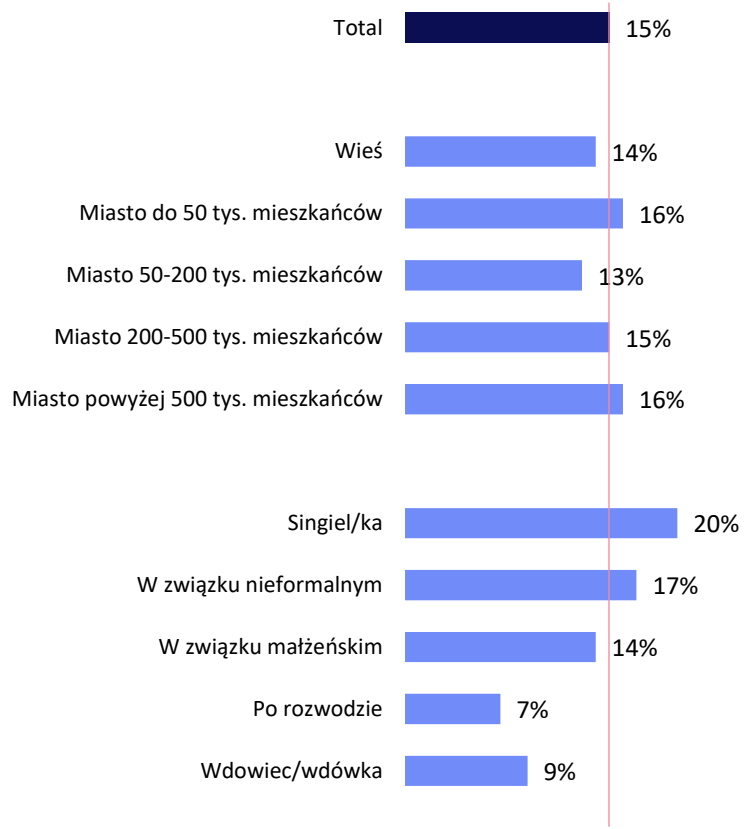
„Przemoc domowa jest przede wszystkim problemem rodzin z niższym statusem społecznym.”

Tylko 15% dorosłych Polek i Polaków łączy przemoc domową z niskim statusem społecznym, co pokazuje, **że stereotyp istnieje, ale nie dominuje, a świadomość, że przemoc może dotknąć każdą rodzinę, jest stosunkowo wysoka.** Najczęściej przekonanie to podzielają osoby młodsze (21% w grupie 18–34 lata) oraz osoby o niższym wykształceniu – aż 19%, przy zaledwie 5% wśród osób z wyższym wykształceniem.

Wraz z wiekiem maleje skłonność do łączenia przemocy z niskim statusem – od 21% wśród najmłodszych do 8–11% w grupach powyżej 55. roku życia. Pod względem sytuacji rodzinnej, stereotyp ten częściej występuje u **singli (20%)** i osób w **związkach nieformalnych (17%)**, rzadziej natomiast u **osób po rozwodzie (7%)** czy **wdowców (9%)** – czyli wśród tych, którzy częściej mogli zetknąć się z przemocą bezpośrednio lub pośrednio.

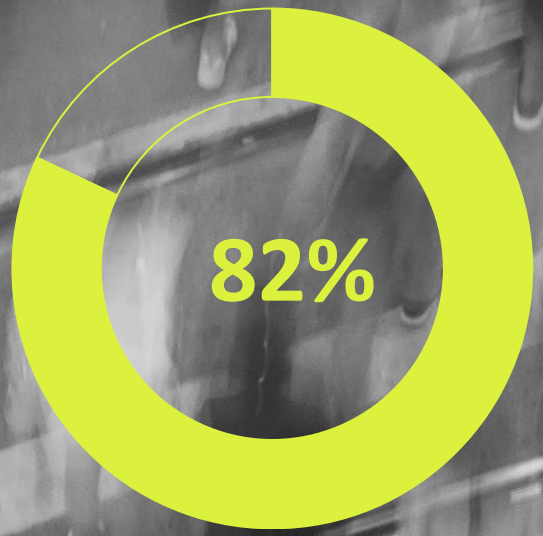
Odsetek odpowiedzi „Prawda”





N=1012,, oraz N=945 dla pytania czy kiedykolwiek doświadczyła przemocy, gdzie wyjęto z analizy odpowiedz „Odmawiam odpowiedzi”

Rozkład odpowiedzi „Prawda” w pytaniu: Proszę określić, czy Pani/Pana zdaniem, poniższe stwierdzenia są prawdziwe, czy fałszywe



Zdecydowana większość Polek i Polaków uznaje, że przemoc domowa jest obecnie poważnym problem w Polsce.

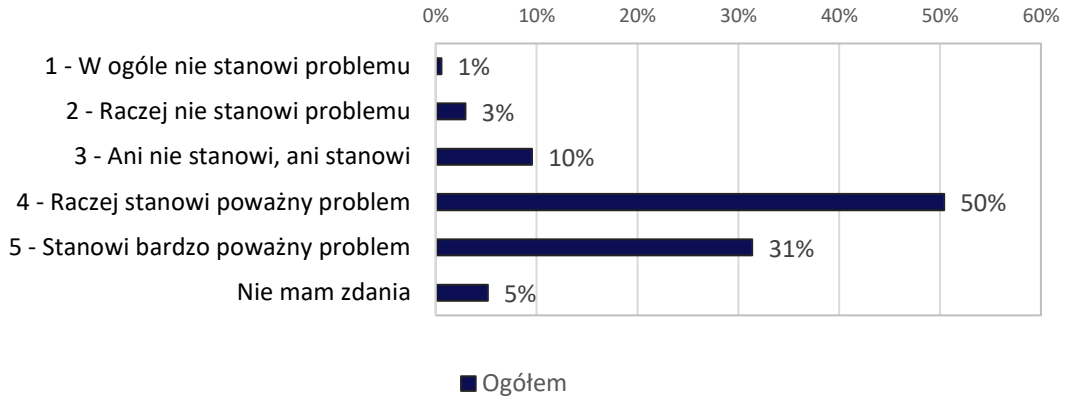
Przemoc domowa jako istotny problem społeczny w oczach Polek i Polaków

Wyniki pokazują, że większość dorosłych Polaków postrzega przemoc domową jako poważny i systemowy problem, a nie wyłącznie prywatną sprawę.

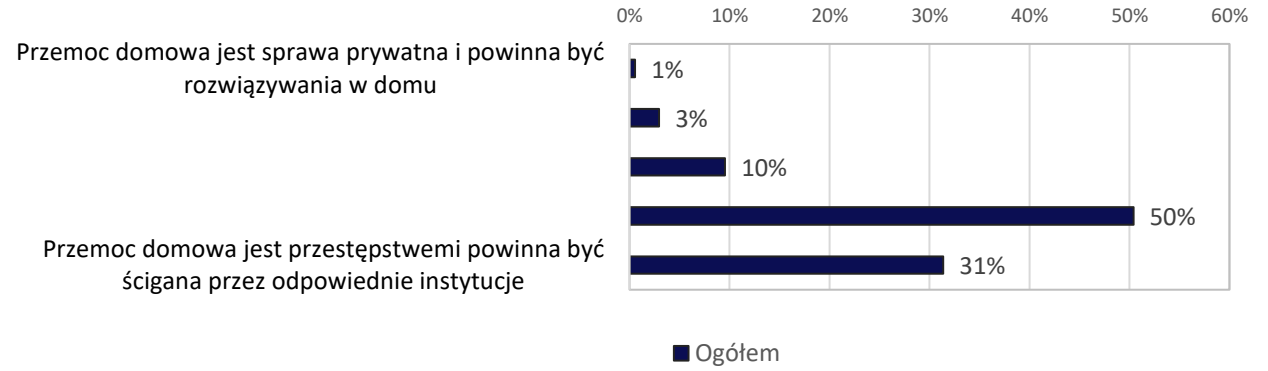
Jednocześnie blisko co siódmy respondent (14%) przyjmuje stanowisko pośrednie – nie uznaje przemocy za sprawę wyłącznie „domową", ale też nie postrzega jej jednoznacznie jako przestępstwa.

Może to wskazywać, że społeczne potępienie przemocy nie zawsze idzie w parze z przekonaniem o konieczności formalnej interwencji, a część badanych wciąż traktuje przemoc jako zjawisko „intymne", w które nie należy zbytnio ingerować**. Taka ambiwalencja sugeruje istnienie niewidzialnej granicy między moralnym potępieniem a realnym działaniem – wielu Polek i Polaków rozumie, że przemoc jest złem, ale nie zawsze widzi ją jako przestępstwo wymagające reakcji służb.**

Pytanie: *W jakim stopniu uważa Pani/Pan, że przemoc domowa stanowi obecnie poważny problem w Polsce?*



Pytanie: *Proszę zaznaczyć, do którego stwierdzenia jest Panu/Pani bliżej:*



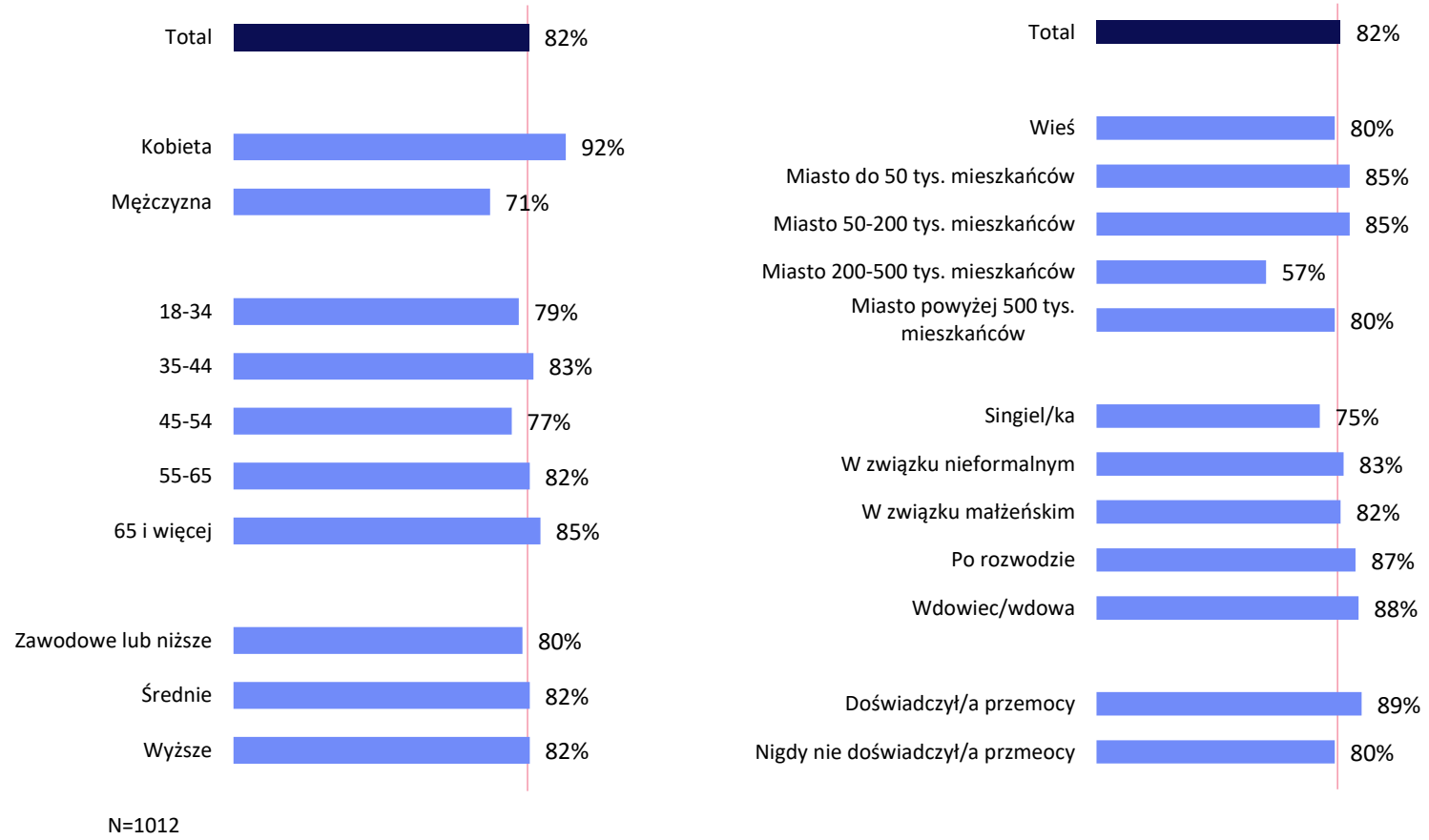
N=1012

Ocena skali problemu przemocy domowej – różnice według płci, wieku i doświadczenia

Choć w ujęciu ogólnym większość Polek i Polaków uznaje przemoc domową za poważny problem społeczny, szczegółowa analiza ujawnia duże różnice między grupami. Aż 92% kobiet wskazuje, że przemoc to istotny problem, podczas gdy wśród mężczyzn odsetek ten spada do 71%, co może sugerować, że mężczyźni są bardziej skłonni akceptować pewne zachowania lub bagatelizować problem.

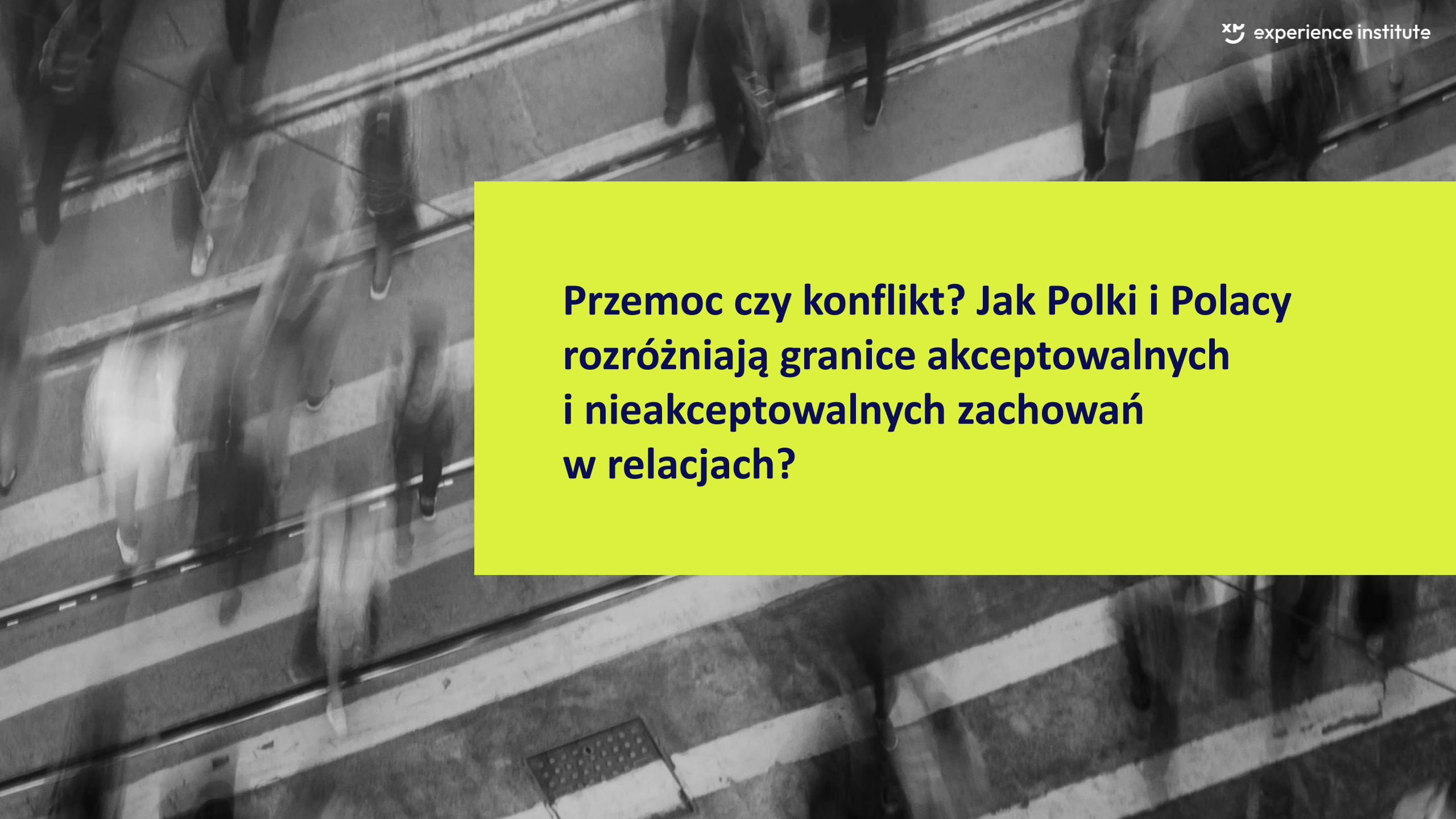
Wrażliwość na temat rośnie również z wiekiem – od 79% wśród najmłodszych dorosłych do 85% w grupie 65+, co może wynikać z większego doświadczenia życiowego. Wykształcenie nie ma większego wpływu na ocenę zjawiska (ok. 80–82% we wszystkich grupach), natomiast osobiste doświadczenie odgrywa znaczącą rolę – osoby, które doświadczyły przemocy, częściej uznają ją za poważny problem (89%) niż te, które jej nie doświadczyły (80%).

Wykresy prezentują wyniki w ujęciu **Top2Box**, czyli łączny odsetek odpowiedzi z dwóch najwyższych kategorii skali: **„raczej stanowi problem" i „zdecydowanie stanowi problem"**, które razem pokazują odsetek osób postrzegających przemoc domową jako realny i poważny problem.



N=1012

N=1012 oraz N=945 dla pytania *„Czy kiedykolwiek doświadczyła przemocy"*, gdzie wyłączono z analizy odpowiedz „Odmawiam odpowiedzi"

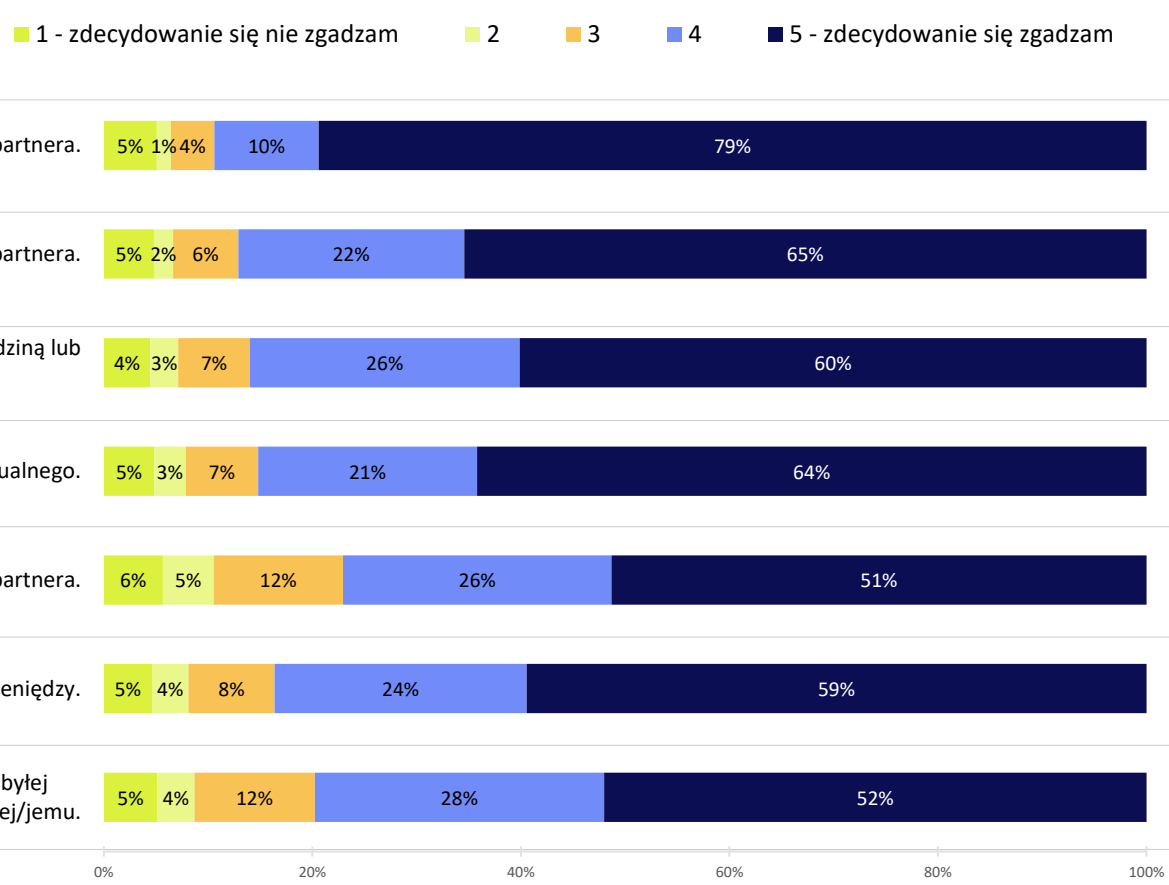


experience institute

Przemoc czy konflikt? Jak Polki i Polacy rozróżniają granice akceptowalnych i nieakceptowalnych zachowań w relacjach?

Percepcja form przemocy w relacjach intymnych – rozpoznawalność z perspektywy dorosłych Polek i Polaków

Na ile zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem, że poniższe zachowania są formą przemocy domowej?



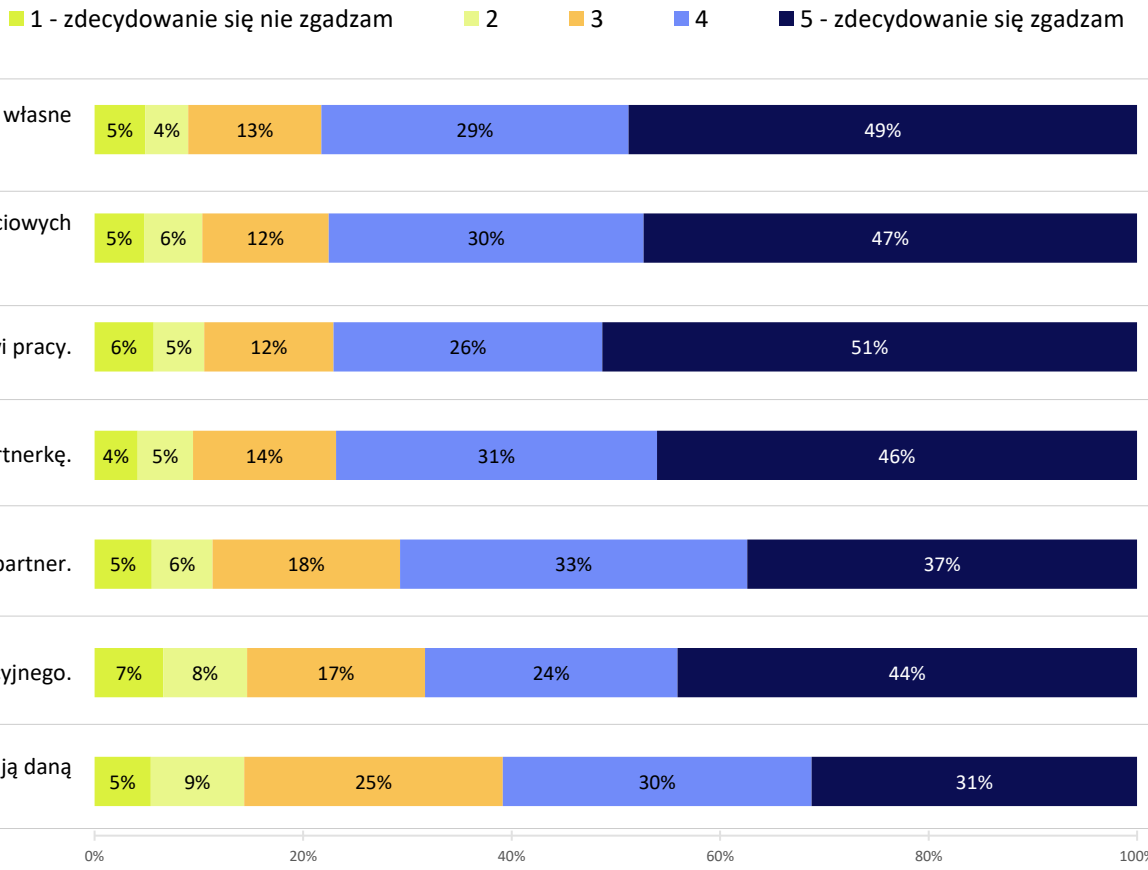
	Top2box	Kobieta	Mężczyzna	Wykształcenie	
				zasadnicze i podstawowe	wyższe
Uderzenie partnerki/partnera.	89%	93%	86%	82%	93%
Wyzywanie lub obrażanie partnerki/partnera.	87%	91%	82%	77%	91%
Ograniczanie partnerce/partnerowi kontaktów z rodziną lub znajomymi.	86%	91%	81%	76%	90%
Zmuszanie partnerki/partnera do współżycia seksualnego.	85%	91%	79%	75%	89%
Publiczne ośmieszanie partnerki/partnera.	85%	90%	79%	75%	89%
Odbieranie partnerce/partnerowi pieniędzy.	84%	88%	78%	71%	88%
Składanie nieuzasadnionych pozwów wobec byłej partnerki/byłego partnera w celu zaszkodzenia jej/jemu.	80%	85%	74%	70%	84%

N=1012

Pytanie: *Na ile zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem, że poniższe zachowania są formą przemocy domowej? Proszę ocenić na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza „Zdecydowanie się nie zgadzam”, a 5 – „Zdecydowanie się zgadzam"*

Zachowania trudne do jednoznacznej kwalifikacji – gdzie przebiega granica

Na ile zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem, że poniższe zachowania są formą przemocy domowej?



	1	2	3	4	5	Top2box	Kobieta	Mężczyzna	Wykształcenie: zasadnicze i podstawowe	Wykształcenie: wyższe
Fałszywe przypisywanie partnerce/partnerowi winy za własne problemy lub złe samopoczucie.	5%	4%	13%	29%	49%	78%	84%	72%	71%	82%
Kontrolowanie telefonu, poczty lub mediów społecznościowych partnerki/partnera.	5%	6%	12%	30%	47%	78%	84%	71%	61%	83%
Zabranianie partnerce/partnerowi pracy.	6%	5%	12%	26%	51%	77%	83%	71%	61%	85%
Krzyczenie na partnera/partnerkę.	4%	5%	14%	31%	46%	77%	83%	71%	69%	80%
Zazdrość i częste sprawdzanie, gdzie jest partnerka/partner.	5%	6%	18%	33%	37%	71%	80%	60%	62%	74%
Świadome niewywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego.	7%	8%	17%	24%	44%	68%	75%	61%	55%	76%
Wmawianie partnerowi/partnerce, że źle pamiętają daną sytuację.	5%	9%	25%	30%	31%	61%	71%	50%	53%	66%

N=1012

Pytanie: *Na ile zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem, że poniższe zachowania są formą przemocy domowej? Proszę ocenić na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza „Zdecydowanie się nie zgadzam”, a 5 – „Zdecydowanie się zgadzam"*

Mapa społecznej wrażliwości – jak silnie Polacy reagują na różne formy przemocy

Dane przedstawiono w ujęciu TOP 2 Boxes (suma odpowiedzi „zdecydowanie się zgadzam" i „raczej się zgadzam)

Na ile zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem, że poniższe zachowania są formą przemocy domowej?	**Ogółem**	**Płeć**		**Wiek**					**Wykształcenie**		
		Kobieta	Mężczyzna	18-34	35-44	45-54	55-64	65 i więcej	zasadnicze zawodowe lub niższe	średnie	wyższe
Liczba wskazań	*1012*	*525*	*485*	*248*	*208*	*217*	*177*	*162*	*191*	*403*	*399*
Uderzenie partnerki/partnera.	89%	93%	86%	90%	90%	86%	95%	88%	82%	89%	93%
Wyzywanie lub obrażanie partnerki/partnera.	87%	91%	82%	84%	88%	84%	93%	87%	77%	87%	91%
Ograniczanie partnerce/partnerowi kontaktów z rodziną lub znajomymi.	86%	91%	81%	86%	83%	83%	90%	88%	76%	86%	90%
Zmuszanie partnerki/partnera do współżycia seksualnego.	85%	91%	79%	84%	84%	85%	90%	85%	75%	86%	89%
Publiczne ośmieszanie partnerki/partnera.	85%	90%	79%	85%	88%	79%	89%	84%	75%	84%	89%
Odbieranie partnerce/partnerowi pieniędzy.	84%	88%	78%	84%	82%	82%	86%	84%	71%	85%	88%
Składanie nieuzasadnionych pozwów wobec byłej partnerki/byłego partnera w celu zaszkodzenia jej/jemu.	80%	85%	74%	78%	79%	73%	86%	83%	70%	79%	84%
Fałszywe przypisywanie partnerce/partnerowi winy za własne problemy lub złe samopoczucie.	78%	84%	72%	77%	79%	75%	84%	78%	71%	77%	82%
Kontrolowanie telefonu, poczty lub mediów społecznościowych partnerki/partnera.	78%	84%	71%	71%	79%	75%	81%	81%	61%	79%	83%
Zabranianie partnerce/partnerowi pracy.	77%	83%	71%	78%	75%	78%	79%	77%	61%	76%	85%
Krzyczenie na partnera/partnerkę.	77%	83%	71%	74%	78%	74%	85%	75%	69%	77%	80%
Zazdrość i częste sprawdzanie, gdzie jest partnerka/partner.	71%	80%	60%	65%	70%	70%	75%	74%	62%	71%	74%
Świadome niewywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego.	68%	75%	61%	65%	70%	62%	72%	73%	55%	65%	76%
Wmawianie partnerowi/partnerce, że źle pamiętają daną sytuację.	61%	71%	50%	64%	62%	59%	59%	60%	53%	58%	66%

Pytanie: *Na ile zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem, że poniższe zachowania są formą przemocy domowej? Proszę ocenić na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza „Zdecydowanie się nie zgadzam", a 5 – „Zdecydowanie się zgadzam"*

Przemoc czy konflikt - granice akceptowalnych zachowań w relacjach

Wyniki pokazują, że większość dorosłych Polek i Polaków jednoznacznie potępia najbardziej oczywiste formy przemocy – takie jak uderzenie partnera (89%), wyzywanie i obrażanie (87%) czy zmuszanie do współżycia (85%). Podobnie oceniane są ograniczanie kontaktów z bliskimi (86%) i publiczne ośmieszanie partnera (85%) – zachowania uznawane za wyraźne przekroczenie granic. **Granice zaczynają się jednak zacierać przy zachowaniach mniej oczywistych – np. kontrolowaniu telefonu (78%), zabranianiu pracy (77%) czy fałszywym przypisywaniu winy (78%). Jeszcze niżej oceniane są formy przemocy ekonomicznej i psychicznej, takie jak niewywiązywanie się z alimentów (68%), zazdrość i kontrola (71%) czy gaslighting (61%). Właśnie w tych obszarach wielu Polaków nie dostrzega jeszcze przemocy, uznając je raczej za „trudności w relacji".**

Kobiety częściej niż mężczyźni uznają dane zachowania za przemoc, zwłaszcza w mniej oczywistych formach (gaslighting: 71% vs. 50%). Osoby starsze (55–64 lata) wykazują najwyższą wrażliwość – ponad 90% z nich rozpoznaje większość opisanych zachowań jako przemoc, podczas gdy młodsi dorośli (18–34 lata) częściej traktują je jako konflikt. Osoby z wyższym wykształceniem częściej niż te z zawodowym dostrzegają przemoc psychiczną i ekonomiczną (różnice do 20 p.p.).

Polacy potrafią jasno rozpoznać przemoc fizyczną, ale granice stają się mniej wyraźne w przypadku przemocy psychicznej, ekonomicznej i poracyjnej. Największą wrażliwość wykazują kobiety i osoby starsze, a najmniejszą mężczyźni i młodsze pokolenia. Świadomość tego, co jest przemocą, rośnie wraz z doświadczeniem i edukacją, ale wciąż wymaga wzmacniania – zwłaszcza w obszarze codziennych zachowań, które bywają społecznie akceptowane lub bagatelizowane.

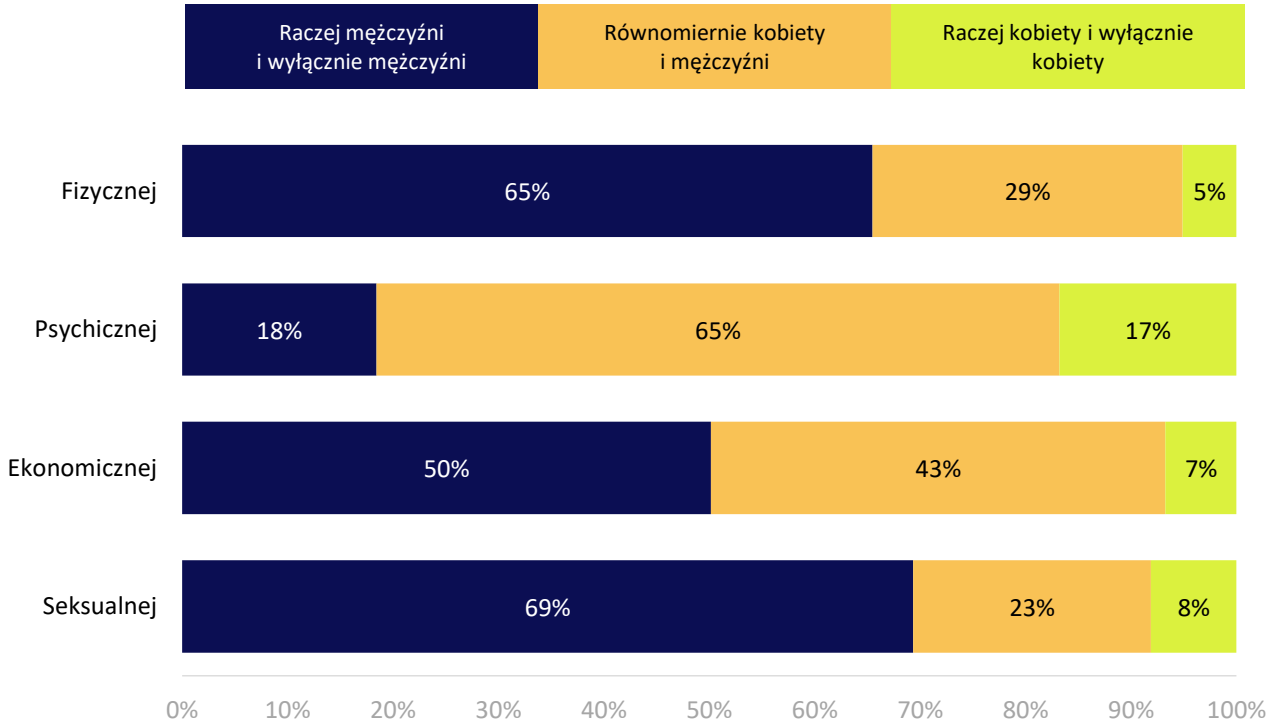


Czy przemoc ma płeć - przemoc domowa a postrzeganie płci sprawcy

Respondenci, pytani o zgodę lub brak zgody ze stwierdzeniem „Przemoc nie ma płci. Kobiety są tak samo przemocowe jak mężczyźni”, w zdecydowanej większości się z nim zgodzili – aż 94% badanych potwierdziło przekonanie, że przemoc może dotyczyć obu płci w równym stopniu.

Gdy poproszono ich o wskazanie, która z płci częściej bywa sprawcą konkretnych form przemocy, różnice stały się wyraźne. Mężczyźni znacznie częściej byli wskazywani jako sprawcy przemocy fizycznej (65%) i seksualnej (69%). W przypadku przemocy ekonomicznej opinie były bardziej podzielone – 50% respondentów wskazało mężczyzn, a 43% uznało, że dopuszczają się jej obie płcie w podobnym stopniu. **Największą równowagę w postrzeganiu widać przy przemocy psychicznej – 65% badanych uznało, że dopuszczają się jej zarówno kobiety, jak i mężczyźni, a w odniesieniu do konkretnej płci oceny był niemal wyrównane (18% mężczyźni – 17% kobiety).**

W zestawieniu połączono odpowiedzi **„raczej dana płeć”** i **„zdecydowanie dana płeć”** w jedną kategorię. Odsetek odpowiedzi **„zdecydowanie”** wskazujących na jedną płeć był bardzo niski – **w żadnym przypadku nie przekroczył 10%**



N=1012

Pytanie*: Która z płci według Pana/Pani opinii częściej bywa sprawcą poniższych rodzajów przemocy w bliskich relacjach?*

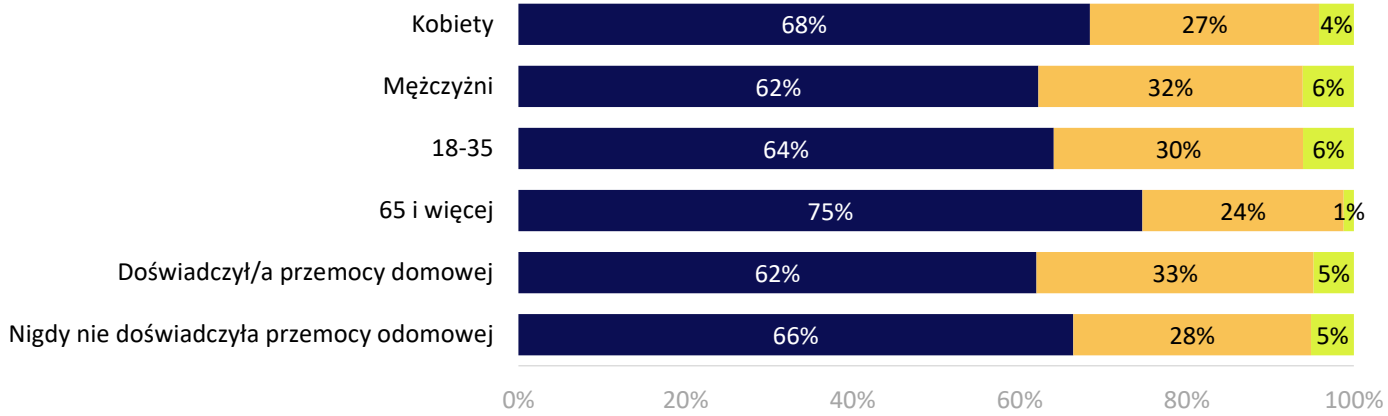
Postrzeganie przemocy fizycznej i seksualnej w kontekście płci sprawcy

W przypadku przemocy fizycznej większość badanych wskazuje mężczyzn jako sprawców (66%), przy czym kobiety częściej niż mężczyźni łączą ją z męskim sprawstwem (68% vs. 62%). Z wiekiem rośnie przekonanie, że to mężczyźni dopuszczają się przemocy – od 64% wśród młodszych do 75% w grupie 65+, podczas gdy osoby młodsze częściej widzą ją jako zjawisko równomierne występujące.

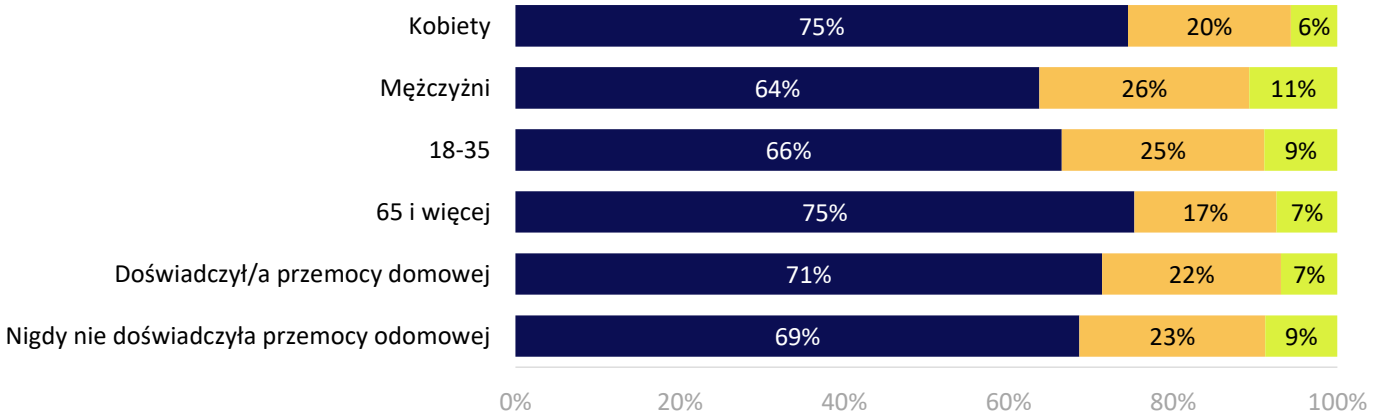
W przypadku przemocy seksualnej przekonanie o męskim sprawstwie jest jeszcze silniejsze (69%). Kobiety są bardziej jednoznaczne (75%) niż mężczyźni (64%), którzy częściej przypisują tę formę także kobietom (11% vs. 6%). Z wiekiem wzrasta jednoznaczność ocen – osoby starsze (65+) częściej wskazują mężczyzn jako sprawców niż młodsi.

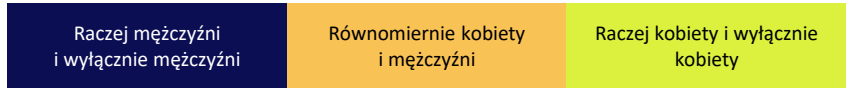
W obu przypadkach przemoc fizyczna i seksualna pozostaje mocno zakorzeniona w obrazie męskiego sprawcy, choć młodsze pokolenia i mężczyźni częściej dopuszczają możliwość, że przemoc może mieć charakter obustronny.

Rozkład odpowiedzi dla**: przemoc fizyczna**



Rozkład odpowiedzi dla: **przemoc seksualna**





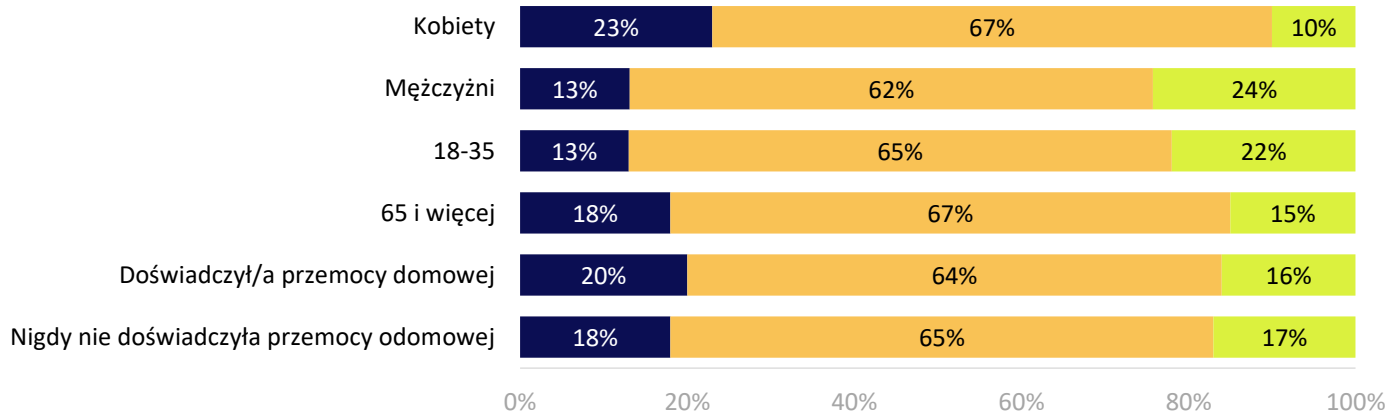
N=1012 oraz N=945 dla pytania czy kiedykolwiek doświadczyła przemocy, gdzie wyłączono z analizy odpowiedz „Odmawiam odpowiedzi”.

Postrzeganie przemocy psychicznej i ekonomicznej

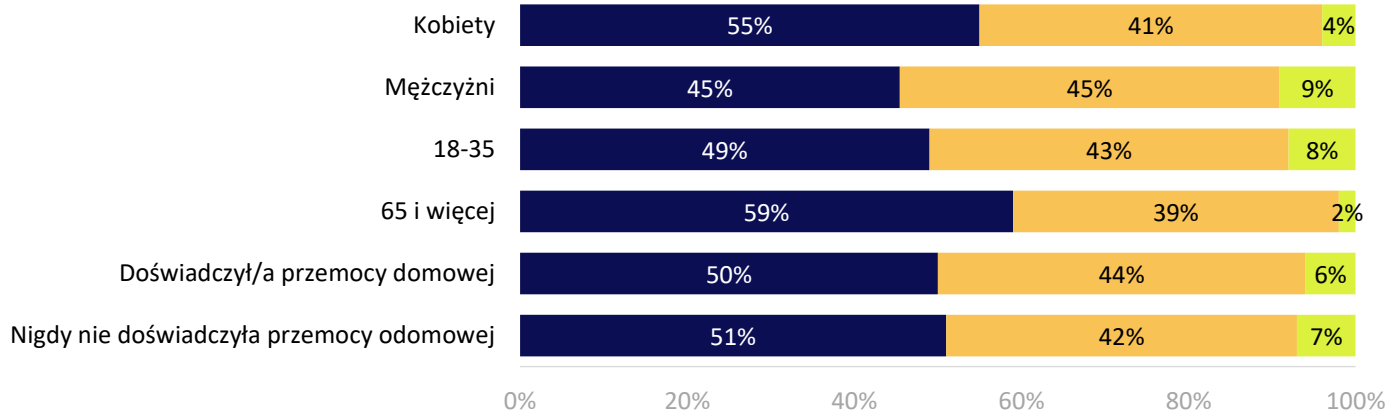
W przypadku **przemocy psychicznej** większość badanych postrzega ją jako **zjawisko obustronne** – tak uważa **65% respondentów**, podczas gdy **18%** wskazuje głównie mężczyzn, a **17%** kobiety. Kobiety częściej dostrzegają przewagę męskiego sprawstwa (**23% vs. 13%**), natomiast mężczyźni częściej przypisują je kobietom (**24% vs. 10%**). Doświadczenie przemocy nie wpływa znacząco na opinie – w obu grupach dominuje przekonanie, że kobiety są tak samo skłonne do przemocy, jak mężczyźni.

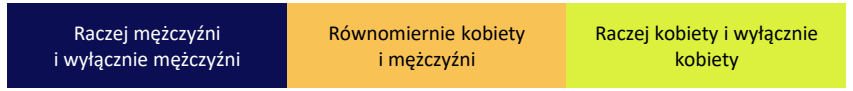
W przypadku **przemocy ekonomicznej** połowa badanych (**51%**) wskazuje na **mężczyzn jako sprawców**, a **42%** uznaje, że dotyczy ona obu płci w podobnym stopniu. Kobiety częściej przypisują tę formę przemocy mężczyznom (**55% vs. 45%**), natomiast mężczyźni częściej wskazują kobiety (**9% vs. 4%**).**Przemoc psychiczna jest postrzegana jako bardziej symetryczna, podczas gdy przemoc ekonomiczna pozostaje umiarkowanie zmaskulinizowana – częściej przypisywana mężczyznom, lecz z widocznym odsetkiem osób dostrzegających jej dwustronny charakter.**

Rozkład odpowiedzi dla**: przemoc psychiczna**

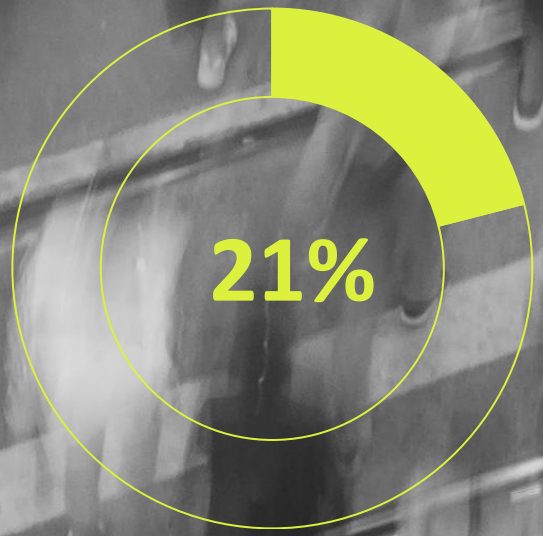


Rozkład odpowiedzi dla: **przemoc ekonomiczna**



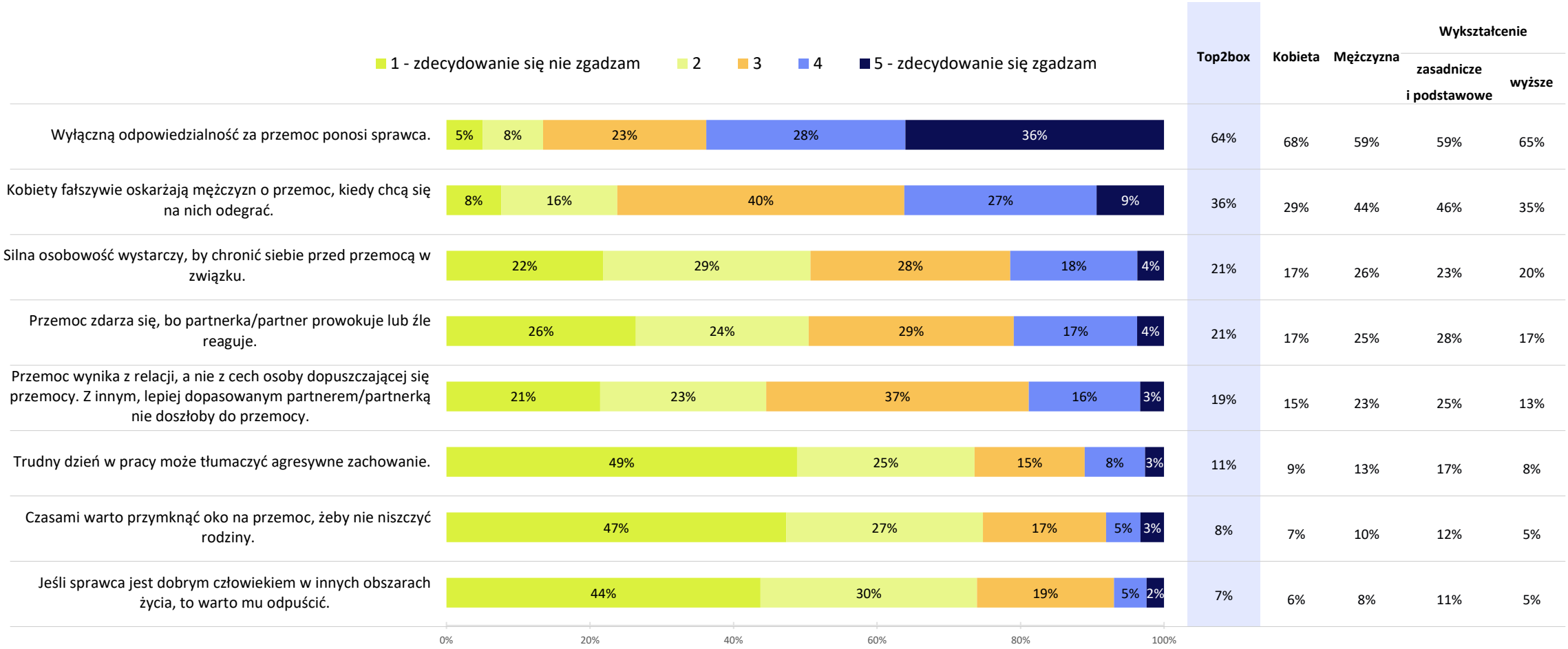


N=1012 oraz N=945 dla pytania czy kiedykolwiek doświadczyła przemocy, gdzie wyłączono z analizy odpowiedz „Odmawiam odpowiedzi”.



Jedna piąta dorosłych Polek i Polaków (21%) uważa, że przemoc w związku może być skutkiem zachowania partnera lub partnerki.

Wina sprawcy czy dynamika związku – społeczne dylematy wokół przemocy domowej



	1 - zdecydowanie się nie zgadzam	2	3	4	5 - zdecydowanie się zgadzam	Top2box	Kobieta	Mężczyzna	Wykształcenie: zasadnicze i podstawowe	Wykształcenie: wyższe
Wyłączną odpowiedzialność za przemoc ponosi sprawca.	5%	8%	23%	28%	36%	64%	68%	59%	59%	65%
Kobiety fałszywie oskarżają mężczyzn o przemoc, kiedy chcą się na nich odegrać.	8%	16%	40%	27%	9%	36%	29%	44%	46%	35%
Silna osobowość wystarczy, by chronić siebie przed przemocą w związku.	22%	29%	28%	18%	4%	21%	17%	26%	23%	20%
Przemoc zdarza się, bo partnerka/partner prowokuje lub źle reaguje.	26%	24%	29%	17%	4%	21%	17%	25%	28%	17%
Przemoc wynika z relacji, a nie z cech osoby dopuszczającej się przemocy. Z innym, lepiej dopasowanym partnerem/partnerką nie doszłoby do przemocy.	21%	23%	37%	16%	3%	19%	15%	23%	25%	13%
Trudny dzień w pracy może tłumaczyć agresywne zachowanie.	49%	25%	15%	8%	3%	11%	9%	13%	17%	8%
Czasami warto przymknąć oko na przemoc, żeby nie niszczyć rodziny.	47%	27%	17%	5%	3%	8%	7%	10%	12%	5%
Jeśli sprawca jest dobrym człowiekiem w innych obszarach życia, to warto mu odpuścić.	44%	30%	19%	5%	2%	7%	6%	8%	11%	5%

N=1012

Pytanie: *Na ile zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem, że poniższe zachowania są formą przemocy domowej? Proszę ocenić na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza „Zdecydowanie się nie zgadzam”, a 5 – „Zdecydowanie się zgadzam"*

Stereotypy, które utrudniają reagowanie na przemoc

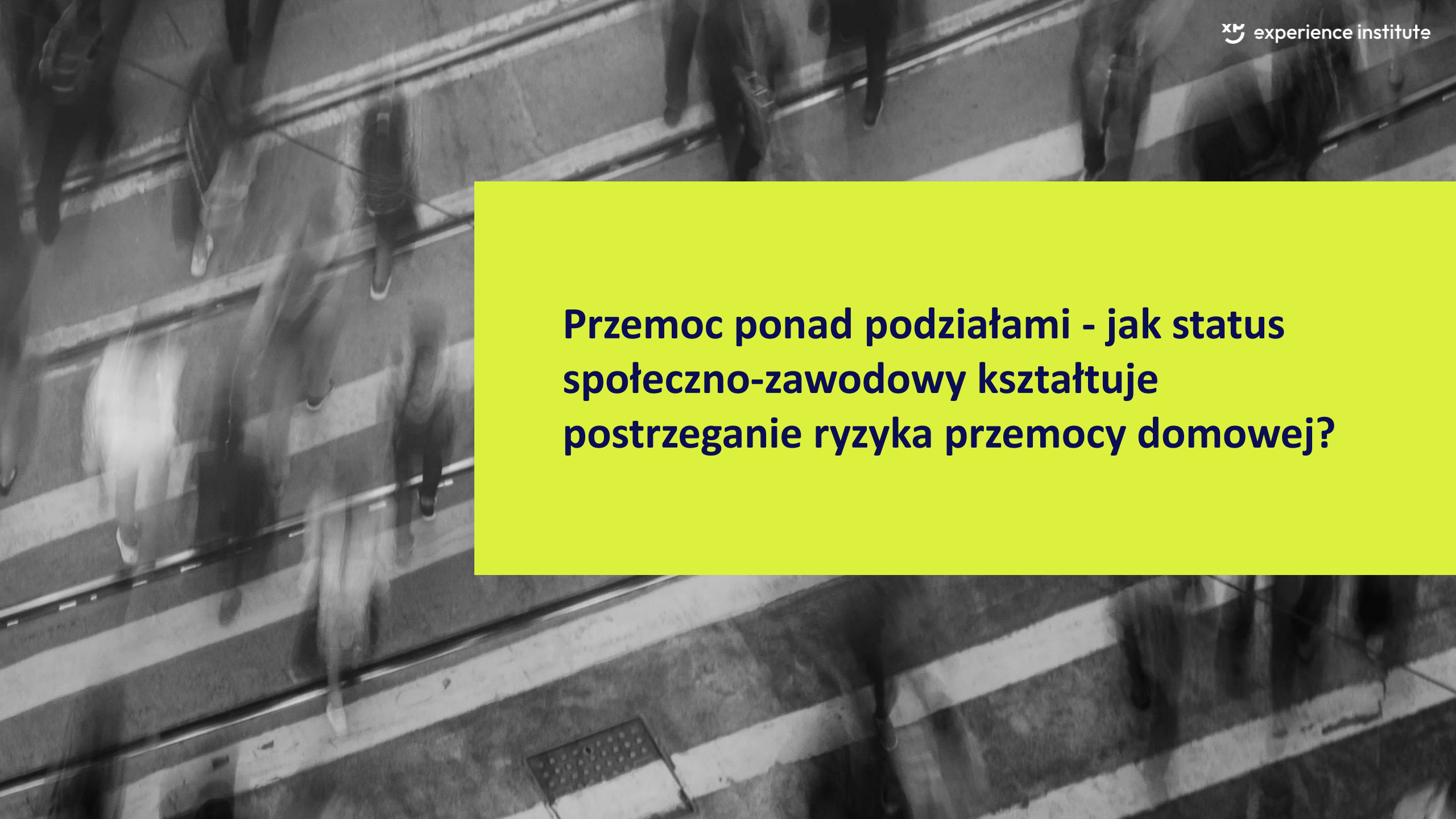
Wyniki pokazują, że choć większość Polaków (64%) uznaje pełną odpowiedzialność sprawcy przemocy, w społecznym myśleniu wciąż obecne są przekonania, które częściowo tę odpowiedzialność rozmywają. **Co trzeci badany dopuszcza możliwość, że przemoc może wynikać z relacji, prowokacji lub emocji, a nie z cech osoby, która ją stosuje.**

Aż 36% Polek i Polaków uważa, że „kobiety fałszywie oskarżają mężczyzn o przemoc, by się zemścić", a co piąty badany sądzi, że przemoc może wynikać z zachowania partnera lub złego dopasowania w relacji (21–19%). Podobny odsetek (21%) zgadza się, że „silna osobowość chroni przed przemocą". Najbardziej usprawiedliwiające postawy – takie jak „trudny dzień w pracy może tłumaczyć agresję", „warto przymknąć oko, żeby nie niszczyć rodziny" czy „dobroć sprawcy w innych sferach" – spotykają się z bardzo niskim poparciem (7–11%), co pokazuje, że społeczne przyzwolenie na przemoc wprost jest dziś ograniczone, choć bardziej subtelne formy racjonalizacji wciąż funkcjonują.

Kobiety częściej niż mężczyźni przypisują winę sprawcy (68% vs. 59%) i rzadziej akceptują stereotypy, takie jak „fałszywe oskarżenia kobiet" (29% vs. 44%). Mężczyźni częściej przyjmują narracje łagodzące (np. „prowokacja" – 25%, „złe dopasowanie" – 23%). Osoby starsze częściej niż młodsi tłumaczą przemoc dynamiką relacji, a wyższe wykształcenie wyraźnie zmniejsza skłonność do usprawiedliwień.

Choć większość dorosłych Polaków deklaruje jednoznaczne odrzucenie przemocy, granice między uznaniem jej za zło a częściowym usprawiedliwieniem wciąż się rozmywają – zwłaszcza tam, gdzie pojawia się emocjonalny kontekst relacji lub przekonanie o współodpowiedzialności obu stron.

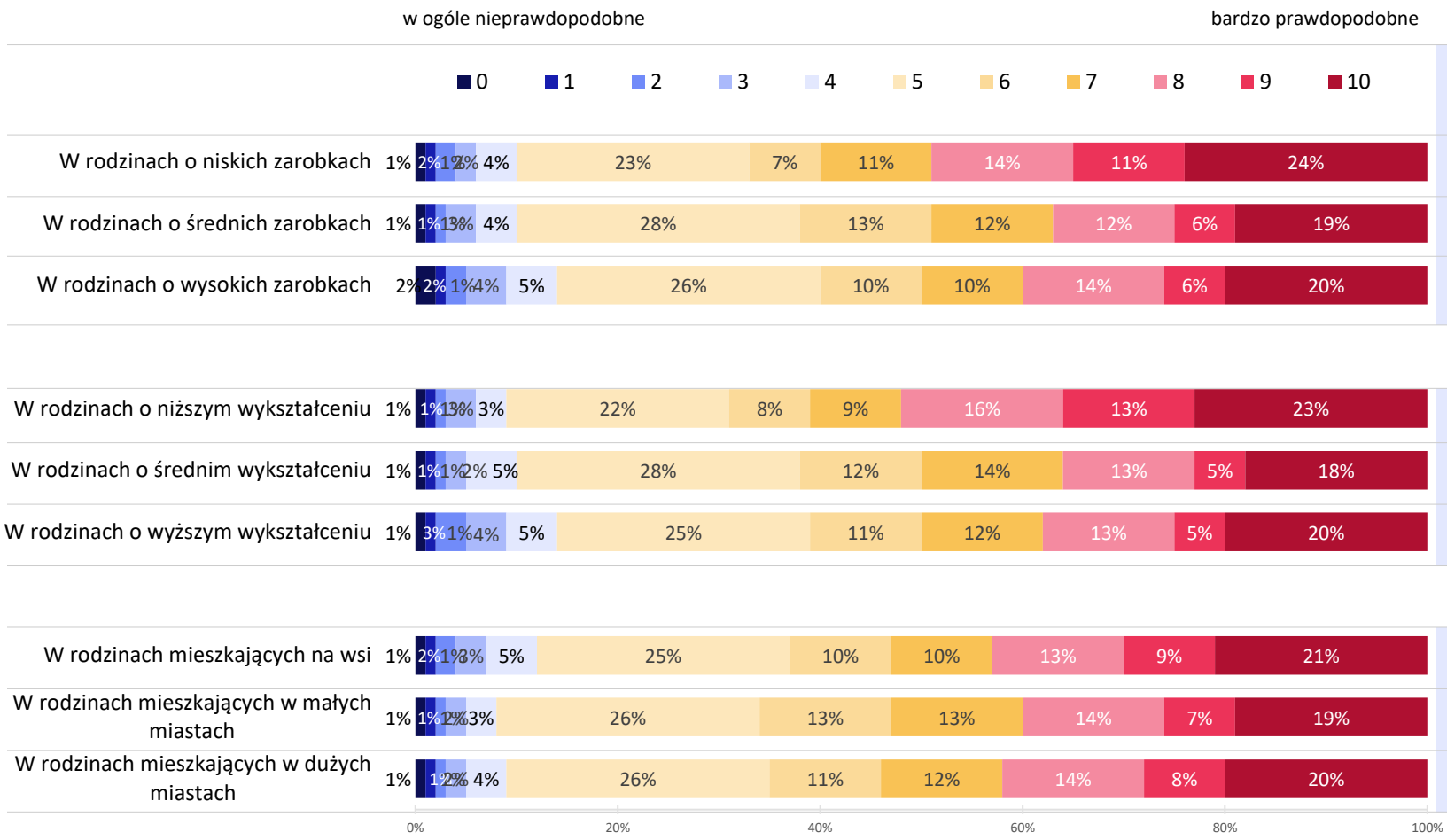




experience institute

Przemoc ponad podziałami - jak status społeczno-zawodowy kształtuje postrzeganie ryzyka przemocy domowej?

Prawdopodobieństwo wystąpienia przemocy domowej w zależności od statusu społecznego rodziny



	Top3box	Kobieta	Mężczyzna	Zasad. I podst.	Wyższe
W rodzinach o niskich zarobkach	49%	53%	46%	42%	54%
W rodzinach o średnich zarobkach	37%	43%	30%	40%	36%
W rodzinach o wysokich zarobkach	40%	46%	34%	43%	40%
W rodzinach o niższym wykształceniu	52%	55%	49%	44%	56%
W rodzinach o średnim wykształceniu	37%	43%	30%	37%	37%
W rodzinach o wyższym wykształceniu	38%	45%	31%	42%	38%
W rodzinach mieszkających na wsi	43%	49%	36%	38%	45%
W rodzinach mieszkających w małych miastach	40%	46%	34%	38%	40%
W rodzinach mieszkających w dużych miastach	42%	47%	38%	46%	40%

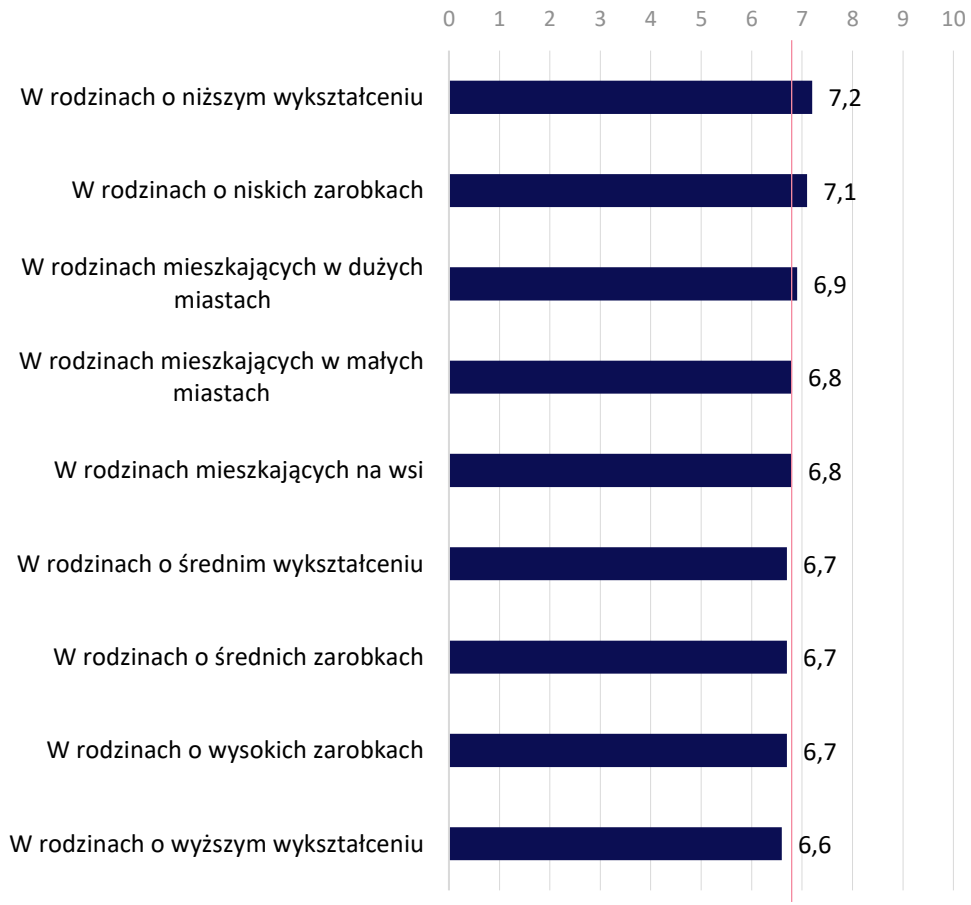
N = 1012

Pytanie. *Jak Pan/Pani ocenia, na ile prawdopodobne jest, że w poniższych rodzinach może dojść do przemocy domowej? Proszę ocenić na skali od 0 do 10, gdzie 0 oznacza, że sytuację w ogóle nieprawdopodobną a 10 bardzo prawdopodobną*

Prawdopodobieństwa wystąpienia przemocy domowej w poszczególnych rodzinach – ujęcie średnich wartości

Biorąc pod uwagę niewielkie różnice w ocenach, a chcąc pokazać pewne kierunki myślenia i trendy, przedstawiamy wyniki w ujęciu średnich (*M = Mean z ang.*)**.** Pokazują one, że Polacy uznają przemoc domową za zjawisko realne i możliwe w różnych środowiskach, choć częściej przypisują jej występowanie rodzinom o niższym statusie edukacyjnym i materialnym. Najwyższe wartości odnotowano w odniesieniu do rodzin o z niższym wykształceniem (M=7,2) oraz o niskich zarobkach (M=7,1) co wskazuje na utrwalone przekonanie, że przemoc częściej dotyczy środowisk gorzej sytuowanych.

Wraz ze wzrostem wykształcenia i dochodów ocena prawdopodobieństwa przemocy maleje (do ok. M=6,6–6,7), choć różnice są stosunkowo niewielkie, co sugeruje, że zjawisko przemocy postrzegane jest jako problem przekraczający granice klasowe.



Średnie (M) oceny na skali 0-10 pkt.

N = 1012

Pytanie. *Jak Pan/Pani ocenia, na ile prawdopodobne jest, że w poniższych rodzinach może dojść do przemocy domowej? Proszę ocenić na skali od 0 do 10, gdzie 0 oznacza, że sytuację w ogóle nieprawdopodobną a 10 bardzo prawdopodobną*

Postrzeganie przemocy domowej w kontekście płci i wykształcenia

Kobiety konsekwentnie wyżej oceniają prawdopodobieństwo występowania przemocy domowej niż mężczyźni – średnio o 0,5–0,7 punktu w każdej kategorii. Największe różnice płci widać przy ocenie rodzin o niskich zarobkach (M=7,3 vs. M=7) i w środowiskach wiejskich (M=7,1 vs. M=6,5). Osoby z wyższym wykształceniem są bardziej skłonne dostrzegać możliwość przemocy w rodzinach o niższym statusie społecznym (M=7,4), natomiast osoby z wykształceniem zasadniczym i podstawowym rzadziej różnicują oceny – ich wyniki są bardziej wyrównane między wszystkimi typami rodzin (M=6,5 - 7).

Średnie (M) oceny na skali 0-10 pkt.	**Ogółem**	**Płeć**		**Wykształcenie**		
		Kobieta	Mężczyzna	zasadnicze zawodowe lub niższe	średnie	wyższe
W rodzinach o niskich zarobkach	7,1	7,3	7,0	6,6	7,1	7,4
W rodzinach o średnich zarobkach	6,7	7,0	6,4	6,6	6,7	6,8
W rodzinach o wysokich zarobkach	6,7	7,0	6,3	6,6	6,6	6,8
W rodzinach o niższym wykształceniu	7,2	7,3	7,0	6,6	7,2	7,4
W rodzinach o średnim wykształceniu	6,7	7,0	6,4	6,5	6,7	6,8
W rodzinach o wyższym wykształceniu	6,6	6,9	6,3	6,6	6,6	6,6
W rodzinach mieszkających na wsi	6,8	7,1	6,5	6,5	6,9	7,0
W rodzinach mieszkających w małych miastach	6,8	7,1	6,5	6,7	6,8	6,9
W rodzinach mieszkających w dużych miastach	6,9	7,2	6,7	7,0	7,0	6,9

N = 1012

Pytanie. *Jak Pan/Pani ocenia, na ile prawdopodobne jest, że w poniższych rodzinach może dojść do przemocy domowej? Proszę ocenić na skali od 0 do 10, gdzie 0 oznacza, że sytuację w ogóle nieprawdopodobną a 10 bardzo prawdopodobną*

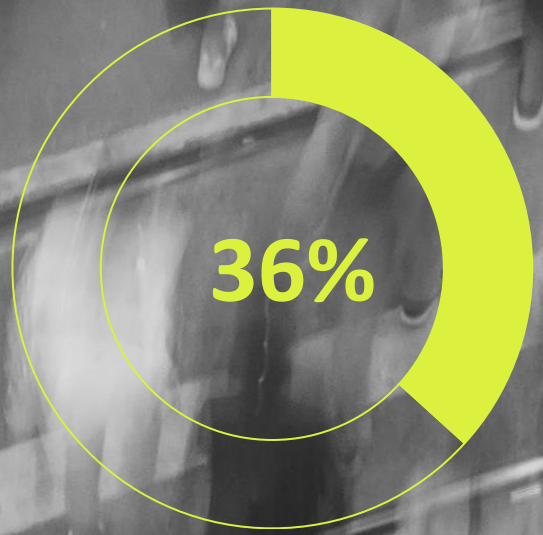
Jak status społeczno-zawodowy kształtuje postrzeganie ryzyka przemocy?

Analiza odpowiedzi pokazuje, że w świadomości społecznej przemoc domowa wciąż częściej kojarzona jest z niższym statusem społecznym — z rodzinami o niższych zarobkach, słabszym wykształceniu czy mieszkającymi w mniejszych miejscowościach. **Choć różnice nie są duże, to kierunek ocen jest jednoznaczny: im niższy poziom wykształcenia i dochodów, tym wyższe prawdopodobieństwo przypisywane występowaniu przemocy.** Średnie oceny dla rodzin o niskich zarobkach czy niższym wykształceniu przekraczają 7 punktów w skali 0–10, podczas gdy dla rodzin o wysokich zarobkach lub wyższym wykształceniu spadają do około 6,6–6,7.

Najbardziej radykalnie różnice te postrzegają osoby z wyższym wykształceniem — to one najczęściej wskazują, że przemoc jest bardziej prawdopodobna w rodzinach o niższych dochodach. Również kobiety częściej niż mężczyźni uznają przemoc za zjawisko realne i możliwe w różnych środowiskach. W ujęciu całościowym można jednak zauważyć, że dla większości Polek i Polaków przemoc nie jest zjawiskiem całkowicie „obcym” – oceny prawdopodobieństwa we wszystkich typach rodzin utrzymują się powyżej 6 punktów.

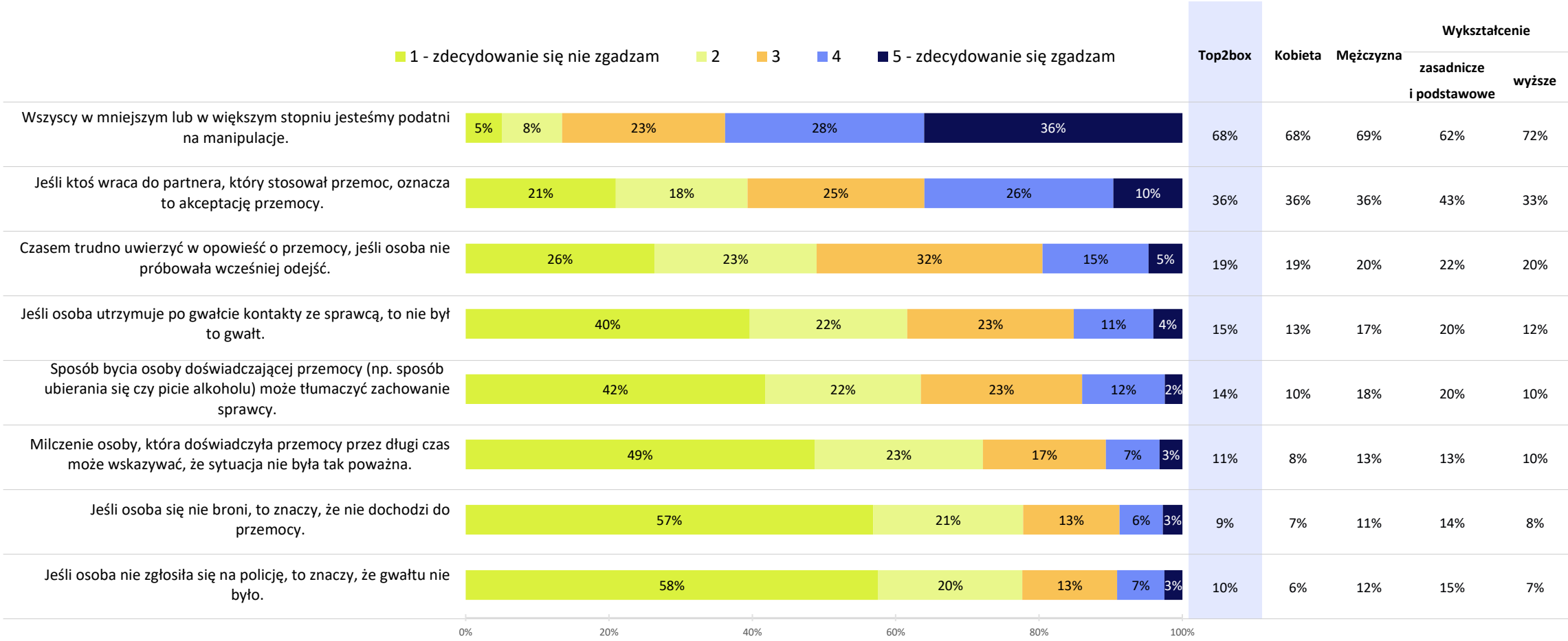
To oznacza, że przemoc postrzegana jest jako problem **społecznie obecny**, a nie marginalny, choć wciąż częściej lokowany w kontekście uboższych rodzin czy niższego kapitału społecznego niż w tzw. „dobrych domach”. Wnioski te sugerują, że świadomość przemocy w Polsce ma charakter selektywny – uznajemy ją za realne zagrożenie, ale wciąż przypisujemy głównie „innym”. To sprawia, że subtelne formy przemocy, obecne także w rodzinach o wyższym statusie społecznym, mogą pozostawać niedostrzegane.





Dla wielu przemoc wciąż postrzegana jest w kategoriach wyboru, nie uwikłania — co trzeci dorosły Polak uważa, że powrót do sprawcy oznacza akceptację przemocy.

Społeczna percepcja odpowiedzialności – na ile obarczamy winą osoby doświadczające przemocy



	Top2box	Kobieta	Mężczyzna	Wykształcenie	
				zasadnicze i podstawowe	wyższe
Wszyscy w mniejszym lub w większym stopniu jesteśmy podatni na manipulacje.	68%	68%	69%	62%	72%
Jeśli ktoś wraca do partnera, który stosował przemoc, oznacza to akceptację przemocy.	36%	36%	36%	43%	33%
Czasem trudno uwierzyć w opowieść o przemocy, jeśli osoba nie próbowała wcześniej odejść.	19%	19%	20%	22%	20%
Jeśli osoba utrzymuje po gwałcie kontakty ze sprawcą, to nie był to gwałt.	15%	13%	17%	20%	12%
Sposób bycia osoby doświadczającej przemocy (np. sposób ubierania się czy picie alkoholu) może tłumaczyć zachowanie sprawcy.	14%	10%	18%	20%	10%
Milczenie osoby, która doświadczyła przemocy przez długi czas może wskazywać, że sytuacja nie była tak poważna.	11%	8%	13%	13%	10%
Jeśli osoba się nie broni, to znaczy, że nie dochodzi do przemocy.	9%	7%	11%	14%	8%
Jeśli osoba nie zgłosiła się na policję, to znaczy, że gwałtu nie było.	10%	6%	12%	15%	7%

N=1012

Pytanie: *Na ile zgadza się Pan/Pani z poniższymi stwierdzeniami? Proszę ocenić na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza „Zdecydowanie się nie zgadzam”, a 5 – „Zdecydowanie się zgadzam"*

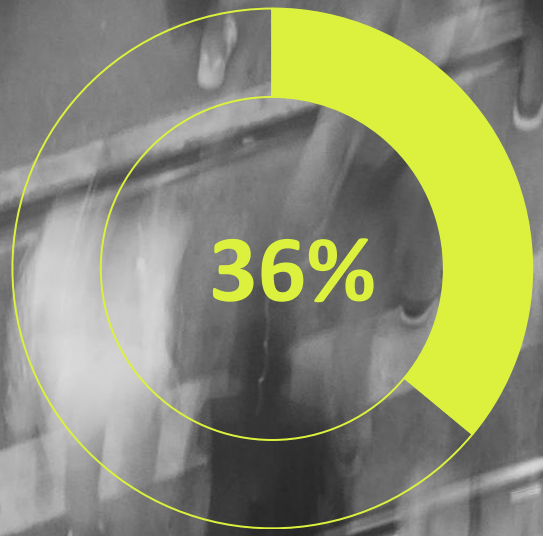
Między zrozumieniem a sceptycyzmem – percepcja osób poszkodowanych

Choć większość Polek i Polaków (68%) zgadza się, że każdy może być podatny na manipulację, w postrzeganiu przemocy wciąż silnie obecne są wątpliwości wobec osób, które jej doświadczyły. Co trzeci badany (36%) uważa, że powrót do partnera stosującego przemoc oznacza jej akceptację, a co piąty (19%) – że trudno wierzyć w opowieść o przemocy, jeśli osoba jej doświadczające wcześniej nie próbowała odejść. 15% badanych sądzi, że utrzymywanie kontaktu ze sprawcą gwałtu podważa prawdziwość zdarzenia, a 14% – że sposób bycia osoby, która doświadczyła przemocy może tłumaczyć zachowanie sprawcy. **Co dziesiąty Polak uznaje milczenie, brak obrony lub brak zgłoszenia na policję za dowód, że do przemocy nie doszło.**

Takie przekonania ujawniają, że część społeczeństwa nadal interpretuje przemoc przez pryzmat zachowania osoby, która jej doświadczyła, nie sprawcy. Kobiety są nieco bardziej sceptyczne wobec tych narracji – rzadziej niż mężczyźni akceptują stwierdzenia obwiniające (np. 10% vs. 18% w przypadku „sposobu bycia"). Z kolei osoby z niższym wykształceniem częściej przyjmują postawy usprawiedliwiające przemoc (nawet 20%–22% wobec 10% wśród osób z wyższym wykształceniem).

Dane te pokazują, że pozorne zrozumienie wobec osoby doświadczającej przemocy często współistnieje z nieufnością i oceną ich zachowań. Polacy potępiają przemoc, ale nie zawsze potrafią przyjąć perspektywę osoby, która jej doświadcza – szczególnie wtedy, gdy ta historia nie mieści się w prostych, „oczywistych" schematach.





36% dorosłych Polek i Polaków ma w swoim bliskim otoczeniu osobę, która doświadczyła przemocy domowej – to ponad 11 milionów osób.

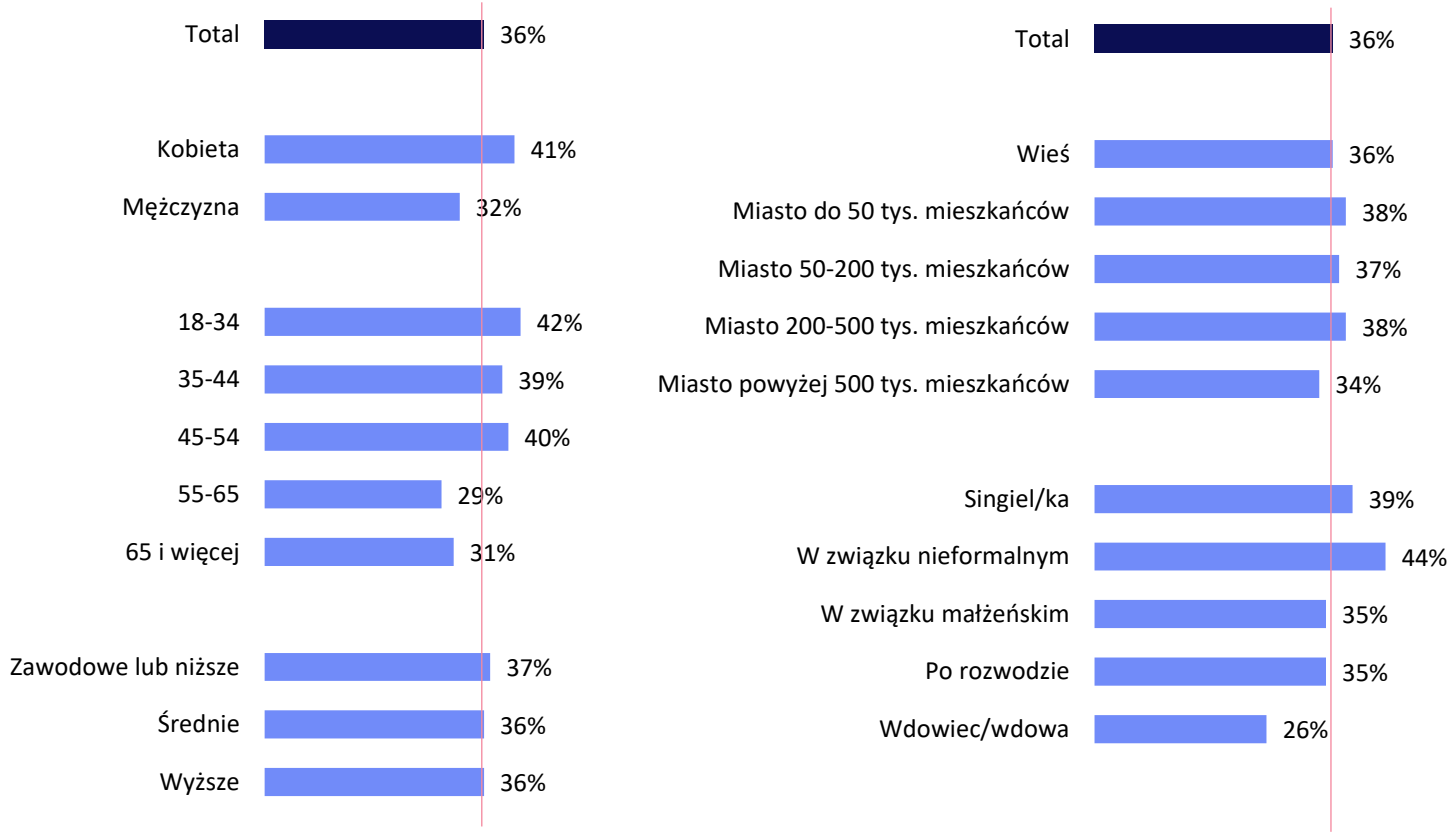
Rozpoznawanie przemocy w najbliższym otoczeniu: różnice demograficzne

Ponad jedna trzecia dorosłych Polaków (36%) deklaruje, że w ich najbliższym otoczeniu znajduje się osoba, która doświadczyła przemocy domowej. Częściej wskazują na to kobiety (41%) niż mężczyźni (32%), a także osoby młodsze – w wieku 18–34 lata (42%) – które są bardziej skłonne zauważać lub nazywać takie sytuacje.

Wraz z wiekiem odsetek ten spada, osiągając najniższe wartości w grupie 55–65 lat (29%) i wśród osób powyżej 65 roku życia (31%). Wykształcenie i miejsce zamieszkania nie różnicują znacząco wyników – odsetki utrzymują się w granicach 34–38%.

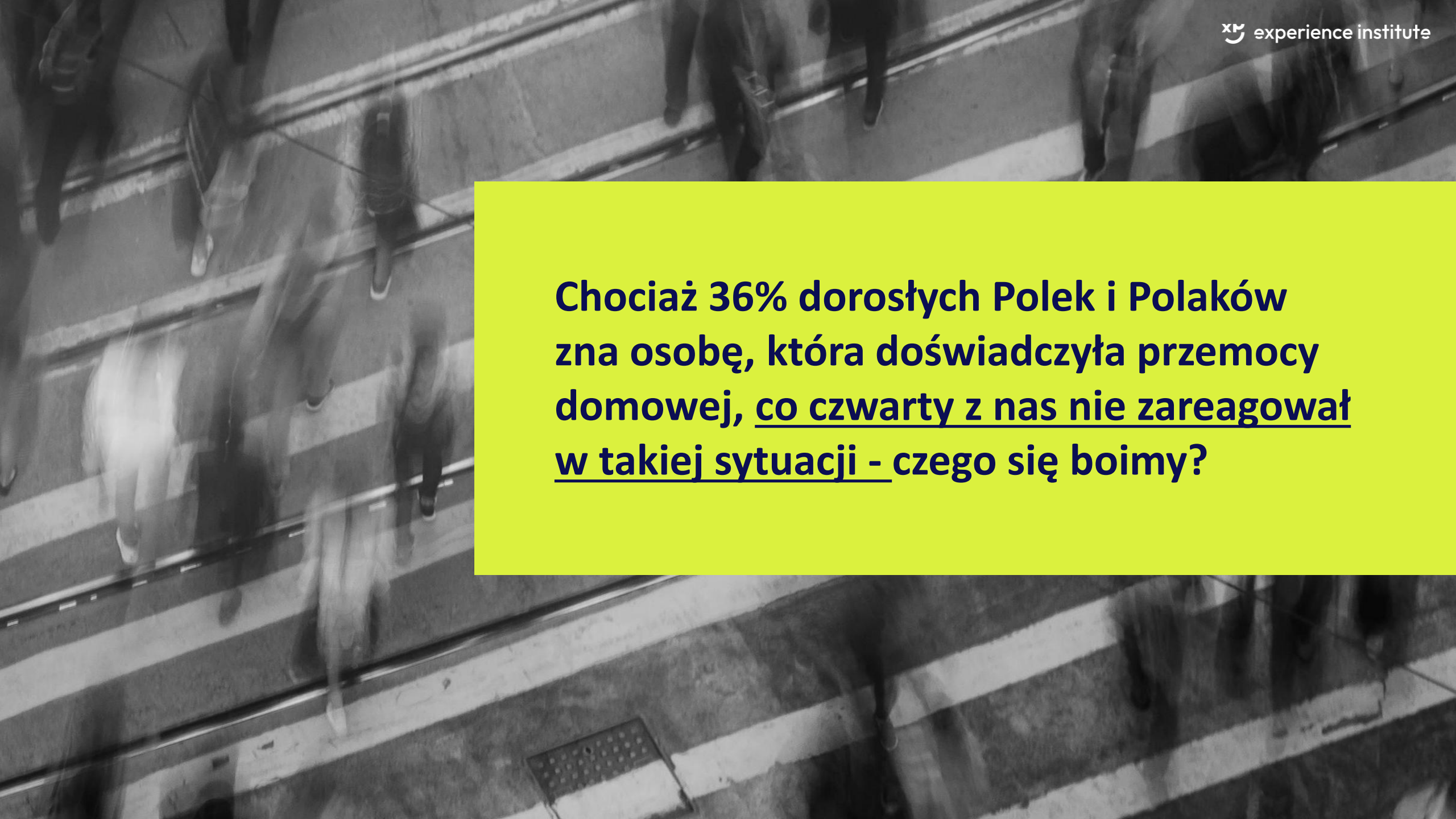
Najczęściej o przemocy w otoczeniu mówią osoby w związkach nieformalnych (44%) oraz single (39%), rzadziej osoby po rozwodzie (35%) czy wdowy (26%),.

Odsetek osób, które mają w swoim najbliższym otoczeniu osobę, która doświadczyła przemocy



N=1012

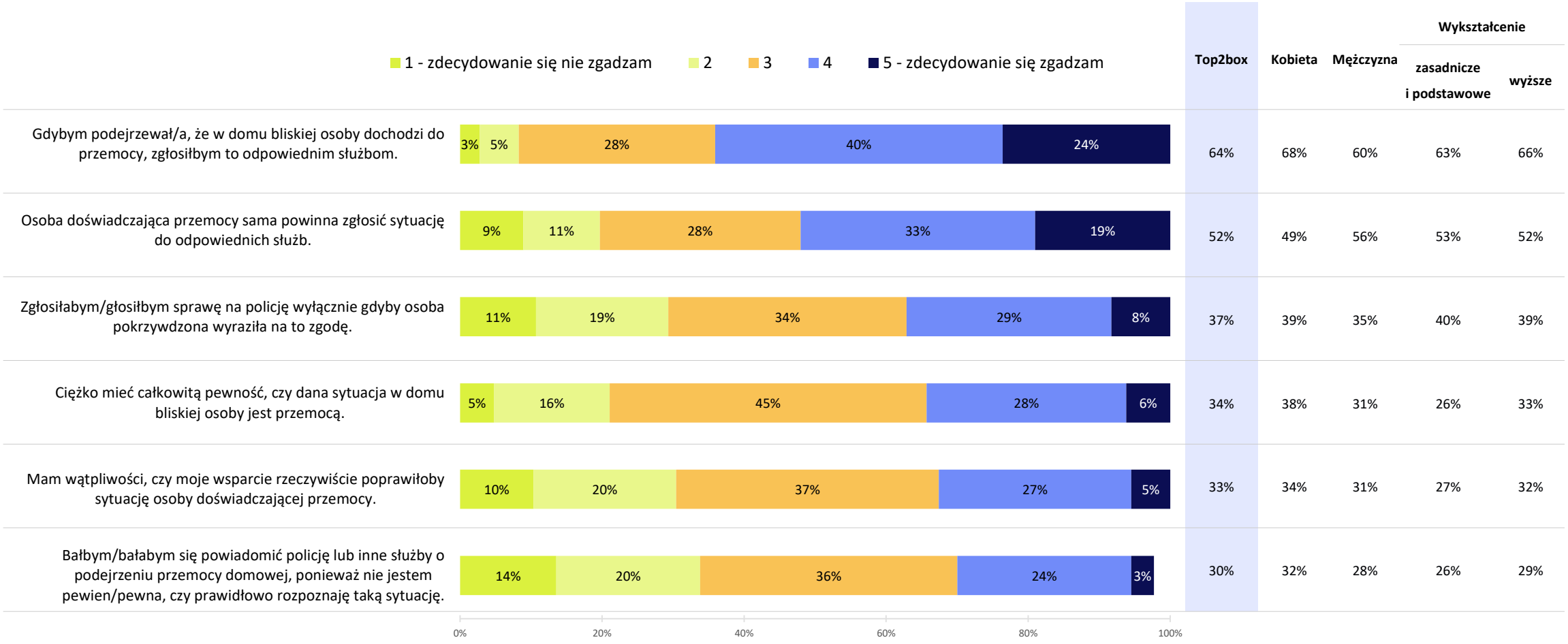
Rozkład odpowiedzi „Tak” w pytaniu: *Czy kiedykolwiek ktoś z Pani/Pana najbliższego otoczenia (rodzina, partner, przyjaciele) doświadczył przemocy domowej?*



experience institute

Chociaż 36% dorosłych Polek i Polaków zna osobę, która doświadczyła przemocy domowej, co czwarty z nas nie zareagował w takiej sytuacji - czego się boimy?

Reakcje społeczne wobec przemocy domowej – postawy i obawy

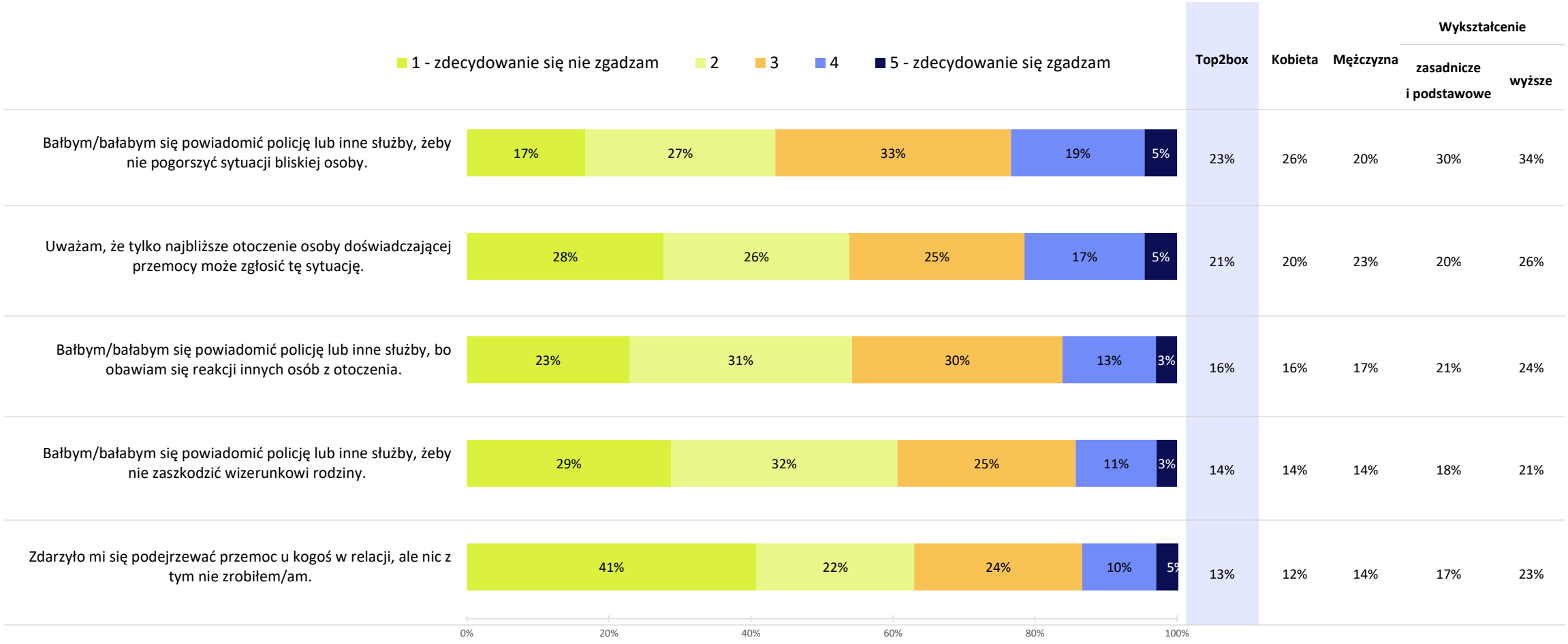


	1 - zdecydowanie się nie zgadzam	2	3	4	5 - zdecydowanie się zgadzam	Top2box	Kobieta	Mężczyzna	Wykształcenie: zasadnicze i podstawowe	Wykształcenie: wyższe
Gdybym podejrzewał/a, że w domu bliskiej osoby dochodzi do przemocy, zgłosiłbym to odpowiednim służbom.	3%	5%	28%	40%	24%	64%	68%	60%	63%	66%
Osoba doświadczająca przemocy sama powinna zgłosić sytuację do odpowiednich służb.	9%	11%	28%	33%	19%	52%	49%	56%	53%	52%
Zgłosiłabym/głosiłbym sprawę na policję wyłącznie gdyby osoba pokrzywdzona wyraziła na to zgodę.	11%	19%	34%	29%	8%	37%	39%	35%	40%	39%
Ciężko mieć całkowitą pewność, czy dana sytuacja w domu bliskiej osoby jest przemocą.	5%	16%	45%	28%	6%	34%	38%	31%	26%	33%
Mam wątpliwości, czy moje wsparcie rzeczywiście poprawiłoby sytuację osoby doświadczającej przemocy.	10%	20%	37%	27%	5%	33%	34%	31%	27%	32%
Bałbym/bałabym się powiadomić policję lub inne służby o podejrzeniu przemocy domowej, ponieważ nie jestem pewien/pewna, czy prawidłowo rozpoznaję taką sytuację.	14%	20%	36%	24%	3%	30%	32%	28%	26%	29%

N=1012

Pytanie: *Na ile zgadza się Pan/Pani z poniższymi stwierdzeniami? Proszę ocenić na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza „Zdecydowanie się nie zgadzam”, a 5 – „Zdecydowanie się zgadzam"*

Czynniki hamujące interwencję w przypadkach przemocy w bliskim otoczeniu



	1 - zdecydowanie się nie zgadzam	2	3	4	5 - zdecydowanie się zgadzam	Top2box	Kobieta	Mężczyzna	Wykształcenie: zasadnicze i podstawowe	Wykształcenie: wyższe
Bałbym/bałabym się powiadomić policję lub inne służby, żeby nie pogorszyć sytuacji bliskiej osoby.	17%	27%	33%	19%	5%	23%	26%	20%	30%	34%
Uważam, że tylko najbliższe otoczenie osoby doświadczającej przemocy może zgłosić tę sytuację.	28%	26%	25%	17%	5%	21%	20%	23%	20%	26%
Bałbym/bałabym się powiadomić policję lub inne służby, bo obawiam się reakcji innych osób z otoczenia.	23%	31%	30%	13%	3%	16%	16%	17%	21%	24%
Bałbym/bałabym się powiadomić policję lub inne służby, żeby nie zaszkodzić wizerunkowi rodziny.	29%	32%	25%	11%	3%	14%	14%	14%	18%	21%
Zdarzyło mi się podejrzewać przemoc u kogoś w relacji, ale nic z tym nie zrobiłem/am.	41%	22%	24%	10%	5%	13%	12%	14%	17%	23%

N=1012

Pytanie: *Na ile zgadza się Pan/Pani z poniższymi stwierdzeniami? Proszę ocenić na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza „Zdecydowanie się nie zgadzam”, a 5 – „Zdecydowanie się zgadzam"*

Między świadomością a działaniem: ograniczenia w reagowaniu na przemoc

Deklaratywnie większość dorosłych Polek i Polaków jest gotowa zareagować na przemoc – 64% badanych twierdzi, że w razie podejrzenia przemocy w domu bliskiej osoby zgłosiłoby sprawę odpowiednim służbom. Równocześnie aż 52% uważa, że to osoba doświadczająca przemocy sama powinna podjąć kroki formalne, a 37% deklaruje, że zrobiłoby to wyłącznie za jej zgodą. Pokazuje to, **że gotowość do działania często współistnieje z silnym poczuciem granic — chcemy reagować, ale nie wbrew woli osoby krzywdzonej.** Wśród najczęściej wyrażanych wątpliwości dominują brak pewności, czy dana sytuacja rzeczywiście jest przemocą (34%) oraz obawa, że interwencja może pogorszyć sytuację ofiary (30%). Co trzecia osoba przyznaje też, że nie wie, czy jej wsparcie rzeczywiście przyniosłoby pozytywny efekt (33%). Znacznie rzadziej pojawiają się obawy o reakcję otoczenia (21%) czy o „wizerunek rodziny" (16%).

Analiza odpowiedzi pokazuje też, że rozkłady są bardzo zbliżone między grupami – kobiety i mężczyźni, osoby o różnym poziomie wykształcenia czy wieku reagują w podobny sposób. Kobiety nieco częściej deklarują gotowość zgłoszenia przemocy (68% wobec 60% mężczyzn), natomiast mężczyźni nieco częściej wyrażają obawy lub wątpliwości. Wraz ze wzrostem wykształcenia nie maleje jednak poziom niepewności – osoby z wyższym wykształceniem równie często jak pozostali przyznają, że nie wiedzą, jak prawidłowo rozpoznać przemoc (33%).
Na przestrzeni wszystkich analizowanych pytań różnice między kobietami, mężczyznami i grupami o różnym poziomie wykształcenia były wyraźne – **jednak w obszarze reagowania na przemoc te podziały zacierają się. Niezależnie od płci, wieku czy wykształcenia, wielu z nas towarzyszą podobne emocje: niepewność, obawa przed błędem i strach przed pogorszeniem sytuacji osoby doświadczającej przemocy.**



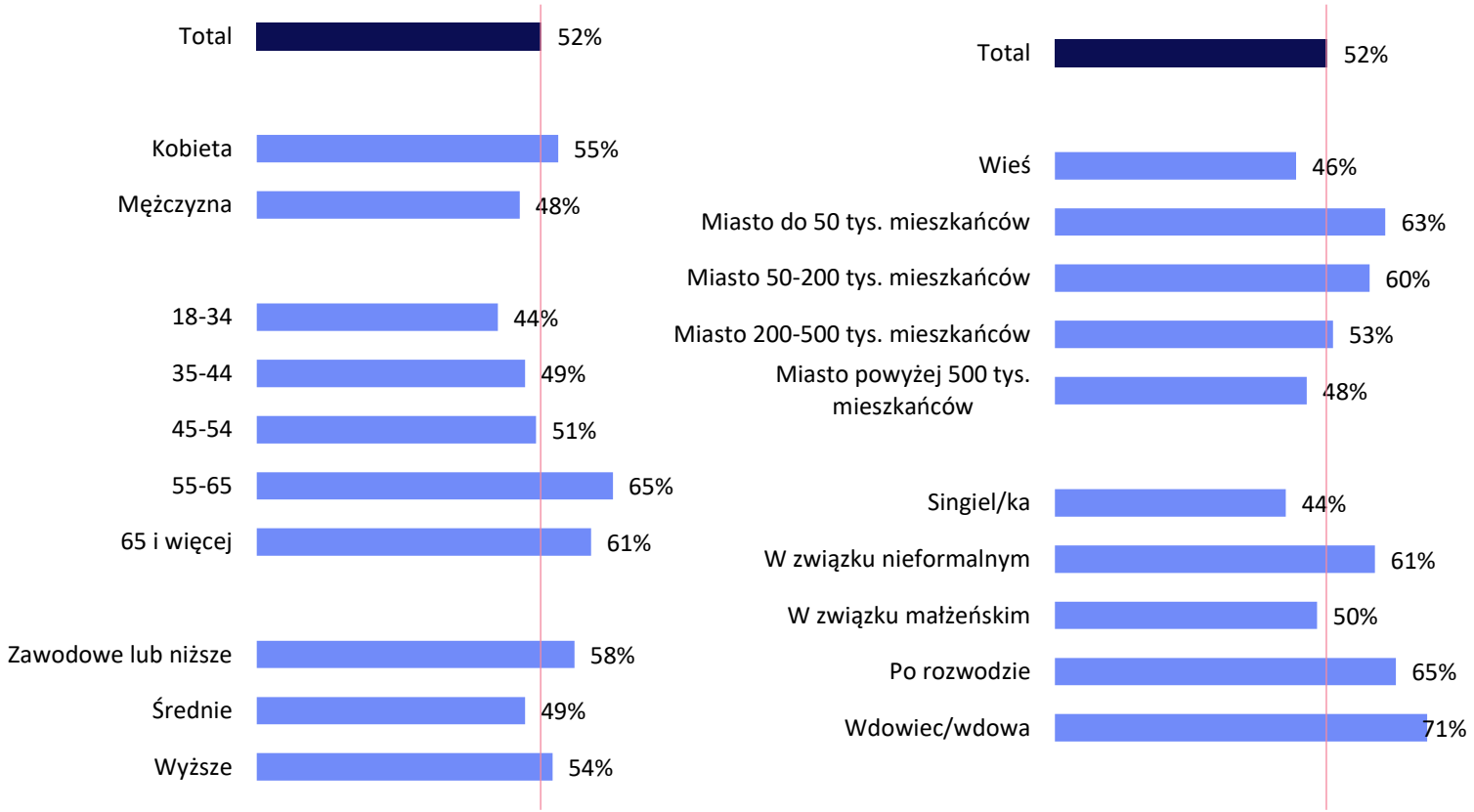
Aktywne reagowanie na przemoc w najbliższym otoczeniu – według płci, wieku i doświadczeń życiowych

Osoby, które deklarują, że **zareagowały na przemoc w swoim najbliższym otoczeniu** (52% ogółu), to najczęściej **kobiety, osoby starsze i te, które mają za sobą doświadczenia życiowych kryzysów** – rozwodu, wdowieństwa lub kontaktu z przemocą w przeszłości.

Kobiety reagują częściej niż mężczyźni (55% vs. 48%), a gotowość do działania rośnie z wiekiem – od 44% w grupie 18–34 lata do aż 65% wśród osób w wieku 55–65 lat i 61% wśród seniorów. Może to wynikać z większego doświadczenia życiowego, empatii i poczucia odpowiedzialności za innych.

Najbardziej aktywni są mieszkańcy **małych i średnich miast (60–63%)**, gdzie więzi społeczne są silniejsze, a reakcja często ma bardziej osobisty charakter. W dużych miastach (48%) i na wsi (46%) odsetek reagujących jest niższy. Silną gotowość do działania wykazują też osoby po rozwodzie (65%) i wdowy/wdowcy (71%) – prawdopodobnie dlatego, że częściej same zetknęły się z przemocą lub widziały jej skutki.

Odsetek osób, które doświadczyły przemocy



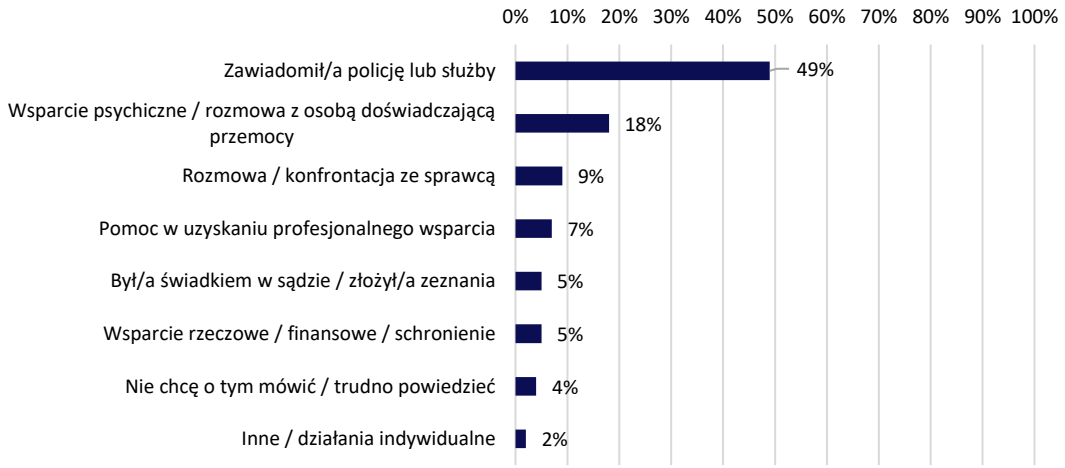
N=374

Rozkład odpowiedzi „Zareagowałem/Zareagowałam” w pytaniu: Proszę określić, czy Pani/Pana zdaniem, poniższe stwierdzenia są prawdziwe, czy fałszywe

Formy reakcji na przemoc w najbliższym otoczeniu – formalne i nieformalne działania

Połowa osób, które zetknęły się z przemocą w swoim otoczeniu, **podjęła formalne działania**, najczęściej zgłaszając sprawę **na policję lub do instytucji pomocowych** (49%). Kolejna część badanych reagowała w sposób **nieformalny – wspierając emocjonalnie osoby doświadczające przemocy (18%)** lub **rozmawiając ze sprawcą, próbując powstrzymać agresję (9%)**. Rzadziej pojawiały się formy pomocy wymagające większego zaangażowania – jak **pomoc w kontakcie z prawnikiem czy psychologiem (7%)**, **udzielenie schronienia lub wsparcia finansowego (5%)**.

Jeśli tak, czy coś z tym Pan/Pani zrobiła lub zareagowała?



N= 189

Rozkład odpowiedzi otwartych „Jeśli zareagowałeś/zareagowałaś, to w jaki sposób?”

Z relacji wynika, **że największymi barierami do skutecznej reakcji są lęk przed poprawną oceną sytuacji i brak zaufania do instytucji — część interwencji, o których piszą badani, nie przyniosło zamierzonych efektów, co zniechęca świadków do działania i może pogłębiać milczenie**.

„Powiadomiłam policję. Nic to nie dało.”

„Sfinansowałem pozew rozwodowy, a pokrzywdzona wycofała sprawę z sądu.”

„Bałam się, że to pogorszy sytuację”

„Zgłosiłem, zbierałem dowody miesiącami…”

„Po rozmowie role przemocowca i pokrzywdzonej odwróciły się — odtąd podchodzę ostrożnie.”

„Policja przyjechała i nic.”

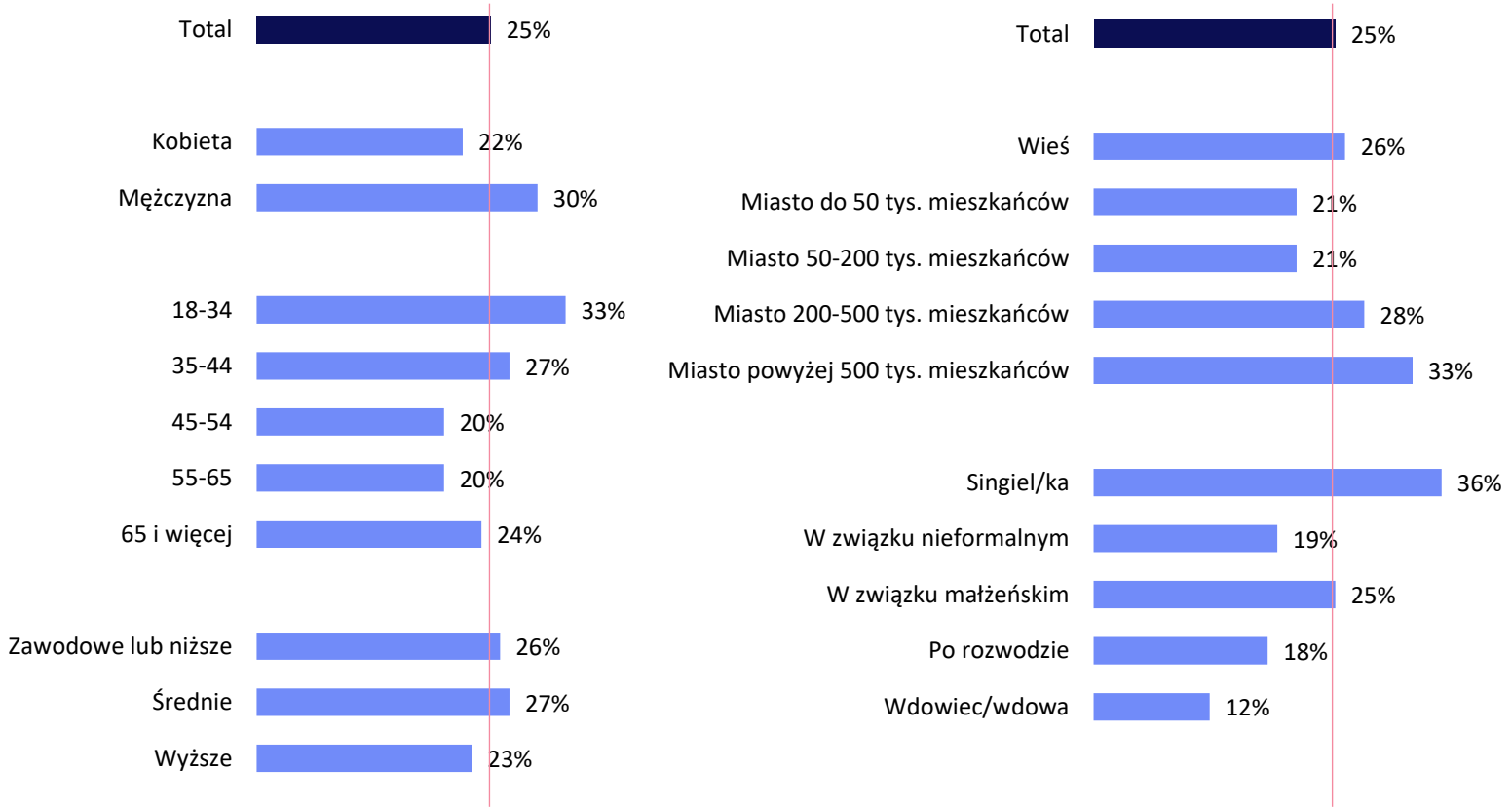
„Po tygodniu wezwali go na komisariat, ale nie pojechał. I na tym się skończyło.”

Czynniki związane z brakiem reakcji na przemoc w najbliższym otoczeniu

Analiza zebranego materiału pokazuje, że brak reakcji nie jest jednoznacznie związany z ignorancją czy brakiem empatii. Częściej występuje wśród osób młodszych, samotnych lub mieszkających w dużych miastach, co może odzwierciedlać większą ostrożność, poczucie ograniczonej sprawczości lub obawę przed ingerencją w cudze sprawy.

Najbardziej bierni są mieszkańcy największych miast (33%) i osoby żyjące samotnie (36%).

Odsetek osób, które nie zareagowały na przemoc w najbliższym otoczeniu



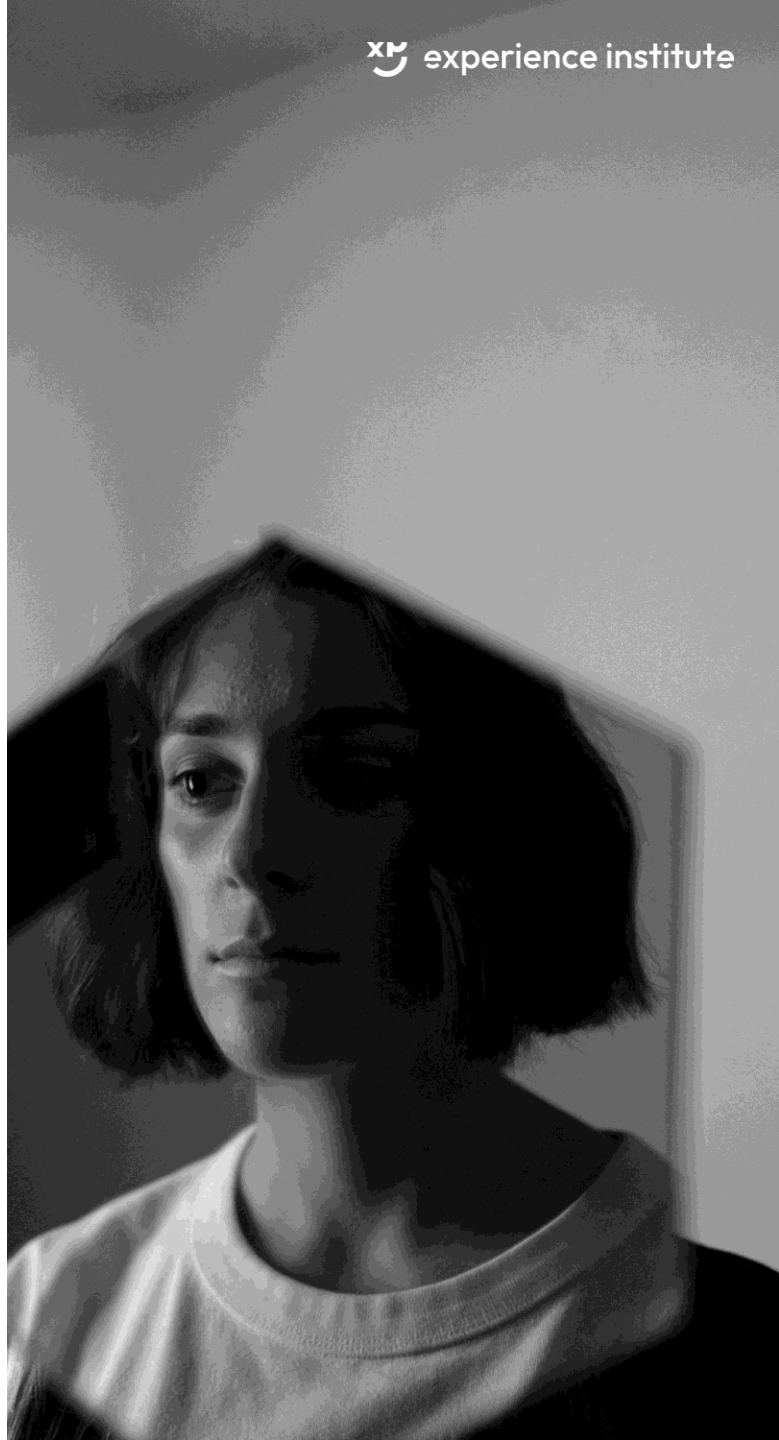
Rozkład odpowiedzi „Nic z tym nie zrobiłem” w pytaniu: Proszę określić, czy Pani/Pana zdaniem, poniższe stwierdzenia są prawdziwe, czy fałszywe

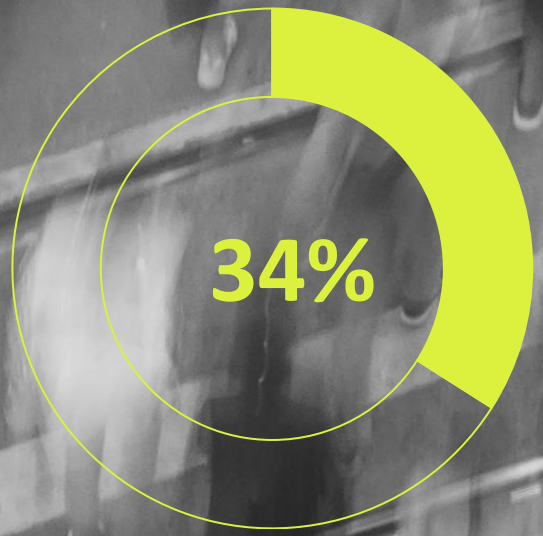
Społeczne postawy, przekonania i reakcje wobec przemocy

Ponad połowa dorosłych Polek i Polaków zetknęła się z przemocą domową – osobiście lub w swoim najbliższym otoczeniu. Paradoksalnie, mimo że problem jest powszechny i dobrze rozpoznawany, wciąż w wielu domach pozostaje „za ścianą milczenia”. Przemoc jest widoczna, potępiana w deklaracjach, a jednak często nie prowokuje realnej reakcji – towarzyszą jej lęk, niepewność i wątpliwości, na ile interwencja byłaby pożądana albo skuteczna.

Polacy jednoznacznie rozpoznają przemoc fizyczną i seksualną – w tych obszarach stereotypy ustępują miejsca jasnym ocenom. Jednak w przypadku przemocy psychicznej, ekonomicznej czy poracyjnej granice stają się mniej wyraźne.
W codziennych relacjach wciąż funkcjonuje niewidzialna granica między tym, co moralnie złe, a tym, co wymaga formalnej reakcji. To właśnie tu rodzą się wątpliwości i społeczna niepewność.

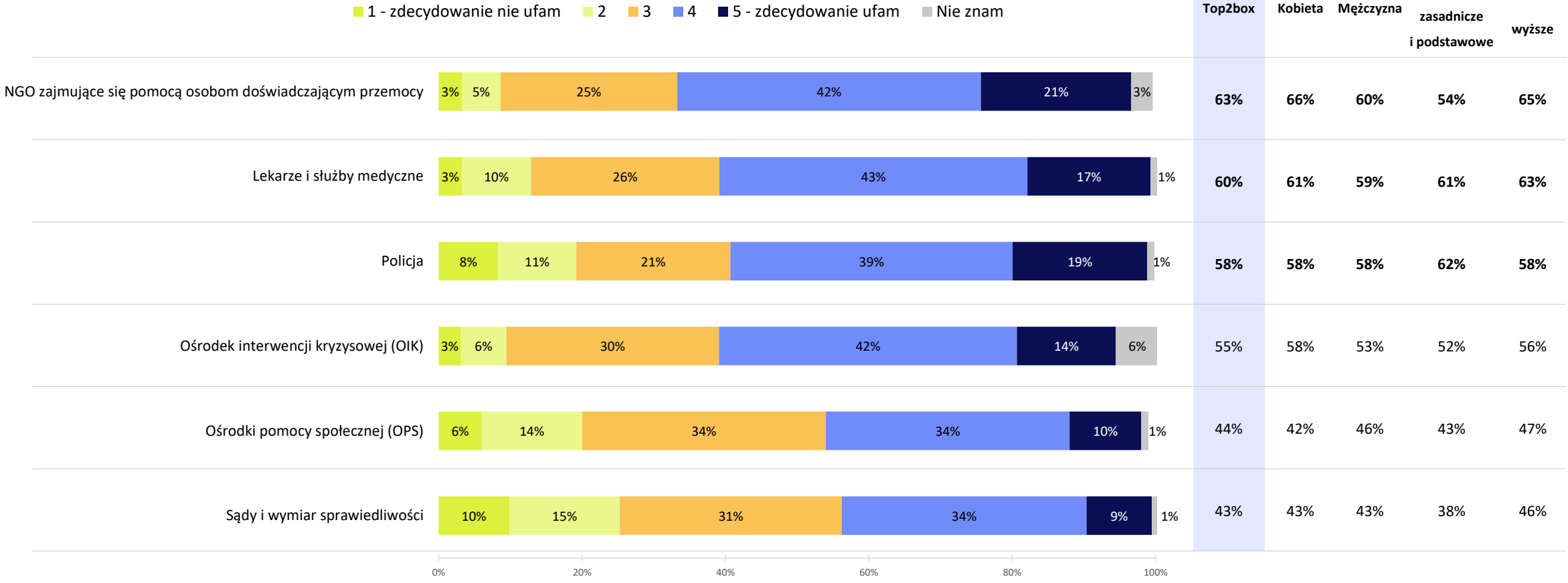
Obrazy przemocy w wyobrażeniach Polaków są dramatyczne i mocno emocjonalne – dominują strach, ból i zagrożenie. Jednocześnie język reakcji – wsparcia, interwencji, pomocy – praktycznie nie pojawia się w spontanicznych skojarzeniach. Badanie ujawniło widoczne – szczególnie mocno w niektórych grupach - mechanizmy usprawiedliwiania przemocy. Co trzeci Polak dopuszcza możliwość współodpowiedzialności ofiary w określonych okolicznościach – np. przy alkoholu czy „prowokacji”. Mężczyźni częściej niż kobiety przyjmują takie narracje, podobnie osoby starsze i słabiej wykształcone. Różnice te wskazują, że choć społeczne przyzwolenie na przemoc jawnie jest niskie, wciąż funkcjonują ukryte stereotypy i mechanizmy obwiniania. Polacy deklarują gotowość reagowania – rozmowa, wsparcie, zgłoszenie sprawy do służb – co pokazuje potencjał społecznej odpowiedzialności. W praktyce realna interwencja podejmowana jest w połowie przypadków, a różnice między kobietami, mężczyznami, grupami wiekowymi i wykształceniem są mniej wyraźne, co sugeruje, że lęk, niepewność i wątpliwości to uniwersalne doświadczenie wobec przemocy.





Co trzecia osoba, która doświadczyła przemocy, nie wierzy dziś w system, który miał ją chronić – ani w wymiar sprawiedliwości (34%), ani OPS (31%).

Zaufanie wobec instytucji wspierających i organizacji pozarządowych



	1 - zdecydowanie nie ufam	2	3	4	5 - zdecydowanie ufam	Nie znam	Top2box	Kobieta	Mężczyzna	Wykształcenie: zasadnicze i podstawowe	Wykształcenie: wyższe
NGO zajmujące się pomocą osobom doświadczającym przemocy	3%	5%	25%	42%	21%	3%	**63%**	**66%**	**60%**	**54%**	**65%**
Lekarze i służby medyczne	3%	10%	26%	43%	17%	1%	**60%**	**61%**	**59%**	**61%**	**63%**
Policja	8%	11%	21%	39%	19%	1%	**58%**	**58%**	**58%**	**62%**	**58%**
Ośrodek interwencji kryzysowej (OIK)	3%	6%	30%	42%	14%	6%	55%	58%	53%	52%	56%
Ośrodki pomocy społecznej (OPS)	6%	14%	34%	34%	10%	1%	44%	42%	46%	43%	47%
Sądy i wymiar sprawiedliwości	10%	15%	31%	34%	9%	1%	43%	43%	43%	38%	46%

N=1012

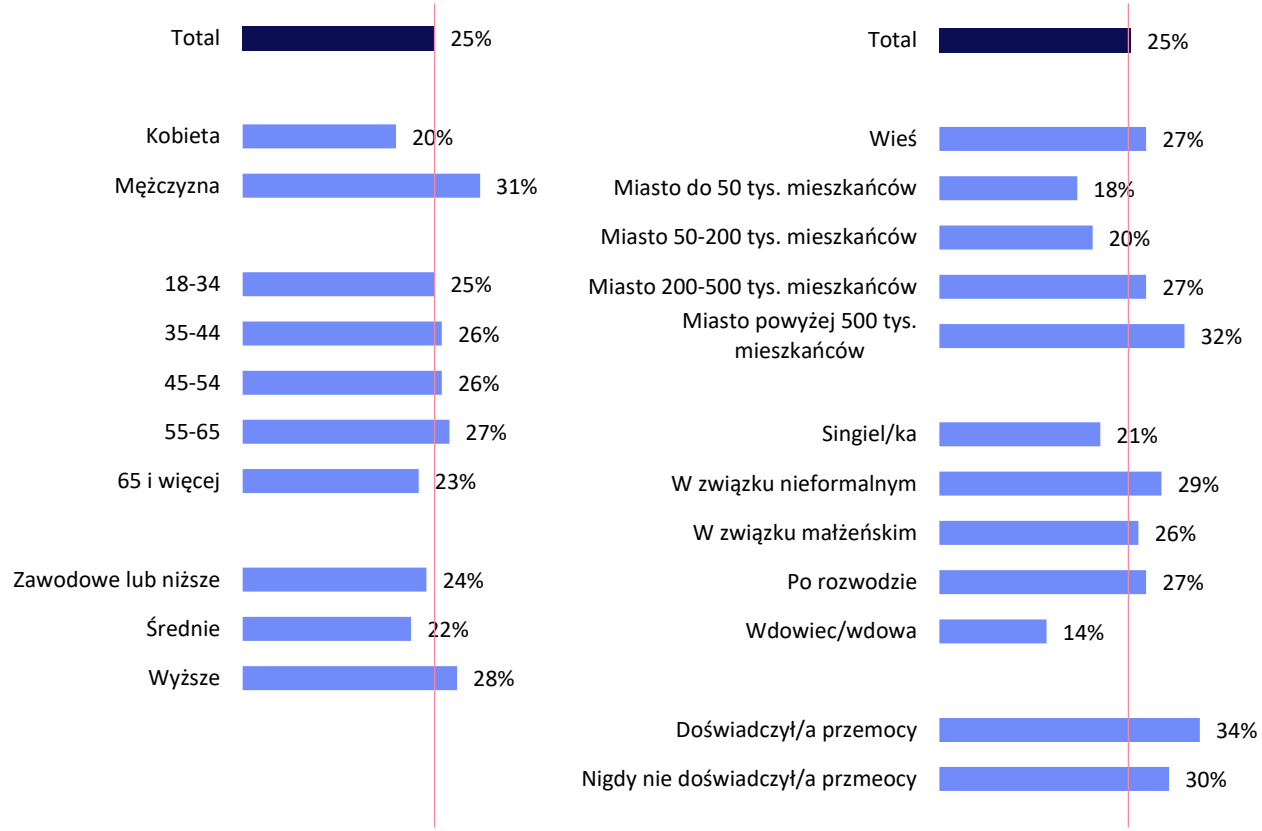
Pytanie: *Na ile ufa Pan/Pani, że dana instytucja odpowiednio zajmie się sprawą przemocy domowej? Proszę ocenić na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza „Zdecydowanie nie ufam", a 5 – „Zdecydowanie ufam""*

Wymiar sprawiedliwości – niska wiara w skuteczność systemu ochrony

Wymiar sprawiedliwości cechuje najniższy poziom zaufania w każdej grupie społecznej. Brak zaufania do wymiaru sprawiedliwości w kontekście przemocy deklaruje co czwarty dorosły Polak (25%). Największy sceptycyzm wyrażają mężczyźni (31%) oraz osoby, które same doświadczyły przemocy (34%) – to sygnał, że system ochrony prawnej często nie spełnia oczekiwań tych, którzy najbardziej go potrzebują. Zaufanie spada także wraz ze wzrostem wielkości miejscowości – w największych miastach nie ufa mu aż 32% badanych.

Wyższe wykształcenie nie przekłada się na większą wiarę w skuteczność sądów – wręcz przeciwnie, w tej grupie brak zaufania jest najwyższy (28%). To pokazuje, że krytyczne spojrzenie na wymiar sprawiedliwości nie wynika z braku wiedzy, lecz z poczucia jego ograniczonej efektywności. System, który miał gwarantować ochronę i sprawiedliwość, dla wielu pozostaje symbolem długich procedur i niskiej skuteczności w reagowaniu na przemoc.

Rozkład zasumowanych odpowiedzi ***„zdecydowanie nie ufam” i „raczej nie ufam”***



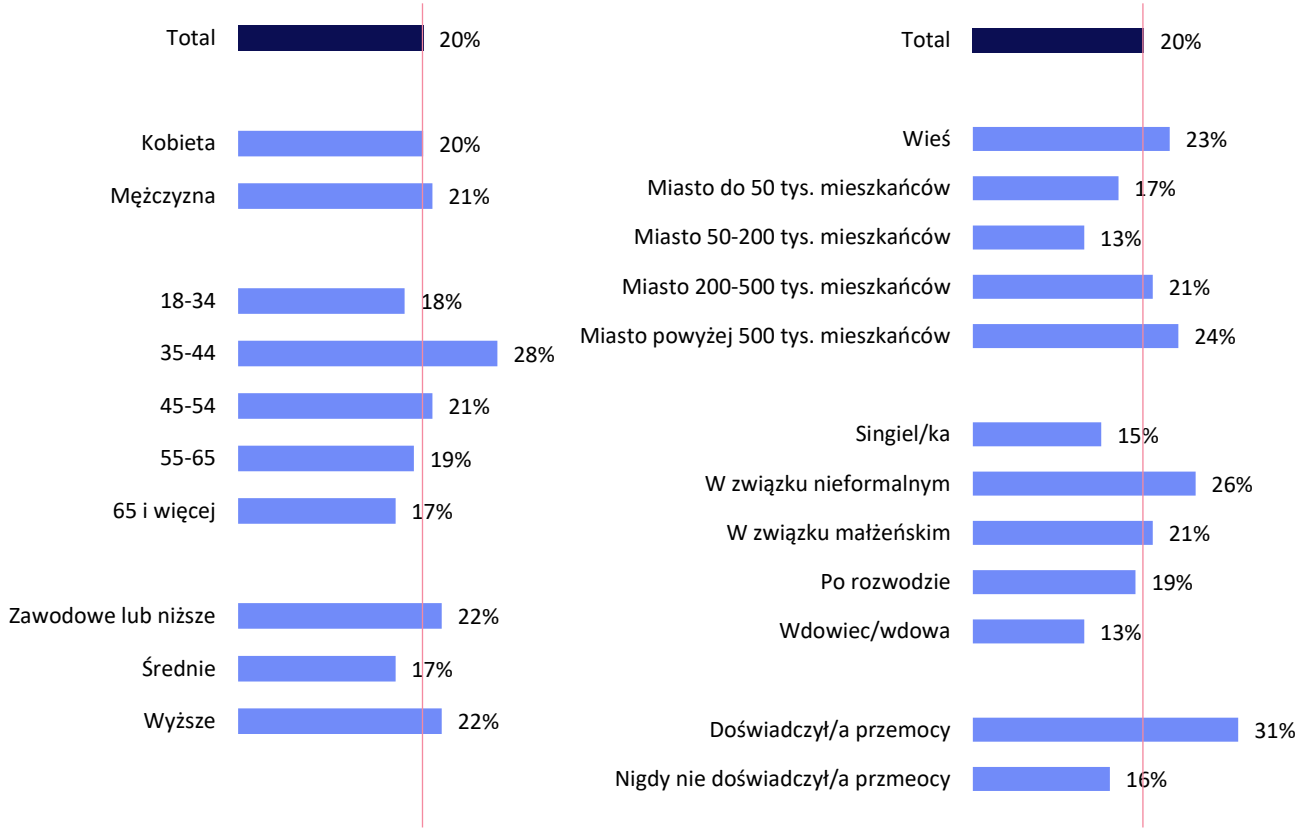
N=1012 oraz N=945 dla pytania czy kiedykolwiek doświadczyła przemocy, gdzie wyjęto z analizy odpowiedz „Odmawiam odpowiedzi”

Ośrodki pomocy społecznej – zaufanie kształtowane przez lokalny kontekst i doświadczenia

Brak zaufania do ośrodków pomocy społecznej deklaruje jedna piąta dorosłych Polek i Polaków (20%), a odsetek ten rośnie wraz z wielkością miasta – od 17% w małych miejscowościach do 24% w największych aglomeracjach. Nieufność częściej wyrażają osoby w związkach nieformalnych (26%) oraz mieszkańcy wsi (23%), co może wynikać zarówno z dystansu wobec instytucji publicznych, jak i z przekonania o ich ograniczonej skuteczności.

Najwyższy poziom braku zaufania obserwujemy wśród osób, które same doświadczyły przemocy – aż 31% z nich nie wierzy w pomoc ośrodków. W tej grupie sceptycyzm może wynikać z osobistego rozczarowania realnym wsparciem. Dla porównania, wśród osób bez takich doświadczeń brak zaufania deklaruje zaledwie 16%. **Niestety, dane pokazują wyraźnie: kontakt z systemem pomocy nie zawsze przekłada się na poczucie bezpieczeństwa – dla wielu pozostaje symbolem bezsilności instytucji wobec przemocy.**

*Rozkład zasumowanych odpowiedzi **„zdecydowanie nie ufam” i „raczej nie ufam”***



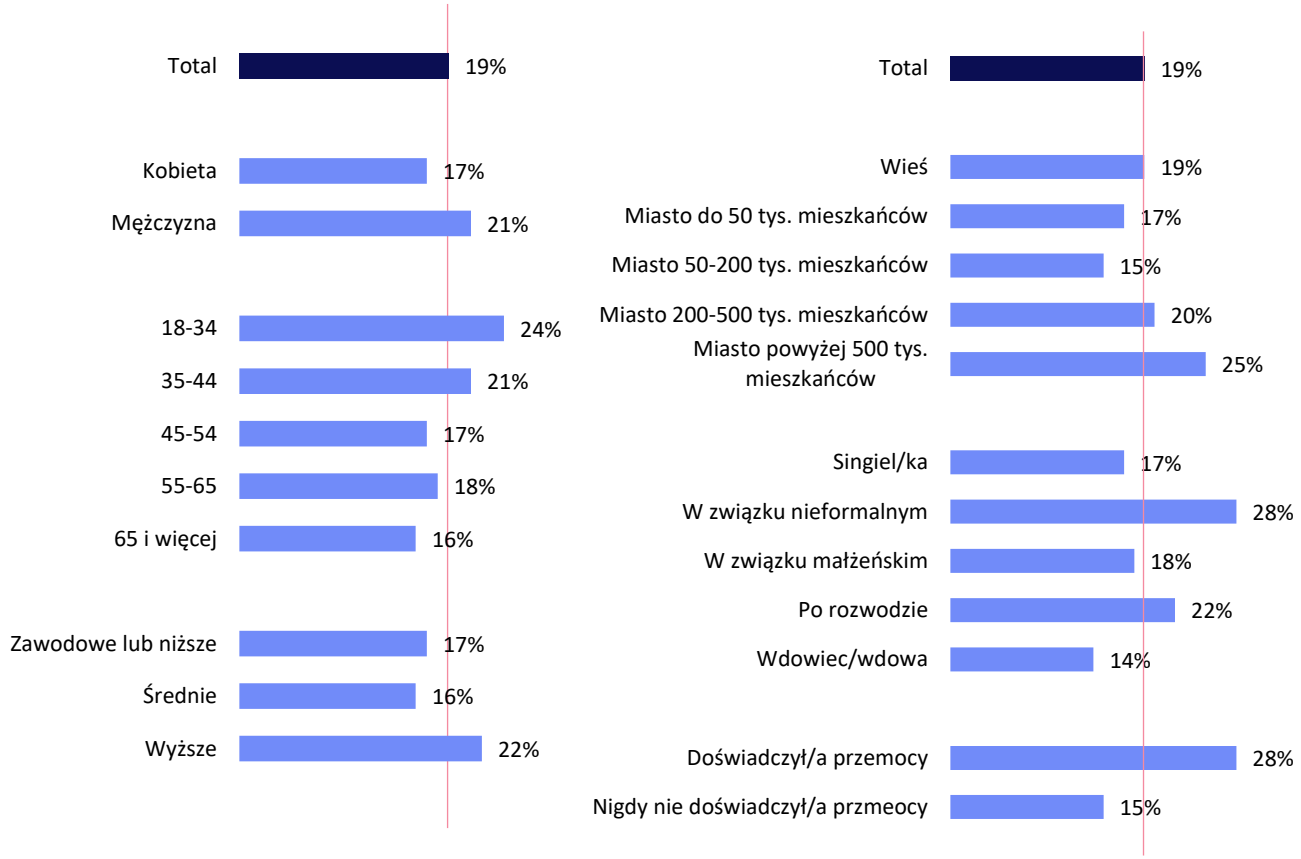
N=1012 oraz N=945 dla pytania czy kiedykolwiek doświadczyła przemocy, gdzie wyjęto z analizy odpowiedz „Odmawiam odpowiedzi”

Policja – instytucja zaufania obciążona ambiwalencją społeczną

Policja pozostaje instytucją, której ufa najwięcej dorosłych Polaków w kontekście przemocy domowej, jednocześnie jednak odsetek osób, które jej nie ufają, jest znaczący (19% ogółu). **Zaufanie i brak zaufania mocno różnicują się w zależności od cech społeczno-demograficznych – wyższe deklarują mężczyźni (21%), osoby z wyższym wykształceniem (22%) oraz mieszkańcy największych miast (25%).**

Największą nieufność wyrażają osoby, które doświadczyły przemocy (28%), podczas gdy osoby, które nigdy jej nie doświadczyły częściej wskazują policję jako instytucję zaufania (15%). Wyniki pokazują, że postrzeganie policji jest ambiwalentne – część społeczeństwa postrzega ją jako pierwszą linię ochrony, a inni mają świadomość jej ograniczeń i barier w skutecznym reagowaniu na przemoc.

Rozkład zasumowanych odpowiedzi „zdecydowanie nie ufam” i „raczej nie ufam”



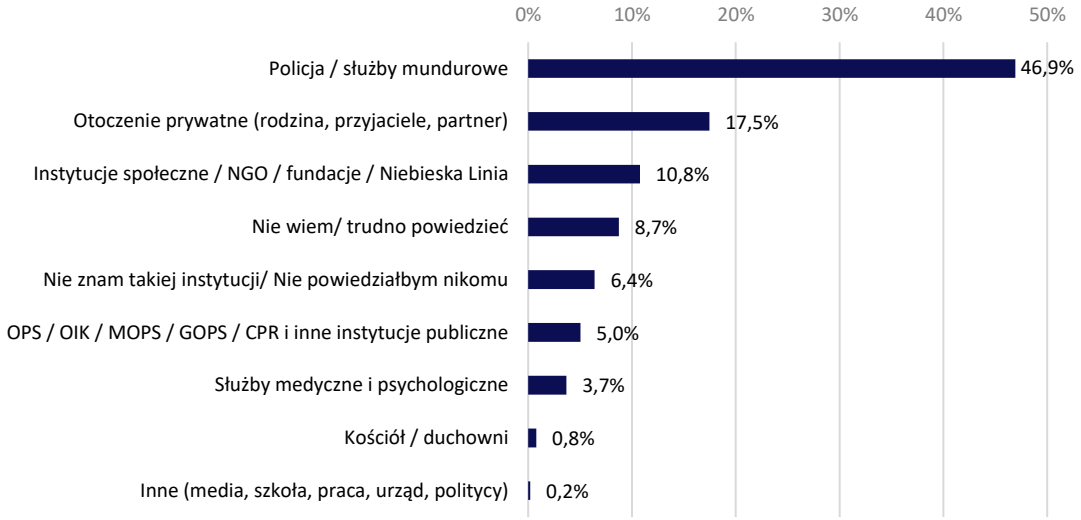
N=1012 oraz N=945 dla pytania czy kiedykolwiek doświadczyła przemocy, gdzie wyjęto z analizy odpowiedz „Odmawiam odpowiedzi”

Zaufanie i pierwsze wybory – gdzie Polacy szukają pomocy w sytuacjach przemocy

Odpowiedzi na pytanie otwarte potwierdzają wyjątkową, choć ambiwalentną rolę policji w systemie przeciwdziałania przemocy. Prawie połowa badanych (47%) wskazuje ją jako pierwsze miejsce, do którego zwróciliby się po pomoc – znacznie częściej niż jakąkolwiek inną instytucję. **To zaufanie ma jednak często charakter pragmatyczny, a nie emocjonalny** – w wypowiedziach pojawiały się głosy: *„nie ufam, ale i tak pewnie zadzwoniłbym na policję", co pokazuje*, że policja pozostaje symbolem natychmiastowej reakcji, ale niekoniecznie gwarantem skutecznej ochrony.

Na drugim miejscu znalazło się otoczenie prywatne – rodzina, przyjaciele i partner (18%), co podkreśla znaczenie osobistych więzi i wsparcia społecznego w sytuacjach kryzysowych. Instytucje społeczne i organizacje pozarządowe (11%) stanowią trzeci najczęściej wskazywany kierunek, jednak z wyraźnie mniejszym zasięgiem niż policja. Tylko 5% respondentów deklaruje, że zwróciłoby się do ośrodków pomocy społecznej lub interwencji kryzysowej, a ponad 15% przyznaje, że nie wiedziałoby, gdzie szukać pomocy lub nie powiedziałoby nikomu. **To nie brak instytucji, lecz deficyt zaufania i świadomości ich roli pozostaje dziś największym wyzwaniem systemu ochrony przed przemocą**

Jeśli tak, czy coś z tym Pan/Pani zrobiła lub zareagowała?



N = 996 (wyłączono z analizy dane nie związane z pytaniem)

„Może nie ufam najbardziej, ale nie wiem gdzie indziej mogłabym pójść niż na policję"

Rozkład odpowiedzi otwartych *„Proszę wskazać miejsce, instytucję lub osobę, której najbardziej Pan/Pani ufa i do której zgłosił(a)by się w pierwszej kolejności, gdyby doświadczył/a przemocy domowej?"*

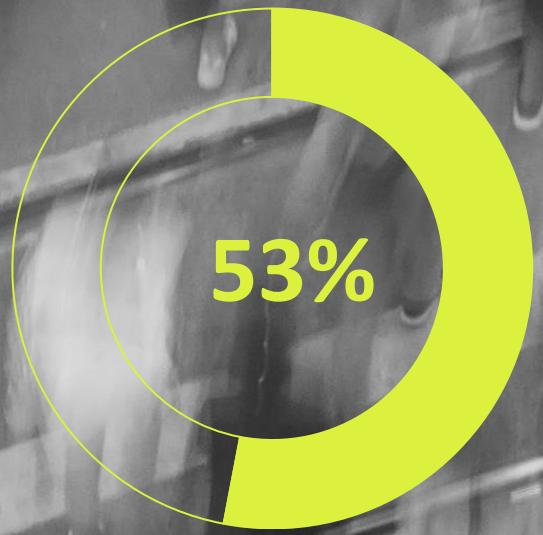
Społeczne postawy, przekonania i reakcje wobec przemocy

Zaufanie do instytucji zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy domowej w Polsce jest zróżnicowane i silnie zależy od charakteru instytucji. Największym zaufaniem społecznym cieszą się organizacje pozarządowe (63%) oraz lekarze (60%) – podmioty postrzegane jako bardziej empatyczne, niezależne i skoncentrowane na pomocy, a nie na formalnościach. Wysoki poziom zaufania deklarowany wobec policji (58%) wskazuje, że mimo krytycznych opinii o skuteczności interwencji, większość Polek i Polaków wciąż uznaje ją za podstawowy punkt kontaktu w sytuacjach przemocy. W otwartych odpowiedziach, pytani komu by powiedzieli o doświadczeniu przemocy, najczęściej wskazywali właśnie policję, co potwierdza jej centralną rolę w społecznej percepcji instytucji ochrony.

Nieco niższe zaufanie dotyczy ośrodków pomocy społecznej (44%) i wymiaru sprawiedliwości (43%). Instytucje państwowe, odpowiedzialne za długofalowe działania i egzekwowanie prawa, postrzegane są jako mniej skuteczne, biurokratyczne i powolne w reagowaniu. Najmniej znane, ale stosunkowo dobrze oceniane, są ośrodki interwencji kryzysowej (OIK) – ufa im 55% badanych, a brak zaufania wyraża tylko 9%.

Największe różnice w poziomie zaufania ujawniają osoby, które same doświadczyły przemocy. W tej grupie poziom ufności do sądów, policji i OPS-ów jest znacząco niższy, co pokazuje, że podstawowe jednostki odpowiedzialne za ochronę często nie spełniają oczekiwań tych, którzy najbardziej ich potrzebują. To zjawisko podkreśla potrzebę wzmacniania zarówno skuteczności, jak i postrzeganej dostępności instytucji, aby realnie zwiększać poczucie bezpieczeństwa osób dotkniętych przemocą.





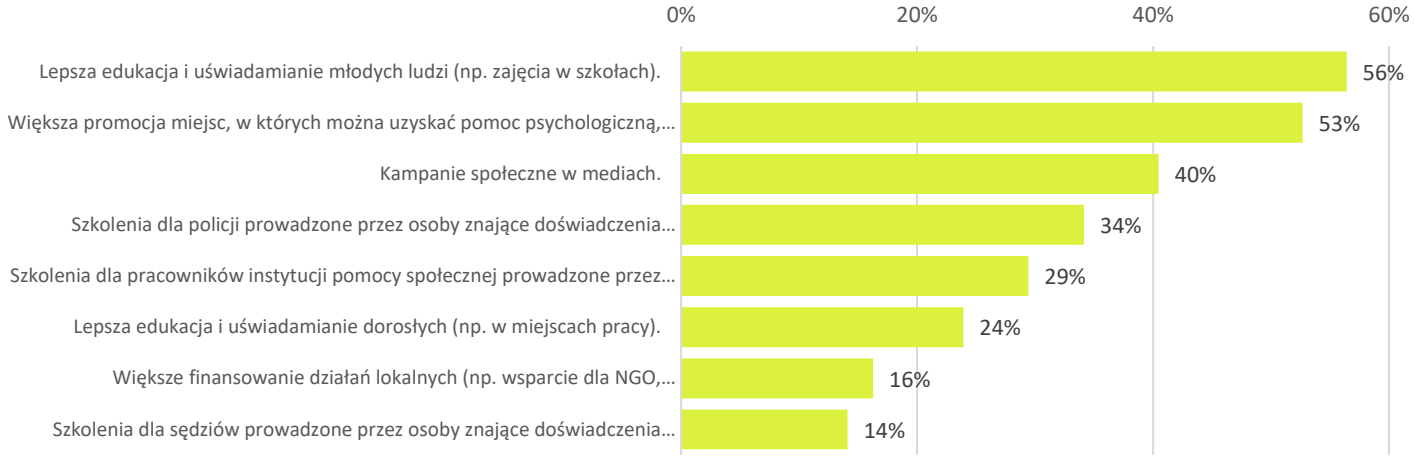
Poza edukacją, kluczowa jest lepsza promocja miejsc wsparcia psychologicznego, prawnego i socjalnego – wskazuje na to 53% badanych.

Polacy chcą edukacji i większej widoczności systemu pomocy

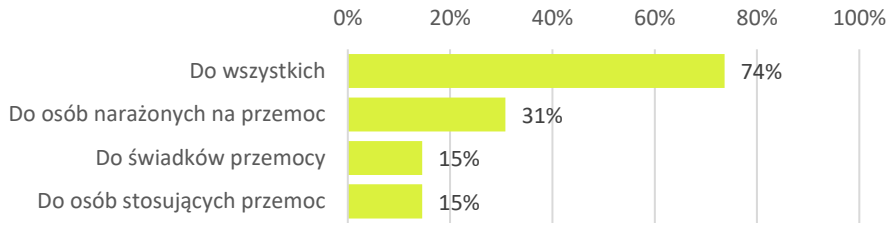
W oczach Polek i Polaków kluczem do skuteczniejszego przeciwdziałania przemocy jest edukacja i informacja – działania budujące świadomość oraz ułatwiające dostęp do wsparcia. Ponad połowa badanych wskazuje na potrzebę edukacji młodych ludzi w szkołach (56%) oraz większej promocji miejsc pomocy psychologicznej, prawnej i socjalnej (53%). Na trzecim miejscu znalazły się kampanie społeczne (40%), podkreślające znaczenie działań komunikacyjnych w zmianie postaw społecznych.

W dalszej kolejności respondenci wskazują na szkolenia dla policji (34%) i pracowników pomocy społecznej (29%), prowadzone przez osoby znające doświadczenia pokrzywdzonych. Mniej osób (24%) widzi potrzebę edukacji dorosłych, a jedynie niewielka część – zwiększenia finansowania działań lokalnych (16%) czy szkoleń dla sędziów (14%).Co ważne, różnice między grupami społeczno-demograficznymi są niewielkie – niezależnie od płci, wieku czy wykształcenia, Polacy są zgodni, że przeciwdziałanie przemocy wymaga powszechnej edukacji i lepszej dostępności pomocy. Aż 74% uważa, że działania te powinny być kierowane do wszystkich, a nie tylko do osób bezpośrednio dotkniętych przemocą.

N = 1012



Pytanie: *Jakie działania społeczne, edukacyjne lub instytucjonalne (nie wymagające zmian prawnych) Pani/Pana zdaniem powinny być priorytetem w Polsce, aby skuteczniej przeciwdziałać przemocy domowej i przemocy ze względu na płeć? Proszę wskazać maksymalnie 3 odpowiedzi.*



Pytanie: *Jakie działania społeczne, edukacyjne lub instytucjonalne (nie wymagające zmian prawnych) Pani/Pana zdaniem powinny być priorytetem w Polsce, aby skuteczniej przeciwdziałać przemocy domowej i przemocy ze względu na płeć? Proszę wskazać maksymalnie 3 odpowiedzi.*

Kontakt

Karolina Szymura

Research Manager

karolina.szymura@expinstitute.pl

784 091 099

Agnieszka Radomska

Head of Reearch

agnieszka.radomska@expinstitute.pl

792 659 115

experience institute

ADRES

ul. Puławska 457

02-844 Warszawa

WWW

www.expinstitute.pl